



Radziechowy-Wieprz NASZA GMINA

Nr 11 (94) Listopad 2015

egzemplarz bezpłatny ISSN 2353-821X

Brzuśnik • Bystra • Juszczyzna • Przybędza • Radziechowy • Wieprz

**Patriotyczne
Świętowanie
w Juszczyźnie
str. 15**

**Fotowoltaika
str. 16**

**Turystyka
w niepogodę
str. 17**

**Remontujemy
kolejne
drogi i most
str. 18**

**10-lecie Nadania
imienia Szkole
w Radziechowach
str. 19**



Szanowni Państwo!

Listopad to miesiąc zadumy i refleksji dla wszystkich Polaków. To czas, kiedy nie tylko wspominamy zmarłych, ale także obchodzimy Narodowe Święto Niepodległości. Po dziś dzień 11 listopada jest jednym z najbardziej znaczących świąt na terenie naszego kraju. Niepodległość – z takim trudem wywalczona – to największe dobro jakim obdarowali nas nasi przodkowie. Życzymy, sobie i Państwu, aby pamięć o trudnej przeszłości – łzach poświęceniu, przelanej krwi i walce w obronie Polski uczyła nas budować nowe lepsze jutro, zgodę i wzajemny szacunek.

Cieszę się również, iż w tak ważnym dniu dla Polski nie zapominamy o tych ważnych niezwykle wydarzeniach i wspólnie jednoczymy się oddając cześć Polakom, którzy oddali życie i krew w obronie Ojczyzny.

*Wójt Gminy Radziechowy - Wieprz
Maciej Mika*

NAJLEPSI W SUBREGIONIE

Zespół Szkół im. ks. Prałata Stanisława Gawlika w Radziechowach otrzymał nagrodę finansową w konkursie pt. ZIELONA PRACOWNIA_PROJEKT zorganizowanego po raz pierwszy przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach! Celem konkursu było stworzenie projektów ekopracowników, a do konkursu zgłoszono 53 projekty. Wśród 21 laureatów – jako jedyna z powiatów: cieszyńskiego, bielskiego i żywieckiego – znalazła się nasza placówka, która na wdrożenie projektu otrzymała nagrodę finansową. Wartość nagród w konkursie wynosiła 130 tysięcy złotych. GRATULUJEMY!



(źródło fot. <https://www.wfosigw.katowice.pl/index.php/aktualnosci/1737-laureaci-konkursu-zielona-pracownia-projekt-zostali-nagrodzeni>)

VIII MARATON BESKIDY 2015

Mistrzostwa Polski w Maratonie Górskim Nordic Walking

7 Listopada 2015 r. odbył się VIII Maraton Beskidy i organizowane po raz pierwszy w naszym kraju Mistrzostwa Polski w Maratonie Górskim Nordic Walking jak i VII Rajd Nordic Walking dla mniej zaawansowanych na dystansie 17 km, organizatorem jak co roku był obchodzący jubileusz 25-lecia Rodziny Klub Biegacza „BACA” na czele z komandorem Edwardem Dudkiem. W tym roku w organizację zawodów mocno włączyła się Gmina Radziechowy-Wieprz wraz z jej władzami.

Miejscem startu były Radziechowy, a dokładniej stadion GKS. Od godziny 6:00 rano w budynku Klubowym czynne było biuro za-



wodów, do którego już z samego rana przybywali zawodnicy, aby pobrać pakiety startowe. We wcześniej przygotowanych bogatych pakietach startowych, w których znajdowały się przydzielone numery startowe znajdowały się także oświadczenia startowe do obowiązkowego podpisu. Z gotowym plecaczkiem i koszulką z logo „Dziadka” mapą, dyplomem, batonem i żel ENERVIT uczestnicy udawali się na parking stały jaki znajdował się w pobliżu mety.

Jako pierwsi do boju wystartowali o godzinie 8:00 zawodnicy Mistrzostw

c.d. na str. 2



c.d. ze str. 1

Polski i Rajdu Nordic Walking, których sponsorował Zaczysze Hotel z Ciśca. Otwarcia zawodów dokonał Pan Piotr Pielą Przewodniczący Rady Gminy Radziechowy-Wieprz, następnie gości i zawodników przywitał Komandor Edward Dudek. Miło było gościć po raz kolejny na naszych zawodach Beskidzkich Zbójników, którzy po odliczeniu przez Bacę dali sygnał do startu wystrzałem z pistoletów. Kolumnę maszerujących zawodników poprowadził wóz OSP, a tuż za nim całą trasę na rowerze przed pierwszym zawodnikiem pilotował Jan Jurasz z Ciśca. Pierwsze dwa starty od-



były się przy otwartym ruchu drogowym, tylko skrzyżowania dróg były obstawione przez druhową OSP. Dzielną ponad 100 osobową grupą przemieszczała się od startu i czym zawodnicy pokonali dłuższy dystans, to ze zwartej kolumny zaczęły robić się małe grupki

i pojedynczy zawodnicy. Na prowadzeniu od samego początku byli mistrzowie świata zarówno wśród mężczyzn Tomasz Brzeski Nowy Sącz jak i kobiet Elżbieta Wojciechowska z Pakości. Warto zaznaczyć, że na trasie nordic znajdowała się szóstka sędziów PZPN z jej szefem Krzysztofem Człapskim. Działali tak, że przemieszczali się po trasie – a co niektórzy zawodnicy myśleli, że za

każdym zakrętem stoi sędzia. Po 12 km trasy rozchodzili się: zawodnicy uczestnicy rajdu poszli w lewo przez Kopiec do Radziechów, a następnie już wspólną trasą od ronda dla MP i Maratonu Beskidu. Na trasie znajdowało się 8 punktów żywieniowych, które zdaniem zawodników były bardzo dobrze wyposażone. Pierwszy punkt znajdował się obok domu Komandora już na 2 km, kolejny na 6 km, te



dwa pierwsze punkty obsługiwane były przez Radziechowian, kolejne punkty na 10 km i 13 km i powrotne na 31 km i 35 km obsługiwała Gmina Lipowa, która to ufundowała dwa puchary dla pierwszej kobiety i mężczyzny na terenie gminy i puchary powędrowały tak jak i główne trofea do Elżbiety Wojciechowskiej i Tomasza Brzeskiego. Kolejny punkt żywieniowy na trasie to 20,5 km, którego od lat obsługuje syn Komandora, obecnie Dyrek-



tor Maratonu Sebastian Dudek z Super załogą. O tym punkcie corocznie krążą tak pochlebne opinie, że w Polsce jeszcze nie spotkali tak wypasionego punktu. Zanim nastąpił start maratonu 15 zawodników MP pokonało już punkt pomiaru czasu na 15 km. Kiedy inni walczyli z trasą i własnymi słabościami, na mecie przy Domu Ludowym w Radziechowach zameldował się pierwszy zawodnik 17 kilometrowego rajdu – Rafał Kuchta Silesia Nordic TEAM.

O godzinie 10.00 wystartował najstarszy Maraton

Górski w Polsce, czyli VIII Maraton Beskidy i powodzenia na trasie życzył Wójt Gminy Radziechowy-Wieprz Maciej Mika. I tu jak w poprzednim starcie, odliczał Komandor, a start strzałem z pistoletów dali w pięknych strojach Zbójnicy Beskidzcy. Huk był tak mocny, że w sąsiadującym ETNO BANKU SPÓŁDZIELCZYM – naszym sponsorze – włączył się alarm.

Do Maratonu zgłosiło się 500 zawodników z 11 państw wśród nich wiele znakomitości jak chociażby Zbyszek Malinowski, który 12 razy ukończył Spartathlon, czy małżeństwo Irena i Mirek Lasota. Irena to pierwsza Polka, która podobnie jak obecny Komandor Edward Dudek (tyle że 3 lata wcześniej) ukończyła ten 246 km dystans z Aten do Sparty, zresztą Spartathlończyków było



więcej, oprócz wymienionej czwórki był jeszcze: Tadeusz Ruta 5 zawodnik, August Jakubik, czy biegający 150 maraton u Dudka Henryk Chudy ze Sławska. Trudno wszystkich wymienić, ale obchodzący jubileusz 200 maraton Ladislaw Maras specjalnie chciał obchodzić swój jubileusz w Radziechowach. Po raz 615 w maratonie wystartował Białorusin Roman Asajevyich. Na koniec zostawiłem mistrza Ryszard Kołaczyński to człowiek „maszyna” – 366 maratonów pokonał w 366 dni (codziennie przez rok jeden maraton). Wypadało by jeszcze wymienić wśród maratończyków Grażys Vitautas z Litwy (to brązowy medalista mistrzostw kraju Łotwy i srebrny Litwy w maratonie). Wśród kobiet mistrzyni Polski w maratonie Edyta Lewandowska, czy zdobywczyni drugiego miejsca Ewelina Matuła, która już raz wygrała ten maraton.



Uczestnicy mieli do pokonania 42,195 km trasę biegnącą od Radziechów poprzez Przybędzę, Twardorzeczkę, Ostre, Zimnik, Bu-

c.d. na str. 14

WIEŚCI Z SESJI

Przedstawiamy poniżej porządki protokoły posiedzeń Rady Gminy. Całość prezentowanego materiału znajdziecie Państwo także na naszej stronie internetowej: <http://bip.radziechowy-wieprz.pl/BIP.aspx?Sel=5586>.

Protokół z XI sesji Rady Gminy Radziechowy – Wieprz w dniu 17.07.2015 r. godz. 8:00

Porządek obrad:

1. Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Uchwalenie porządku obrad.
3. Omówienie dwóch skarg jakie wpłynęły na pana Wójta.
4. Podjęcie uchwały w sprawie powołania zespołu do spraw opiniowania kandydatów na stanowisko ławników do Sadu Rejonowego w Żywcu.
5. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy Radziechowy-Wieprz na rok 2015.
6. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zasad wnoszenia, cofania, zbywania udziałów i akcji w spółkach
7. Informacja Wójta Gminy Radziechowy-Wieprz o działalności w okresie międzysesyjnym.
8. Informacja Przewodniczącego Rady o działalności w okresie międzysesyjnym.
9. Informacja Radnych Powiatowych (o ile będą) z ich działalności w okresie międzysesyjnym.
10. Zgłoszenie Klubu Radnych.
11. Przyjęcie protokołu z VIII sesji.
12. Sprawy bieżące
13. Interpelacje, zapytania Radnych.
14. Zakończenie sesji.

Ad. 1. Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Piotr Piela rozpoczął sesję Rady Gminy, powitał wszystkich obecnych.

Ad. 2. Uchwalenie porządku obrad

Przewodniczący Rady odczytał proponowany porządek sesji, oraz stwierdził, że na sesji jest obecnych w tej chwili 13 Radnych. Wspominał, że pan Janik zgłaszał swoją nieobecność więc została ona usprawiedliwiona.

Pan Wójt poprosił o ewentualne zwolnienie z sesji, gdyż o godzinie 10.30 zmuszony jest stawić się w Sądzie w sprawie ulicy Łukowej w Radziechowach.

Przewodniczący Rady Piotr Piela zawnioskował aby dodać jako pkt. 3 rozpatrzenie 2 skarg złożonych na pana Wójta. Oraz jako pkt. 10. Zgłoszenie Klubu Radnych.

Przewodniczący Rady Piotr Piela poddał pod głosowanie propozycję dodania pkt.3, za jego przyjęciem głosowało jednogłośnie 13 Radnych. Następnie poddał pod głosowanie propozycję wprowadzenia do porządku obrad pkt. 10, za przyjęciem głosowało jednogłośnie 13 Radnych.

Ostatecznie **Przewodniczący Rady Piotr Piela** poddał pod głosowanie proponowany porządek obrad zgodnie z wprowadzonymi zmianami, za jego przyjęciem głosowało jednogłośnie 13 Radnych.

Ad. 3. Omówienie dwóch skarg jakie wpłynęły na pana Wójta.

Przewodniczący Rady Piotr Piela na początku zaznaczył, że skargi pochodzą od tej samej osoby, gdyż pani je składająca, podpisała się pod nimi, wpłynęły jednak w różnych terminach. Zastrzegł również, że nie będzie odczytywał danych osobowych a jedynie treść skarg na ile to możliwe.

Skargi dotyczyły pomocy w odwołaniu obecnego Wójta w referendum. Prośba uzasadniona była nieodpowiednią i patologiczną, wg podmiotu składającego, pracą Wójta. W skargach było nawiązanie do: siostry pana Wójta, do nie wykoszonego fragmentu trawnika podczas procesji Bożego Ciała, do „niestosownego” zachowania Wójta, który na oczach sąsiadów wraz z jednym z Radnych spożywał alkohol oraz do nieodpowiedniego zachowania jednego z Urzędników.

Przewodniczący Rady Piotr Piela po odczytaniu zabrał głos jako pierwszy. Podkreślił, że to wszystko o czym była mowa w skargach może dotyczyć każdego z Radnych. Dodał, że niedługo Radni i Wójt jako osoby publiczne nie będą mogli zrobić sobie grilla czy chociażby napić się z przyjaciółmi czy rodziną na swoim własnym, prywatnym podwórku. Poprosił Radnych o odniesienie się do tych skarg i rzetel-

ne podejście. Dodał również, że na temat pani, która składała te pisma słyszał różne rzeczy, jednak podkreślił, że Radni jak i on sam nie są osobami ani biegłymi ani kompetentnymi by oceniać stan psychiczny i prawny tej osoby. Zaznaczył, że ma zamiar wysnuć odpowiedź na obydwie pisma zgodnie z tym co zadecyduje Rada w sprawie dotyczącej Wójta gminy. Dalej natomiast w części, która Rady nie dotyczy, poinformuje panią aby posiadając wiedzę, której nie posiada Rada, poinformowała o niej odpowiednie służby.

Pan Wójt podkreślił, że sprawa dla niego osobiście jest nieciekawa. Dodał, że zdawał sobie sprawę iż nikt nie mówił, że będzie łatwo i że tego typu oczerniające jego osobę pisma będą się pojawiać i nic na to nie poradzi. Jednak wielokrotnie w pismach tych zostaje obrażona np. jego żona czy syn, zupełnie bezpodstawnie. Podał również przykład pisma, które wpłynęło do Urzędu Gminy, sugerującego, że Wójt w piątek o godzinie 18:40 jedzie autobusem z Radnym Janikiem i kilkunastoma osobami na Suchedłę załatwiać sprawy za alkohol. Dodał, że tego typu sytuację powodują jego zdenerwowanie. Owszem jechał razem z panem Janikiem autobusem ale do teatru w Bielsku, gdyż jak kiedyś wspominał Radnym jeździ tam regularnie w celach kulturalnych. Podkreślił, że rozumie iż każdy może wyrazić swoje zdanie i pisma obrażające jego osobę będą się pojawiać, jednak demokracja ma swoje granice. Poinformował, że do tej pani przygotowywane jest wezwanie do zaprzestania naruszania dóbr osobistych przez jedną z Kancelarii Prawnych. Jeśli nie zaniecha ona wypisywania kłamstw, oszczerstw i bzdur pod jego adresem to wówczas sprawa skierowana zostanie do Sądu. Podkreślił, że nie pozwoli aby personalnie źle odnoszono się do członków jego najbliższej rodziny, oczerniając ich i bezpodstawnie oskarżając tylko z tego powodu, że on sam jest Wójtem. Dodał również, że zdecydował się na takie kroki z powodu zasłyszanych opinii krążących o tej pani. Dlatego jeśli Sąd w toku postępowania sprawy potwierdzi je, wówczas zaoszczędzi to czas jaki poświęcić trzeba na rozpatrywanie i odpowiadanie na wysyłane przez nią pisma oraz pieniądze podatników. Wójt wyraził również swoje zdziwienie na temat tego jak można wypisywać takie rzeczy, które w ogóle nie są zgodne z prawdą. Jedynie pewnym zdarzeniem dorobiona została jakaś chorologia.

Radny Czesław Matlak podkreślił, że sprawa ta nie leży w kompetencji Rady i jest ona prywatną sprawą pana Wójta. Przewodniczący Rady powinien ją odrzucić a pani, która wysnuła pismo powinna prywatnie sobie to załatwić.

Zaznaczył, że pan Przewodniczący Rady musi przyjąć wszystkie pisma jakie do niego przechodzą, jednak po przeczytaniu ich nie powinien przedstawiać tego typu informacji na Radzie, gdyż nie jest ona kompetentna do oceny prywatnych spraw pana Wójta.

Przewodniczący Rady Piotr Piela zwracając się do Radnych zaznaczył, że procedury wymagają od nich takiego a nie innego postępowania i trzeba je szanować. Takim jest Kodeks Postępowania Administracyjnego i wg niego musi się kierować. Zaznaczył, że dyskusja w tej sprawie zostaje zamknięta, wszyscy wiedzą o co chodzi i nie potrzebny jest dalsza rozmowa. On jako Przewodniczący, do którego pisma zostały skierowane musi na nie odpowiedzieć a Rada powinna stwierdzić ich zasadność. Z tytułu tego iż każde z pism trzeba rozpatrywać oddzielnie przystąpił do stwierdzenia zasadności każdego z nich.

Skarga z dnia 06.06.2015:

za głosowało 0 Radnych
przeciw było 13 Radnych
wstrzymało się od głosu 0 Radnych

Skarga z dnia 18.04.2015:

za głosowało 0 Radnych
przeciw było 13 Radnych
wstrzymało się od głosu 0 Radnych

Na podstawie głosowania Przewodniczący Rady uznał, że jedno-

głośnie obie skargi uznane zostały za niezasadne i nie będą rozpatrywane przez Radę.

Ad.4. Podjęcie uchwały w sprawie powołania zespołu do spraw opiniowania kandydatów na stanowisko ławników do Sadu Rejonowego w Żywcu.

Przewodniczący Rady Piotr Piela podkreślił, że jest to procedura, z którą mają do czynienia w każdej kadencji. Należy podjąć taką uchwałę w sprawie opiniowania kandydatów na stanowisko ławników do Sadu Rejonowego w Żywcu. Jak zaznaczył na razie zgłosiła się jedna taka osoba, która zdobyła odpowiednią ilość podpisów i spełniła odpowiednie wymagania. Jest to pani, która już wcześniej była ławniczką cztery lata temu przez dwie kadencje. Jednak procedura jest taka, że musi zostać powołany skład komisji spośród Radnych w liczbie 3 osób, które odpowiedzialne będą za opiniowanie tej pani. Do ich kompetencji należeć będzie decyzja czy pani ta będzie reprezentowała Gminę Radziechowy-Wieprz w Sądzie Rejonowym w Żywcu i pełniła funkcje ławnika. Przewodniczący poprosił Radnych o zgłaszanie kandydatury.

Radny Czesław Kubień uznał, że skoro pani jest mieszkanką Brzuśnika to w komisji powinien zasiadać pan Radny Stanisław z Brzuśnika.

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że na podstawie dokumentów można zaopiniować już tą panią jednak musi się odbyć spotkanie, którego wyniki przedstawione zostaną na sesji. On osobiście zna ją i dlatego może zgłosić się jako członek komisji. Pani ta zostanie zaproszona również na sesję Rady we wrześniu aby powiedziała o sobie kilka słów i rozwiała wszelkie wątpliwości, jednak procedury trzeba dochować.

Radny Stanisław Gołek zgodził się należeć do składu Komisji Opiniowania.

Przewodniczący Rady Piotr Piela dodał, że zgłasza się jak mówił jako członek Komisji.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej oświadczył, że jednym z członków powinien być Przewodniczący Ładu i Porządku pan Mirosław Trzos.

Radny Mirosław Trzos zgodził się zostać jednym z członków.

Przewodniczący Rady Piotr Piela oficjalnie stwierdził, że został powołany zespół ds. opiniowania kandydatów na stanowisko ławników na kadencje 2016-2019 do Sadu Rejonowego w Żywcu.

Radny Antoni Skowronek zadał pytanie Przewodniczącemu Rady, w jaki sposób jest przekazywana informacja aby zgłaszali się chętni chcący zostać ławnikami.

Przewodniczący Rady Piotr Piela poinformował, że informacja taka znajduje się w Sądzie Rejonowym w Żywcu, gdzie Sad gdy kadencja dobiega końca ogłasza nabór. Do Rady Gminy zgłaszają się jedynie osoby chętne, gdzie z spośród nich zostaje wybrana jedna, reprezentująca Gminę. Przewodniczący zapytał pana Stanisława Gołka czy ten zgadza się aby podjąć urząd Przewodniczącego Komisji Opiniowania.

Radny Stanisław Gołek stwierdził, że kandydatem bardziej odpowiednim na to stanowisko jest pan Trzos jako Przewodniczący Komisji Ładu i Porządku.

Radny Mirosław Trzos zgodził się zostać Przewodniczącym przy aprobacie Rady.

Przewodniczący Rady Piotr Piela przeszedł do podjęcia uchwały w sprawie powołania zespołu do spraw opiniowania kandydatów na stanowisko ławników do Sadu Rejonowego w Żywcu. Odczytał treść uchwały oraz skład komisji:

Przewodniczący – Mirosław Trzos

Członkowie – Stanisław Gołek, Piotr Piela

Następnie **Przewodniczący Rady Piotr Piela** przystąpił do głosowania.

za głosowało 13 Radnych
przeciw było 0 Radnych
wstrzymało się od głosu 0 Radnych

Ad.5. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy Radziechowy-Wieprz na rok 2015.

Przewodniczący Rady Piotr Piela nim oddał głos pani Skarbnik poprosił Radnych aby ci, którzy byli obecni na spotkaniu Komisji Rewizyjnej wstrzymali się jeśli to możliwe od zadawania pytań, zachęcił natomiast nie obecnych na Komisji do ich zadawania. Uzasadził swoją prośbę zachowaniem płynności sesji oraz niepotrzebnym jej nie przedłużaniem.

Pani Skarbnik zauważyła, że zostały wprowadzone zmiany zarówno w dochodach jak i wydatkach budżetowych, w dochodach została wprowadzona dotacja na powodźniówkę z otrzymanej prome-

sy na 130 000 zł i została podpisana umowa z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska na dotację. Dochody dzięki temu zostały zwiększone o 159 600 zł, łącznie wydatkiem taką samą kwotę zmniejszono. Zostały wprowadzone środki powodźniówkowe 130 000 zł jednak równocześnie w celu zabezpieczenia wkładu własnego a więc 20% od 130 000 plus środki na projekt i nadzór co łącznie zwiększamy wydatki o kwotę 169 000 zł (130 000 środki dotacyjne, 39 000 środki własne) Zmniejszone zostały środki na remontach o 27 100 zł czyli całość tego co było przesunięte zostaje częściowo na powodźniówkę w celu zabezpieczenia wkładu własnego, a częściowo na turystykę a dokładniej wynagrodzenia i składki od nich naliczane 4 000 zł (na podpisanie umowy Gospodarza na obiekcie sportowo-turystycznym w Wieprzu)

O 5 000 zł zostają zwiększone wydatki na opracowania geodezyjne i kartograficzne (głównie chodzi o działki pod drogi aby móc regulować stany dróg gminnych). W Administracji Publicznej zmniejszono wynagrodzenia o 8 500 zł i zwiększono wydatki na dotacje podmiotowe Gminnego Centrum Kultury o 3 500 zł (dotacja dla zespołu Grojcowianie) Pani Skarbnik podkreśliła, że na dzień dzisiejszy to wszystko. Oczywiście zmiany te znajdują odzwierciedlenie w planie wydatków majątkowych, ponieważ powodźniówkę jest wydatkiem majątkowym (zwiększenie). Plan dotacji udzielonych z budżetu Gminy również ulega zmianie ponieważ zwiększone zostają dotacje dla Gminnego Centrum Kultury.

Przewodniczący Rady Piotr Piela zadał pytanie czy do budżetu zostały wprowadzone zmiany dotyczące przeniesienia środków na zarurowanie do Juszczyzny.

Pani Skarbnik przeprosiła, że zapomniała poruszyć tą sprawę i zapewniła, że zmiany zostały wprowadzone. Zostało przesunięte łącznie 13 700 zł do działu: gospodarka gruntami i nieruchomościami a pozostałe 2 000 zł. w tym dziale już się znajdowały.

Przewodniczący Rady Piotr Piela zauważywszy, że nie ma pytań przystąpił do podjęcia uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy Radziechowy-Wieprz na rok 2015. Zaznaczył, że każdy ma tą uchwałę przed sobą więc nie będzie odczytywał treści, wszystkie zmiany były przedyskutowane na Komisji jak i również przedstawione przez panią Skarbnik więc są znane. Podkreślił jedynie, że uchwała podlega publikacji a następnie poddał ją pod głosowanie.

za głosowało 13 Radnych

przeciw było 0 Radnych

wstrzymało się od głosu 0 Radnych

Uchwała przeszła jednogłośnie.

Ad.6. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zasad wnoszenia, cofania, zbywania udziałów i akcji w spółkach

Przewodniczący Rady Piotr Piela nim przekazał głos pani Mecenas w celu wyjaśnienia zasadności tej kwestii, podkreślił, że decyzja musi zostać podjęta przez Radnych. Decyzja ta jest ważna i potrzebuje omówienia. Dotyczy ona rozpoczęcia kroków poczynionych razem z panem Wójtem i wyrażenia chęci utworzenia w Gminie spółki zakładu komunalnego. W tym celu zaznaczył, że muszą zostać podjęte odpowiednie uchwały by proces utworzenia tej spółki mógł odpowiadać normom formalno-prawnym.

Pani Mecenas podkreśliła, że kompetencja Rady do podjęcia takiej uchwały wynika wprost z ustawy o samorządzie gminnym. Określanie zasad wnoszenia, cofania i zbywania udziałów w spółkach jest traktowane jako czynność przekraczająca zwykły Zarząd w związku z czym Rada może takie zasady przyjąć. Został więc przygotowany projekt uchwały. Konsekwencje są takie, że Wójt, który zasadniczo jako organ wykonawczy podejmuje decyzję w jednostkowych sprawach i zarządza majątkiem gminy musi stosować się do zasad, które narzuca mu Rada. Prócz ustaw wynikających z ustawy, Wójt musi stosować również w pewnym ograniczonym zakresie ustawę o komercjalizacji i prywatyzacji. Ustawa ta mówi, że przy podejmowaniu takich działań jak wnoszenie udziałów, zbywanie ich, konieczne jest zastosowanie pewnych trybów takich związanych z wyceną składników mienia, z analizą sytuacji spółek więc nawet jeśli uchwała nie zostanie podjęta to mimo tego ustawa narzuca pewne normy. Faktem jest natomiast, że czynności już bezpośrednio podejmuje Wójt i Rada decydująca w konkretnych sprawach. Pani Mecenas stwierdziła, że takie uchwały dotyczące spółek są powszechnie podejmowane w Gminach więc ma nadzieję, że nie będzie problemu. Zauważyła, że wątpliwości może wzbudzać zaproponowany przez nią pkt. Mówiący o tym czy Rada może narzucać sobie kwotowe ograniczenia powyżej, których wyraża bądź nie wyraża zgody na cofnięcie udziałów. Podkreśliła, że pan z Nadzoru miał takie wątpliwości jednak ostatecznie stwierdził, że pkt. jest w porządku, prosił jedynie o wykreślenie w paragrafie 2 ustępu 2, co jak podkreśliła nie posiada wg niej uzasadnienia.

Przewodniczący Rady Piotr Piela zauważył, że ważne dla Rady są kwoty zawarte w paragrafie 3,4 i 5.

Pani Mecenas oznajmiła, że kwestie w sprawie przyjęcia tych kwot są podzielone. Niektórzy uważają, że w ogóle Gmina nie może sobie takich kwot przewidzieć. Twierdzą, że Rada ustala tylko, że Wójt musi stosować się do tych określonych trybów i nie można przyjąć takich progów. Natomiast wg pani Mecenas jest to czynność, która można przyjąć i wyraziła swoją nadzieję, że tak się stanie.

Pan Wójt podkreślił, że jest to stworzone dla bezpieczeństwa zarówno jego jak i Rady.

Pani Mecenas powiedziała również, że uchwała o utworzeniu spółki jest podjęta i otrzymana została na nią zgoda. Umowa natomiast jeszcze nie ma, dopiero nastąpi.

Przewodniczący Rady Piotr Piela zauważył, że Rada Gminy upoważnia Wójta do zaciągania zobowiązań finansowych i ustala dany próg. Logicznym więc jest, że Radni muszą ustalić do jakiej wysokości Wójt bez informowania Rady może podejmować sam decyzje w sprawach związanych z finansami. Rada Gminy jak i Komisja Rewizyjna przede wszystkim musi zostać wtajemniczona w te sprawy. Ważnym więc jest aby znać te progi. Dlatego powinno się przedyskutować podane kwoty i ustosunkować co do nich.

Radny Czesław Kubień zadał pytanie panu Wójtowi jak on ustosunkowuje się do przyjęcia tych progów.

Pan Wójt odpowiedział, że sam radził się pani Mecenas jaki próg wg niej jest najlepszy. Tzn. taki, który jest stosowany najczęściej a z kolei taki dzięki, któremu Radni nie utracą zaufania do Wójta. W ustaleniu tego progu doradziły mu osoby z Kancelarii Prawnej. Wójt poprosił o zwrócenie uwagi, że posiada zgodę Rady na zaciąganie kredytu w imieniu Urzędu Gminy do wysokości 3 500 000 zł. Jeśli jednak chodzi o spółkę to ona na wstępie nie dysponuje takim dużym majątkiem jak budżet Gminy. Cała spółka po wycenie majątku, środków trwałych nieruchomości posiada coś ponad 5 000 000 zł, więc dlatego zaproszone osoby z Kancelarii Prawnej tak uznały. Wójt jednak podkreślił, że dla niego kwota ta nie jest ważna. Ważne jest natomiast to, że gdy nastąpi potrzeba zakupu samochodu czy jakiegś tam maszyn aby nie musiał czekać na decyzję Radnych w tej kwestii. Chociaż oczywiście nic nie odbywa się w sposób niejawni i każdy kto przychodzi na sesję będzie o tym wiedział. Wójt podkreślił, że chodzi mu o to aby nie blokować posunięcia.

Radny Czesław Kubień zwracając się do Przewodniczącego stwierdził, że kierując się myślą pana Wójta jako organu wykonawczego uchwały wnioskuję o przyjęcie jej w takiej treści jak została proponowana.

Przewodniczący Rady Piotr Piela kolejny raz podkreślił jak ważna jest wysokość progów. Zapewnił, że dzięki nim Rada może czuć nad bezpieczeństwem powstałej spółki, gdyż pan bądź pani Prezes przy pewnych rzeczach będą musieli uzyskać jej zgodę. Dodał również, że gdy zgodnie z nabyciem majątku jeśli ktoś będzie chciał kupić sprzęt za 30 000 zł to Rada musi wyrazić zgodę.

Pani Mecenas podkreśliła, że jeśli spółka będzie kupować sobie sprzęt we własnym zakresie to Rada nie wyraża na to zgody gdyż jest to gospodarka majątkiem. A progi przedstawione dotyczą zasad wnoszenia, cofania i zbywania udziałów. Gdy zostaje wniesiony do spółki wkład w formie jakiegś nieruchomości i przykładowo zostaje on wyceniony na kwotę 600 000 zł no to w takim wypadku musi być uzyskana wcześniej zgoda Rady Gminy, na wnoszenie wkładu w zamian za objęcie udziałów, o wartości przekraczającej te progi. Tak samo sytuacja ma się w momencie gdyby pan Wójt chciał zbyć kogoś udziały, musi to również zrobić zgodnie z programi w uchwale.

Przewodniczący Rady Piotr Piela zgodził się z kwotami w paragrafie 3 i 4 natomiast nie odpowiadała mu kwota w paragrafie 5. Paragraf ten dotyczy zbywania udziałów lub akcji w pkt. 2 o wartości nominalnej przekraczającej jednorazowo lub ogółem w danym roku kalendarzowym 100 000 zł wymagającej uzyskania zgody Rady Gminy. Wg przewodniczącego ta kwota jest zbyt wysoka.

Pani Mecenas podkreśliła fakt, iż w momencie gdyby nie było tych zasad wówczas Wójt mogły dokonywać zbywania udziałów bądź akcji zupełnie bez zgody Rady, a więc jest to jedynie dobra wola pana Wójta, że chce taki próg wprowadzić. Pani Mecenas dodała, że wprowadzając próg Rada ogranicza Wójta w stosunku do czegoś co przysługuje mu z racji samego faktu sprawowania funkcji organu wykonawczego w Gminie. Zauważyła, że delegacja ustawowa mówi wyraźnie o tym, że Rada ma uprawnienia do tego aby uchwałać zasady. Wójt ma te zasady stosować jednak to on każdorazowo podejmuje decyzję, nie jest tak, że Rada na każdą tą czynność będzie wyraża-

ła zgodę.

Przewodniczący Rady Piotr Piela podkreślił, że to rozumie jednak jeśli przyjmą taka kwotę, że w roku kalendarzowym jest zbywanie udziałów i akcji o wartości do 100 000 zł to Rada w takim razie nie ma nad tym żadnej kontroli. Jednak jeśli dojdzie do zmniejszenia tej kwoty to wówczas sytuacja ulega zmianie i Rada taka kontrole będzie posiadać.

Pani Mecenas zauważyła, że zgoda ta i tak będzie generalna bo rada i tak nie będzie mogła wyrazić zgody na zbycie konkretnych udziałów tylko zgodę na zbycie udziałów o wartości przekraczającej te progi.

Przewodniczący Rady Piotr Piela stwierdził, że niebezpieczeństwo tkwi w tym, że spółka nie została utworzona a już została stworzona propozycja zastosowania takiego progu. Przy dochodach Gminy próg ten wg Przewodniczącego Rady jest wysoki.

Pani Mecenas zauważyła, że przyjęte progi nie są narzucone. Będą one zgodne z decyzją Rady. Stwierdziła ponadto, że zbytnie zanieżanie progów nie ma sensu.

Pan Wójt zauważył, że zasadnicze pytanie tkwi w tym jak często do takich sytuacji będzie dochodzić. Podkreślił również, że na dzień dzisiejszy wspólne stanowisko wszystkich jest takie, że nie ma mowy o zbywaniu udziałów gdyż gmina ma być jednoosobowo właścicielem tej spółki. Jednak jeśli w przyszłości okaże się, że z jakichś powodów trzeba będzie tak zrobić wówczas będzie trzeba się zastanawiać. Podkreślił jednak, że na chwilę obecną nie widzi jednak takiej potrzeby.

Przewodniczący Rady Piotr Piela zauważył jak gmina została potraktowana przez spółkę Beskid.

Pan Wójt zauważył, że drugi odbiorca śmieci wcale nie postępuje z Gminą lepiej.

Radny Stanisław Orliński uważa że Gmina nie będzie zbywać akcji a gdy będzie potrzebować obcego kapitału to nie w takiej kwocie bo gdy zajdzie potrzeba dofinansowania to będzie to kwota większa. Rada w każdej chwili może to zmienić. Poprosił więc o odczytanie i przegłosowanie tej uchwały.

Przewodniczący Rady Piotr Piela zauważył, że wszyscy wiedza o czym jest mowa. Progi dadzą Wójtowi pewne pole manewru. Natomiast gdy dojdzie do sytuacji, że Radę zaczną martwić czy nurtować pewne kwestie wówczas powróci się do tematu. Na wniosek 3 Radnych można zmienić uchwałę więc nie ma większego problemu. W paragrafie 2 pkt 2 wykreślamy, tak jak było to proponowane przez Nadzór. Przewodniczący zarządził głosowanie, odczytując przed tym treści końcowe.

za głosowało 12 Radnych
przeciw było 0 Radnych
wstrzymało się od głosu 1 Radnych

Ad.7. Informacja Wójta Gminy Radziechowy- Wieprz o działalności w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Rady poprosił aby Wójt podkreślił skąd pochodziły pieniądze na poszczególne prace.

Wójt podkreślił, że dochodzi do sytuacji gdy np. Grzegorz Biela informuje go o tym, że np. brakuje 500zł. Wówczas on udaje się do pani Skarbnik i pyta o możliwości znalezienia tych pieniędzy aby dokończyć prace dlatego nie jest w stanie powiedzieć dokładnie czy dany projekt mieścił się w tej kwocie czy nie. Większość z tych spraw jakie czyta SA zrobione z pieniędzy, które Rada uchwaliła na dane sołectwo albo wymagały tylko zaangażowanie ekipy gminnej.

Wykaszenie placu zabaw w Przybędzy i obok Domu Ludowego w Przybędzy, montowanie barierek w Radziechowach, wykoszenie obok Ośrodka zdrowia w Wieprzu, wymiana piasku w piaskownicach Juszczyzna, usuwanie usterek na placu zabaw w Brzuśniku, wykoszenie placu zabaw i obok domu wielofunkcyjnego w Brzuśniku, uszkodzenie uszkodzonych korytek droga w Brzuśniku, wykaszenie rowu oraz pobocza ul Jasna w Radziechowach, koszenie pobocza drogi gminnej nad Sołą w Wieprzu, wykaszenie drogi do Kociołki, utwardzenie drogi gminnej kłębem koło starego cmentarza w Radziechowach, wykoszenie rowu odwadniającego Ciurlowe Sady w Radziechowach, wyrównanie ziemi, wysypanie kłębca na rondzie MZK w Przybędzy, następnie mniejsze sprawy związane z organizacją Dnia Łasucha i Jubileuszu Grojcowian, wymiana piasku w piaskownicach na placu zabaw w Przybędzy i Bystrej, wykaszenie ulicy Jasnej, Akacjowej, Bukowej i Pod Matyska w Radziechowach, dostarczenie piasku do wymiany na placu zabaw w Wieprzu i Radziechowach, wykonanie udrożnienia odwodnienia ulicy Wspólnej w Radziechowach, pomoc przy rozładowaniu kłębca w miejscowości Wieprz. O ławeczkach i barierkach na

Dzień Łasucha Wójt zaznaczył, że nie będzie wspominać gdyż wszyscy wiedzą. Dalej rozpoczęcie prac przy budowie odwodnienia drogi gminnej w Juszczyźnie, rozpoczęcie prac przy wykonaniu płyty ażurowej w Brzuśniku, wycinanie i remontowanie ulicy Browarnej w Wieprzu (ponad 7ton asfaltu do tej pory), wykaszanie obok Domu Ludowego w Wieprzu i Radziechowach, wykaszanie poboczy w Przybędzy ul Miła i ul Maciejków w Radziechowach.

Podkreślił, że to są roboty jakie wykonali pracownicy gminni. Prócz tego wspominał o pracach gdzie trzeba było poprosić o pomoc z zewnątrz. Dodał, że nie asfaltuje się chodnika w Radziechowach bo nie ma na to pieniędzy, został on jedynie uzupełniony w części pozostałościami z innych robot. Czasami przychodzą do Gminy osoby proszące o pomoc, które również chcą wnieść jakiś wkład i wtedy Gmina pomaga są to kwoty rzędu kilkuset złotych. Poprosił, jeśli chodzi o roboty brygady gminnej, aby pomoc w organizacji prac, które dzieją się na poszczególnych terenach (wioskach). Poprosił też o zrozumienie gdy czasami coś nie da się zrobić w terminie z powodu pogody itp. Zauważył, że prace są planowane z tygodnia na tydzień. Wiąże się to z zamawianym sprzętem i czasami nie da się przesunąć terminów. Rozumie zdenerwowanie Radnych, którzy starają się dla ludzi aby było jak najlepiej. On sam rozlicza Grzegorza Biele z postępów brygady średnio 2 razy w tygodniu. Zauważył, że gdy Przewodniczący Rady przychodzi do niego i pyta kiedy coś tam zostanie zrobione wówczas on porozumiewa się z Grześkiem co do terminów. Podkreślił, że nie może zostać zaburzony porządek prac. Gmina posiada ograniczoną liczbę ludzi i chcąc zrobić coś taniej jedynie z ich użyciem trzeba sobie zdawać sprawę, że potrzeba na to czasu. Ludzie ci naprawdę posiadają ogrom zajęć. Zaapelował o wyrozumiałość i opowiedział o spięciach od jakich nieraz dochodzi. Zadeklarował również wszelką pomoc prawną pracownikom brygady gminnej, którzy rzetelnie, zgodnie z poleceniem wykonują swoją pracę.

Wójt przeczytał również zakres poczynionych prac w odpowiedzi na wnioski zgłaszane przez Radnych. Na wniosek Radnego Bolesława Michalskiego zgłaszającego dziury na drodze w pobliżu drogi zamieszkania księża – droga została naprawiona. W Wieprzu przegniele belki, które trzeba jak najszybciej wymiecin. Tutaj jest problem gdyż jeśli to są drobne elementy gmina ryzykuje wymieniając go na element bez certyfikatu. Natomiast jeśli są to elementy konstrukcyjne wpływające na bezpieczeństwo to Wójt podkreślił, że boi się osobście Zamienić element na niecertyfikowany. Wówczas gdy dojdzie do wypadku w pełni odpowiadać za niego będzie Wójt. Dalej komin na przeciw agencji PKO. Poszło pismo do około 10 adresatów. Wykoszono natomiast komin stoi nadal i nie został zabezpieczony. (Radny Matlak). Co do wniosku pana Trzosa w sprawie chodnika między Biedronka a mostem na Sołę, Powiatowy Zarząd dróg w piśmie odpowiedział, że nie posiadają środków na wykonanie. Z wyjazdu na ulice w stronę Grojca zniknął znak drogowy. Jeśli chodzi o procedury oznakowania jest skomplikowana, a o przywróceniu nie ma mowy wg dokumentacji droga nie była drogą publiczną. Teraz owszem zaznaczył, że wszystkie drogi są publiczne ale znak powstaje gdy droga nie była upubliczniona. Starania oczywiście i cała procedura zostanie podjęta.

Żłobek w Wieprzu. Nie ma żłobka publicznego ale prywatny i są odpowiednie ustawy jak ma on działać. Wójt podkreślił, że mówił już na ten temat i dalsze wyjaśnienia nie mają sensu.

Plac naprzeciw drogi na Gromek, pacholek. Polecenie zabezpieczenia zostało wydane, gdy gminna ekipa się odrobiła ma się tym zająć. Jeśli chodzi o asfalt zostanie to dorzucone do sprawy sądowej aby też zostało zrobione.

Jeśli chodzi o salę Domu Ludowego w Juszczyźnie zostało zlecone sprawdzenie w sprawie zakupu krzesel czy jest możliwość napisania wniosku. Sprawdzone zostanie z jakiego programu można skorzystać.

Na wniosek Radnego Czesława Kubienia w sprawie zarurowania, jak wiadomo zostało już podjęte głosowanie.

Na wniosek Pani Rodak o arkuszach organizacyjnych – na Komisji zostanie to przedstawione.

Na wniosek Antoniego Skowronka – w gazetce zostały opublikowane apele na temat wypuszczania psów i wykaszania nieruchomości. Zostały rozesłane również pisma w tej sprawie do parafii.

Pan Wójt podkreślił, że trzeba zadbać o porządek na tablicach. Pracownicy gminni otrzymali dyspozycję oczyszczania tablic w miarę możliwości.

Dalej jeden wniosek poparty przez 3 Radnych. Pana Juraszka, Trzosa i Pielę w sprawie napisania artykułu do gazetki gminnej i związku międzygminnego. Pan Wójt podkreślił, że kontaktował się z panią K. Lach z wydziału Pijarowskiego artykuł powstaje, gdy tak się stanie Rada będzie jako pierwsza posiadać do niego wgląd.

Radny Czesław Kubień podkreślił, że czuje się trochę obco gdyż z tego co czyta Wójt, Juszczyzna znajduje się poza granicami administracyjnymi Gminy. Padła propozycja by Wójt został zaproszony na zebranie Rady Sołeckiej i odczytał to jakie prace są wykonywane na terenie Gminy i dlaczego co do Juszczyzny są poczynione jedynie plany.

Pan Wójt w odpowiedzi podkreślił, że celowo nie czyta pewnych rzeczy, które zostały wykonane w Juszczyźnie a z jakiego powodu tak się dzieje zadeklarował się wytłumaczyć po sesji.

Przewodniczący Rady Piotr Piela poprosił aby Wójt jeśli to możliwe opowiedział o tych sprawach podczas sesji natomiast nie po jej zakończeniu.

Pan Wójt podkreślił, że nie chciał mówić o tym publicznie jednak skoro otrzymał upoważnienie Rady to wytłumaczy dlaczego tak jest. Jeśli chodzi o Juszczyźnie w wielu przypadkach wchodzi się na drogi wspólnotowe, gdzie Gmina nie jest zobowiązana tak naprawdę robić nic. Dalsze drażnienie tego tematu chyba nie jest konieczne. Wójt podkreślił, że nie chce tego roztrząsać aby nie robić problemu Radnym z Juszczyzny i okolic oraz sobie.

Przewodniczący Rady Piotr Piela powiedział, że rozumie to. Jednak jak zauważył pan Kubień, trzeba powiedzieć to na Radzie Sołeckiej w Juszczyźnie aby dotarło to do wszystkich mieszkańców.

Radny Damian Dudys wziął w obronę pana Wójta podkreślając, że osobiście dziękuje mu za to wszystko co zostało zrobione w Juszczyźnie. Zapytał również o usterki na placu zabaw w Brzuśniku, wspominał również o gwarancji.

Pan Wójt podkreślił, że gwarancja owszem jest jednak usterki nie są objęte jej zakresem. Powstały one w sposób mechaniczny spowodowany użytkowaniem placu zabaw. Oczywiście skontaktował się on z wykonawcą, który zadeklarował się, że jeśli uszkodzenia powstałe są przyczyna jakiegoś ich niedopatrzania wówczas zostaną one usunięte i Gmina nie poniesie z tego tytułu kosztów. Natomiast jeśli tak nie jest wówczas trzeba naprawić to na koszt Gminy.

Przewodniczący Rady Piotr Piela wyraził swój niepokój dotyczący faktu, że plac zabaw za 105 000 zł w Brzuśniku posiada takie usterki. Zauważył, że wg niego skoro materiały użyte przy jego budowie mają certyfikat bezpieczeństwa to powinny posiadać również certyfikat zużycia. Pierwszy raz patrząc na inne sołectwa dochodzi do sytuacji aby w nowo otwartym placu zabaw powstawały tego typu usterki. Ponadto podkreślił, że na placu zabaw w Brzuśniku już w dniu otwarcia zepsuły się niektóre urządzenia. Pani dyrektor musiała pewne rzeczy zabezpieczyć a gminny pracownik z działu technicznego usuwał tą usterkę na następny dzień. Dodał, że w takiej sytuacji powinny zostać wyciągnięte konsekwencje w stosunku do wykonawcy.

Pan Wójt podkreślił jeszcze raz iż wykonawca podjął się w rozmowie telefonicznej, że wszystkie te usterki zostaną usunięte.

Sołtys Radziechów Janina Tłałka zwróciła się do Wójta z prośbą. Powiedziała o wypadku pod Ciurlowymi Sadami, w którym samochód wpadł do rzeki. W związku z tym zauważyła, że pomiędzy dwoma mostami powinno się zrobić poręcz gdyż stwarza to ogromne niebezpieczeństwo. Ponadto w tamtym miejscu znajdują się trzy drzewa. Drzewa te należą obecnie do powiatu. Podczas zawieruchy mogą one narobić ogromnych szkód, w postaci uszkodzenia 4 domów oraz zniszczenia sieci energetycznej.

Przewodniczący Rady Piotr Piela upomniał panią Sołtys podkreślając, że na te kwestie będzie czas podczas wolnych wniosków.

Pan Wójt odpowiedział, że sytuacja jest mu znana, gdyż informacja na ten temat dotarła do niego błyskawicznie. Przyznał, że pomiędzy mostkami jest 3 czy 4 metry przerwy i pechowo starszy pan, któremu pomyliły się biegi trafił na tę lukę i wpadł do rzeki. Dodał, że droga jest drogą powiatową i wielokrotnie pisał już o bariery zabezpieczające na tym odcinku i kawałek powyżej gdzie znajdują się resztki barier. Oczywiście powołując się na ten wypadek zostanie wysłane kolejne pismo, w którym zostanie podkreślone, że szczęśliwym trafem starszy pan wyszedł z tego cało jednak gdyby tak nie było, miałyby prawo do roszczeń w stosunku do powiatu. Jeśli natomiast chodzi o drzewa, zostanie ustalone kto jest ich zarządcą i poprosimy o ich ścięcie.

Sołtys Wieprza Maria Hulak zwróciła się do Wójta w sprawie wykaszania, o którym poinformował. Mianowicie chodziło o wykaszanie obok Ośrodka Zdrowia w Wieprzu i Domu Nauczyciela w Radziechowach. Stwierdziła, że jej zdaniem powinny to robić na własną rękę zamieszkujące tam osoby.

Pan Wójt zwrócił uwagę na to iż z punktu widzenia prawa dbałość o mienie gminne leży po stronie Gminy. To jest gminne mienie, osoby tam zamieszkujące korzystają jedynie ze znajdujących się tam mieszkań i tak samo nie posiadają oni ani obowiązku remontowania tych mieszkań ani wykaszania trawy. Przypomniał, że jeśli chodzi o Dom

Nauczyciela to kiedyś był projekt sprzedaży tego obiektu. Został zrobiony podział geodezyjny. Stwierdzono wtedy, że są tam 2 działki, które należą do Gminy. Ponadto Wójt zauważył, że Gmina nie dość, że wykasza te działki to i tak przyjmuje skargi, że mieszkającym tam osobom to przeszkadza. Natomiast jak podkreślił, ludzie ci płacą dzierżawę i na tym koniec.

Soltys Wieprza Maria Hulak zapytała również czy Wójt otrzymał informację w sprawie monitoringu, o którym miała przypomnieć.

Pan Wójt odpowiedział, że informacja ta dotarła do niego.

Radny Bogusław Michalski nawiązał do gminnej ekipy remontowej. Zauważył, że niektórzy mieszkańcy Gminy Radziechowy-Wieprz traktują pracowników tej brygady jak jakichś skazańców czy alkoholików. Sam osobiście stanowczo podkreślił, że nie da powiedzieć na nich złego słowa. Zaapelował również do wszystkich osób znajdujących się na Sali o reagowanie na tego typu oszczerstwa kierowane pod adresem tych panów.

Przewodniczący Rady Piotr Piela poparł apel strofując go słowami, iż dobrych rzeczy należy bronić, źle natomiast ganić.

Radny Czesław Matlak nawiązując do nieporozumień w Wieprzu, o których wspomniał Wójt, podkreślił, że zapytał jedynie pracowników dlaczego koszone jest na powodzie a za zabieranie dziur zabierają się w momencie gdy są one zalane wodą. Prosił aby tę wodę wyczerpać.

Pan Wójt odpowiedział, że mówiąc o nieporozumieniach w Wieprzu nie miał na myśli tej sytuacji.

Radny Czesław Matlak również przypomniał o sprawie studzienki obok kapliczki. Powiedział, że prosił o jej wyczyszczenie jednak nie zostało to zrobione. Wyraził jednak swoją nadzieję, że zgodnie z obietnicą pracowników zostanie to wykonane podczas dalszego łatania dziur. Podkreślił, że pieniądze powinno na ten cel wystarczyć.

Pan Wójt odpowiedział, że oczywiście jeśli wystarczy pieniędzy to nie ma problemu aby skończyć tę drogę i oczyścić zgodnie z obietnicą studzienkę. Jeśli natomiast doszło by do sytuacji, że zabraknie np. 500 zł to dołożyć wszelkich starań aby te pieniądze zdobyć i doprowadzić prace do końca. Wójt zwrócił się do pani skarbnik z prośbą aby sporządzić bilans na jakim etapie znajdują się prace.

Radny Czesław Matlak zapewnił, że Wójt nie będzie musiał niczego dokładać gdyż wszystko zostało skrupulatnie wyliczone. Prosił jedynie o uwzględnienie tego o czym wspominał. Radny wspominał również o usunięciu łańcuchów na placu zabaw, o które prosił i podziękował, że zostało to wykonane. Powiedział także o tym, że prosił ekipę o dowieszenie piasku pod huśtawki, dokładnie tłumacząc gdzie piasek ten się znajduje. Dzwonił w tej sprawie już do pana Grzegorza Bieli i zostanie to załatwione.

Radny Stanisław Orliński zauważył, że piasek o którym jest mowa to ten sam, na który wcześniej zwracał uwagę. Mianowicie chodzi o worki z piaskiem przy Kościele. Wymagają one usunięcia, gdyż leżą tam już jakiś czas i są poniszczone głównie z powodu działania słońca. Poprosił również Wójta o spotkanie na ul. Miodowej, razem z wykonawcą, gdyż jest tam sporo problemów wymagających interwencji związanych z położonym tam asfaltem. Wspominał o pewnym paradoksie, mającym miejsce na tej ulicy, w słowach: „Gdy byli ludzie nie było walca, natomiast gdy nie było ludzi był walec”. Podkreślił, że niektóre poczynania grupy remontowej osobiście mu się nie podobają, chodzi tu głównie o działania organizacyjne, bo gdy jest sprzęt to powinno się z niego korzystać i nie może dochodzić do sytuacji takich jakie miały miejsce. Zaznaczył jak ważną jest organizacja pracy i fakt aby nie skakać z jednej roboty na drugą ale aby doprowadzać je kolejno do końca. Zaproponował stworzenie harmonogramu, o którym przypomniał w czasie wolnych wniosków. Radny opowiedział również o tym jak dzień przed Dniem Łasucha sam ubijał te drogi w czynie społecznym.

Dalej nawiązując do dróg i żwiru. Razem z Panem Trzosem i Matlakiem a także z całym Komitetem (do którego należy 300 osób) po powodzi wykonywano prace społeczne. Podkreślił, że wszystko było załatwione z własnych pieniędzy osób zaangażowanych. Założono szlabany gdzie jeden słaby kosztuje 2 500 zł zaś mocny tysiąc więcej. Zwrócił uwagę na problem przywożonego w workach eternitu, który pozostawiany zostawał za bramą, jak i również o tym przywożonym i wysypywanym niewiadomo przez kogo w niebagatelnych ilościach 15 ton.

Wspomniał również o żwirze wywiezionym przez pana z Wodpolu, który miał być przeznaczony na wysypanie parkingu pod Domem Ludowym. Nawiązał także do zdarzenia mającym miejsce podczas wcześniejszej kadencji gdzie urząd Wójta Gminy sprawował pan Figura, a mianowicie o kupnie szkoły za kwotę 30 000 zł wyższą niż

było to ustalane. W ramach tej nadpłaty miał zostać zrobiony parking pod wspomnianym Domem Ludowym. Doszło do sytuacji, że wszystkie wnioski podzieliły się żwirem zostawiając jedynie marne resztki. Dodał, że Komitet obecnie stara się zrobić parking, patrzy również przychylnie na pomoc mieszkańców i zadeklarował, że zostanie zrobiona droga, w którą sam osobiście jest zaangażowany.

Pan Wójt zauważył, że niedanej jak parę miesięcy temu było mówione, że jest żwir i można go brać na cele gminne, i został zabrany na cele gminne. Podkreślił, że jak najbardziej rozumie stanowisko Pana Przewodniczącego Komisji, jednak nie można mieć pretensji o to, że został on spożytkowany przez sołectwa, które tego potrzebowały. Wójt podkreślił również, że bardzo się cieszy z zaangażowania Radnego na rzecz Gminy.

Radny Czesław Matlak w swojej wypowiedzi podkreślił jedynie aby sprawdzone zostało czy zabierany żwir na drogi gminne nie jest liczony przez wykonawców jako materiał do ich kosztorysów, by nie doszło do sytuacji, że Gmina płaci za niego podwójnie.

Pan Wójt zapewnił, że takie zdarzenia nie mają miejsca.

Radna Irena Rodak poprosiła o zapisanie tego faktu. Podkreślił, że jeśli właściciel zechce go ściąć wówczas zostanie wydana decyzja i drzewo zostanie usunięte.

Pan Wójt zapewnił, że zapyta o tę sprawę.

Radna Irena Rodak poruszyła również sprawę pisma dotyczącego drzewa w Bystrej, jakie wpłynęło do Gminy. Zostało one skierowane do RZGW, które odpowiedziało bardzo szybko, przyjechała Komisja i stwierdziła, że drzewo należy do pana, który posiada akt własności działki, na której rośnie. Zaznaczyła, że problem jest w tym, że rozpoczął się remont mostu i to drzewo przeszkadza.

Pan Wójt poprosił o zapisanie tego faktu. Podkreślił, że jeśli właściciel zechce go ściąć wówczas zostanie wydana decyzja i drzewo zostanie usunięte.

Radna Irena Rodak w związku z odczytem Wójta zauważyła również, że było zgłaszane czyszczenie rowów i wycięcie krzaków a nie słyszała aby była o tym mowa.

Przewodniczący Rady Piotr Piela zaznaczył, że zaczyna się wchodzić w interpelacje. Zakończył więc punkt i zarządził przejście do następnego.

Pan Wójt poprosił o zwolnienie z dalszej części sesji z powodu zgłaszanego na początku, podziękował za dotychczasowe spotkanie i opuścił zebranie.

Przewodniczący Rady przed przejściem do następnego punktu zarządził przerwę.

Ad.8. Informacja Przewodniczącego Rady o działalności w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Rady Piotr Piela zaznaczył, że w okresie tym odbyło się zebranie Komisji Budżetu, na której zostało omówionych wiele spraw dzisiaj przyjętych. Sporo rzeczy zostało ruszonych, wspólne pieniądze Rady Gminy i Wójta zostały przekazane na szczytne cele. Ponadto zaznaczył, że razem z panem Wójtem był w Ratuszu w sprawie dotyczącej bezpieczeństwa i wizerunku Gminy jak i całego powiatu żywieckiego dotyczącej ochrony wód żywiecczyzny i zagospodarowania wokół cieków wodnych i jeziora Żywieckiego. Mówiono o zagospodarowaniu jeziora, stworzeniu deptaków i zwiększeniu bezpieczeństwa na jeziorze. Mało mówione jednak było o dopływach takich rzek jak Koszarawa czy Soła więc Przewodniczący poruszył tę kwestię. Otrzymał odpowiedź, że do 22 czerwca należało zgłaszać problemy dotyczące rewitalizacji i uzdrowienia rzek. Pan Wójt zgłosił progi na Sole. Zaznaczył swoje zasmucenie faktem, że nie zostały zgłoszone żadne zabezpieczenia na Juszczyńce, Wieśniku, Brzuśnianie czy Bystrzance. Po zakończonych rozmowach pani dyrektor RZGW z Krakowa zaprosiła przedstawicieli Gminy do siebie, więc trzeba na to zaproszenie odpowiedzieć. Pan Wójt również chce zaprosić panią dyrektor na teren Gminy, wówczas będzie można pokazać niebezpieczne tereny rzek gminnych. Ponadto pani dyrektor zaznaczyła, że nadal do dyspozycji dla powiatu jest 1 700 000 zł.

Przewodniczący Rady nawiązał również do Dnia Łasucha i 20-stolecia Grojcowian, oraz powiedział o pieniądzech jakie zostały przekazane na zespół.

W okresie międzysesyjnym wpłynęły również skargi od dyrektorów na Radnych, że nie zostały przekazane pieniądze na uzdólnioną młodzież w Gminie. Zarzucono Radzie, że zabrała pieniądze Wójtowi i ten nie mógł wypłacić stypendiów. Przewodniczący obiecał sprawdzenie tej kwestii zaznaczając jednak w odpowiedzi do dyrektorów, że nie przypomina sobie aby taka sytuacja miała miejsce. Podkreślił, że Rada nigdy nie oszczędzała i nie oszczędza na dzieciach. Pani Elż-

bieta Kosiec w lutym wystosowała do szkół maila, którego treść została przez Przewodniczącego odczytana. Poinformowała w nim, że nie zostaną w roku 2015 przyznane stypendia naukowe, artystyczne i sportowe gdyż przepisy dotyczące ich wypłat są niezgodne z obowiązującym systemem prawnym. Zostanie przygotowany program wsparcia dzieci i młodzieży zdolnych z Gminy Radziechowy-Wieprz jednak obowiązywać będzie w roku 2016. Poinformowała również, że w budżecie nie ma pieniędzy na ten cel.

Przewodniczący podkreślił, że pismo pani Kosiec stało się więc punktem obrony na wszelkie zarzuty w stosunku do Radnych, Sołtysów, i całej Gminy. Poprosił o skierowanie i rozdanie go obecnym Radnym i Sołtysom. Zaapelował aby z dystansem podchodzić do szerzących się plotek, że Gmina rzekomo coś komuś zabrała, a zwłaszcza dzieciom.

Ad.9. Informacja Radnych Powiatowych (o ile będą) z ich działalności w okresie międzysesyjnym

Radna Powiatowa Jadwiga Klimonda zaznaczyła, że 22 czerwca miało miejsce odsłonięcie tablicy pamiątkowej oddziału „Bartka”.

Przewodniczący Rady Piotr Piela zauważył że on, pan Czesław Kubień i Mirosław Jarco byli obecni na tej uroczystości jako delegacja gminna.

Radna Powiatowa Jadwiga Klimonda podkreśliła, że obecność na takich uroczystościach jest dowodem patriotyzmu. Smutne było to, że jedyna szkoła jaka pojechała ze sztafetem do szkoły w Moszczanicy. Poprosiła obecna na Sali panią Radną z Oświaty o poruszenie kwestii udziału szkół w tego typu uroczystościach.

Pani Jadzia pokazała również Radzie umowy jakie są wymagane przy wyjazdach „Dzieci Serc”. Wspomniała o wyjeździe do Żoliborza. Podkreśliła fakt, że na noclegi została udostępniona im szkoła. Nie płacili za to a nawet nie musieli za sobą sprzątać a wręcz zostało im to zabronione. Nawiązała w związku z tym do zdarzenia mającego miejsce 2 lata temu i gafie popełnionej w tym czasie. Mianowicie chodziło o przyjazd 12 osób z Gminy Hanna. Zaproponowali oni wtedy, że zaproszą np. jakiś gminny zespół aby zaprezentowali się u nich a oni w ramach tego pokarzą w Gminie Radziechowy-Wieprz swoje zespoły czy tradycje. Kontakt wówczas nie został nawiązany. Zaznaczyła, że nie ma nikogo z Gminy kto podjął by się roli by ten kontakt jednak nawiązać. Poprosiła Radnych o zainteresowanie tym tematem.

Przewodniczący Rady Piotr Piela powitał 2 przybyłego Radnego Powiatowego pana Jacka Jarce po czym oddał mu głos.

Radny Powiatowy Jacek Jarco poinformował, że na 160 metrów chodnika w Bystrej zostały przeznaczone pieniądze w wysokości 7 000 zł. Dodał, że jeśli tylko dojdzie do uruchomienia koparki wówczas zostanie zaczęta sprawa o którą ubiega się pan Skowronek a mianowicie sprawa ulicy Horolnej.

Odnosnie drogi w Bystrej nie ma materiału, natomiast jest ogłoszony przetarg na ulicę Wajdową, który ma rozstrzygnąć się w przyszłym tygodniu. Zostało tam 38 000 zł powiat dołożył 22 000 zł. Jak już wspomniał 7 000 zł na chodnik od szkoły do placu zabaw, gdzie zasadnym jest właśnie jego budowa w powodu dzieci (69) które codziennie gdy tylko jest pogoda przechodzą tamtędy z opiekunami.

Podkreślił również, że odnośnie szpitala jest dość skomplikowana sytuacja. Nawet w Zarządzie są podzielone zdania. Osobiście cała sprawa jako Radny zaznaczył, że uważa za farsę bo terminy przesuwane były już 32 razy.

Radny Antoni Skowronek poruszył problem wjazdu na przejeździe kolejowym, który jest na powiatowej działce i prowadzi do przychodni i biedronki. Widoczność ogranicza tam drzewo na, którym znajduje się tablica reklamowa. Stoi ono na środku chodnika. Drugą sprawą jest zła jakoś przejazdu kolejowego. Tablica tam się znajdująca mogłaby stać po drugiej stronie, byłaby dobrze widziana przez mieszkańców i nie ograniczała widoczności przy wyjeździe.

Kolejną sprawą jest droga powiatowa w stronę miejsca zamieszkania pana Radnego, która jest popękana, istnieje jednak nadzieja jeszcze uratowania jej emulsją i grysikiem.

Ponadto Radny zaznaczył, że o godzinie 9.12 był na posterunku, ponieważ próbował kilkakrotnie wjechać sześćdziesiątką na most pod Juraszkami. Policjant odsyłał go do Rejonu Dróg Publicznych. Radny zgłosił to pracownikowi, który remontował ten odcinek. Pracownik ten jest brygadzystą i powiadomił go, że policja wie o tym problemie.

Przewodniczący Rady Piotr Piela zaznaczył, że problem ten trzeba zgłosić wyżej i niech oni podejmą stosowne kroki.

Radny Damian Dudys poruszył kwestię szpitala. zapytał ile pieniędzy Starostwo wydało na szpital. Czy w ogóle jest szansa, aby rozpocząć budowę szpitala. Pyta jaka wygląda rzeczywistość związana

z tą kwestią.

Radna Powiatowa Jadwiga Klimonda odpowiedziała, że prawda jest taka, że Narodowy Fundusz Zdrowia nie przyzna, więcej punktów jak na dany rok. NFZ nie zagwarantuje również, że w kolejnych latach szpital będzie mógł pracować na takich zasadach jak obecnie pracuje, czyli że będzie wykonywane tyle samo zabiegów, będzie tyle samo przyjęć itp. Bez gwarancji NFZ niemożliwe jest podjęcie rozmów z bankami. W związku z tym wszystko się przeciąga.

Radny Powiatowy Jacek Jarco podkreślił że ma inne zdanie niż Koleżanka. Uważa, że od początku kadencji od 2006 do 2010, jako jedyny z 27 Radnych powiatowych był przeciwny takiej formie budowy szpitala w ramach partnerstwa publicznego. To o czym mówiła Pani Jadzia z NFZ wygląda tak, że dają kontrakt maksymalnie na trzy lata. W wyjątkowych przypadkach na pięć. Szpital ma kosztować 180 mln zł, 100 mln kredytu miało być na niego wzięte. Sama spłata kredytu i odsetki to 8 mln rocznie. Kontrakt na szpital wynosi 39 mln zł. Skąd więc wziąć 8 mln na kredyt plus zysk, który należy wykazać przed bankiem, ponieważ bank jest instytucją, która musi zarobić. Pan Jarco twierdzi, że wg niego ta sprawa nie skończy się pozytywnie, ponieważ cały projekt jest źle sformułowany i nie domyka się finansowo. W 2009 roku proponował on, aby zrobić modułowy projekt budowy szpitala. Wybudować jeden moduł, a potem go powielić. Działkę zabezpieczyć, uzyskać pozwolenie, podpisać umowę z deweloperem, który by wybudował szpital, a następnie wynajął pomieszczenia. Następnie, jeśli były by pieniądze budowane były by kolejne moduły. Podkreślił iż w takim kraju jak np. Austria nie ma za wielu szpitali a zabiegi przeprowadzane są w przychodniach, które działają sprawnie nie powodując zatorów.

Radny Damian Dudys zapytał również czy istnieje szansa, aby w tej kadencji powstał chociaż projekt na chodnik w Juszczyńcu, lub jego część. Drugie pytanie dotyczyło możliwości zrobienia wjazdu na Kępkę.

Radny Powiatowy Jacek Jarco zaznaczył, że nie widzę problemu, aby Powiat przeznaczył parę tysięcy na ten projekt, a później zobaczymy jak będzie ze środkami. Przez całą czteroletnią kadencję Powiat może skorzystać tylko i wyłącznie z jednego dofinansowania, którym jest trans graniczny projekt dotyczący Polski i Słowacji, resztę trzeba robić ze środków własnych. Jeśli chodzi o Kępkę to sprawa jest znana w Powiatowym Zarządzie.

Radna Powiatowa Jadwiga Klimonda przypomniała, że na objeździe poruszony został problem, puszczenia wody idącej z góry, w taki sposób, aby nie niszczyła drogi.

Radny Powiatowy Jacek Jarco, że w miejscu gdzie skręca się na Trzebinie w pobliżu znajduje się ulica gminna gdzie przy ulewach płynie drogą rzeka. Problem dotyczy drogi powiatowej, ale odwodnienie jej wykonane jest prawidłowe, korytka są na tyle głębokie aby wodę odprowadzać. Problemem jest to, że z prawej strony z łąk, schodzi wody i ona się nie przebija do tych korytek, tylko płynie drogą gminna. Pan Mirosław podczas objazdu miał zapisać pytanie, czy Gmina jest w stanie zrobić coś z tym, aby połączyć to z odwodnieniem **Radny Czesław Kubień** zauważył, że kiedyś z lewej strony drogi był przepust, jednak rura została zaślepiona. Podkreślił, że trzeba rurę tę udrożnić i pozwolić aby woda płynęła tak jak kiedyś nie zalewając drogi gminnej. Drugą sprawą była prośba dotycząca zapadniętych studzienek na drodze powiatowej.

Radny Powiatowy Jacek Jarco zauważył, że problem był składany panu Miroszce, aby został on zgłoszony wykonawcy. Pan Mirosław stwierdził jednak, że nie obowiązują już termin gwarancji. Dodał, że na skutek nie zabezpieczenia brzegu po prawej stronie nad mostem został naruszony most. Podkreślił, że jest on mostem prywatnym i podczas powodzi może dojść do większego uszkodzenia.

Radny Mirosław Trzos przypomniał, że było mówione o chodniku pomiędzy Biedronka a mostem na Sole. Dodał, że Wójt wspominał iż Powiat nie ma na to pieniędzy. Podkreślił fakt, że powinien on porozumieć się z firmą Żywiec Zdrój, gdyż gdy powstanie ich zakład wzmoże to ruch na tym odcinku.

Kolejną sprawą była kwestia przejścia drogowego zaraz za mostem w Cięcinie, które znajduje się na zakręcie. Radny podkreślił, że usytuowanie tego przejścia nie jest bezpieczne i trzeba to zgłosić w celach przesunięcia go w inne miejsce, lepiej widoczne.

Ostatnią poruszoną kwestią był problem usunięcia niepotrzebnych znaków drogowych przy drogach powiatowych.

Radny Powiatowy Jacek Jarco zauważył, że priorytetem jest dokończenie chodnika przez Wieprz natomiast problem traktu pomiędzy Biedronką a mostem nie istniał dopóki nie powstała Biedronka. Więc rozmawiać powinno się nie tylko z właścicielem Żywiec Zdrój ale

także właścicielem sieci sklepów Biedronka.

Przewodniczący Rady Piotr Piela powiedział, że wszystkie osoby obecne na rozpoczęciu budowy nowej rozlewni Żywca Zdroju widziały jak wiele rozmów było przeprowadzonych. Zakład ma stać do końca listopada. Zostało obiecane Radnym, że dojdzie do spotkania i dalszych rozmów w istotnych sprawach a więc kwestia chodnika również może zostać poruszona.

Radny Powiatowy Jacek Jarco zapytał zwracając się do pana Miroszy o gwarancję na kanalizację w sprawie wspomnianych wcześniej zapadniętych studzienek. Kanalizacja wykonana została w 2011 roku pytanie więc czy da się jeszcze coś w tej sprawie zrobić z tytułu chociażby rękopisami.

Radny Czesław Kubień poinformował, że Komisja dała do zrozumienia, że nic nie da się zrobić i jest to sprawa Powiatu.

Pan Mariusz Mirocha zauważył, że droga powinien zająć się ktoś z PZN-u.

Radny Powiatowy Jacek Jarco zaznaczył, że inwestorem kanalizacji była Gmina. Powiat nie może wystąpić więc do Wykonawcy gdyż nie posiada do tego tytułu. Musi wystąpić do Gminy ta do związku międzygminnego a ten z kolei do Wykonawcy robót. Dodał, że dojdzie do sytuacji w której Powiat będzie musiał się tego podjąć aby zrobić to na swój koszt z powodu zaniechania działań w tej sprawie w okresie gwarancji.

Pan Mariusz Mirocha zaznaczył, że problemy dróg gminnych były przez Gminę na bieżąco monitorowane i zgłaszane. Natomiast jeśli chodzi o drogi powiatowe to monitorowaniem powinien zająć się ktoś z powiatowego zarządu dróg mimo, że inwestycja kanalizacji była gminna.

Przewodniczący Rady Piotr Piela podkreślił fakt, iż inwestorem był związek międzygminny, a pracę wykonywane były z polecenia Gminy. Procedura więc jest taka jak wspominał pan Jarco.

Pan Mariusz Mirocha podkreślił, że bardzo dobrze rozumie ten fakt jednak chciał zwrócić uwagę na problem tego iż Gmina występować będzie o naprawę czegoś co prawnie do niej nie należy.

Radny Powiatowy Jacek Jarco wyraził swoje wzburzenie na temat tego iż może dojść do przeminięcia gwarancji z powodu niedociągnięć.

Przewodniczący Rady Piotr Piela zaznaczył, że sprawa jest dość zagmatwana. Jednak najważniejsze jest bezpieczeństwo Gminy i Gmina powinna dociekać aby zostało to naprawione.

Radny Powiatowy Jacek Jarco zauważył, że w Wieprzu na ulicy Jodłowej również jest problem, który on sam załatwia w porozumieniu z Wójtem, pomimo tego iż droga i rów są gminne to woda spływa z drogi powiatowej. Trzeba więc załatwiać wszystko w granicach możliwości, nie rozgraniczając.

Przewodniczący Rady Piotr Piela podkreślił, że Radni gminni mają obowiązek również zgłoszenia problemów powiatowych.

Radny Czesław Kubień wrócił do tematu wypływającej wody na drogę gminną z powiatowej drogi na Trzebinie oraz na przepust z zaślepioną rurą, o którym była mowa przedtem. Dodał, że przepust ten został zaślepiony podczas wykonywania prac związanych z kanalizacją. Powinno się skontaktować z panem Greniem, który tam zamieszkuje i pomyśleć o rozwiązaniu tego problemu.

Radny Bogusław Michalski wrócił do tematu Ciurlowych Sadów, o którym wspominała pani Sołtys. Problem pachółków i drzew. Poprosił o przyspieszenie.

Radna Powiatowa Jadwiga Klimonda podkreśliła, że robi co może i porusza ten problem na każdym spotkaniu. Jednak powinno się wystąpić z ramienia Gminy w tej sprawie szczególnie po wspomnianym wypadku, który spowodowany był brakiem barierek. Kolejna powinna założyć się naprzeciwko Maciejka przy wyjeździe z ulicy.

Przewodniczący Rady podkreślił, że pod Ciurlowymi Sadami za barierkę odpowiada Powiat, za drzewa również. Poprosił Radnych powiatowych a więc panią Jadwigę i pana Jarce o zgłoszenie tego problemu.

Pan Michalski zapytał również o otwarcie mostu w Żywcu.

Radny Powiatowy Jacek Jarco odpowiedział, że Burmistrz informował go, iż może w sierpniu rozpoczną się odbiory techniczne jednak nie wiadomo kiedy most zostanie otwarty.

Sołtys Radziechów Janina Tłałka zauważyła wracając do tematu Ciurlowych Sadów, że drzewa, o których mowa znajdują się na działce Kaniów, którzy w rozmowie z nią potwierdzili, że jeśli otrzymają zgodę – usuną je.

Radny Powiatowy Jacek Jarco podkreślił, że wówczas sprawa załatwiona i Wójt może takie zezwolenie wydać, jeśli drzewa znajdują się obok drogi powiatowej na prywatnej działce. Jeśli natomiast były

by w pasie drogi powiatowej wówczas trzeba zwrócić się o pozwolenie do Powiatu.

Radny Jan Kosiec poruszył temat rowu na podjeździe od strony Cięciny po lewej stronie, który jest wyżej niż droga. Druga sprawa jest udrożnienie jednego z rowów w Przybędzy na drodze powiatowej oraz zrobienie studzienek, gdyż woda dostaje się na zajezdni autobusowej.

Następna sprawa był most na Przybiedzance gdzie niedawno doszło do wypadku. Most jest zbyt wąski co stwarza niebezpieczeństwo dla pieszych. Potrzebna jest kładka.

Poruszył również wielokrotnie zgłaszany przez siebie problem pęknięć na złożeniach drogi w Przybędzy oraz tablic, wymagających usunięcia na wjeździe do Przybędzy.

Radna Irena Rodak poruszyła temat bariery obok Stacji Uzdatniania Wody. Po wystąpieniu do Gminy zostało wszystko sprawdzone i okazało się, że problem ten leży w gestii Powiatu prosi więc o zwrócenie na niego uwagi.

Zapytała również w sprawie Przepławowni w Bystrej. Czy będzie to robione.

Radny Powiatowy Jacek Jarco odpowiedział, że już są rozpoczęte prace.

Przewodniczący Komisji zwracając się do pani Radnej powiatowej Jadwigi zapewnił, że temat zaproszenia gości z innych Gmin zostanie poruszony. Nawiązał on do wspomnianej Gminy Hanna.

Radna Powiatowa Jadwiga Klimonda powiedziała, że wstępnie 21 sierpnia planuje Komisje Oświaty i może tam warto byłoby poruszyć ten temat.

Sołtys Wieprza Maria Hulak zapytała o przystanek we dworze, gdzie ludzi stoją w błocie czekając na autobus. Trzeba wysypać wokół przystanku.

Pani Agaty Kubica-Noga? zapytała kto decyduje, że dana wieś należy do danej poradni psychologiczno-pedagogicznej. Kolejną sprawą było zapytanie o nieoznaczonych motocyklistów, którzy rozjeżdżają teren prywatny. Czy w tej kwestii można coś zrobić. Powiedziała, że została ponadto oświadczone jej przez te osoby, że w momencie gdy na jej działce dojdzie do wypadku wówczas ona poniesie odpowiedzialność i powinna mieć ubezpieczoną działkę jako rolnik. Poprosiła więc o wyjaśnienie tej sprawy.

Przewodniczący Rady Piotr Piela podkreślił, że sprawa została zgłoszona i zajmie się nią Komisja Bezpieczeństwa. Wracając do pytania pierwszego Radny odczytał pismo jakie wpłynęło od pani Agaty Kubica-Noga w sprawie wspomnianej poradni.

Radny Powiatowy Jacek Jarco nawiązując do treści odczytanego zgłoszenia zapytał o co chodzi z wydaniem decyzji przez Starostę

Pani Agaty Kubica-Noga wytłumaczyła, że w ubiegłym roku dziecku było w poradni w Bielsku w związku z tym, że żywiecka poradnia nie miała uprawnień do opieki nad dziećmi z przypadłościami jakie posiada jej syn, robiła jednak specjalizację w tym kierunku. Starosta powiedział więc, że nie będzie płacił za dziecko do bielska bo ma 2 poradnie na swoim terenie. Dziecko zostało przeniesione do Żywca jednak tam nie można było wydawać diagnostyki i rzucono je do Milówki. Dalej okazało się, że na ustną decyzję Starosty dziecko miało być przeniesione z powrotem do Żywca. Przez półtora roku badań w Milówce kazano się przenosić z powrotem do Żywca gdzie Starosta obiecał załatwić jak najszybszy termin. Pani Agata zapytała jak więc ma dostać orzeczenie skoro jej syn nie jest prowadzony przez stałą kadrę specjalistów ale rzucający z miejsca na miejsce. Kto więc ma wpływ na to i tą rejonizację?

Przewodniczący Rady Piotr Piela zapytał czy radni powiatowi są kompetentni do udzielenia odpowiedzi. Czy mieli oni jakiś wpływ na decyzje związana z rejonizacją.

Radna Powiatowa Jadwiga Klimonda odpowiedziała, że przydział jest w zależności od miejsca zamieszkania i specjalizacji najbliższej placówki. Wyraziła swoje zdziwienie, że ktokolwiek ze Starostwa przekazywał informacje nie poparte dokumentami.

Przewodniczący Rady Piotr Piela poprosił o sprawdzenie tej kwestii na następnej sesji.

Radny Powiatowy Jacek Jarco zapytał skąd w tej sprawie wziął się starosta skoro pani Agata uczęszczała z synem do placówki w Bielsku. Czy może wystąpiła o dopłatę za przejazd.

Pani Agaty Kubica-Noga odpowiedziała, że o nic nie występowała a Starosta płacił na tę placówkę z racji tego, że nie posiadał własnej ze specjalizacją wymagana dla jej syna na terenie. A informacja na temat refundacji kosztów pobytu dziecka w placówce w Bielsku otrzymała droga telefoniczną od władz placówki. Wszystko zostało załatwione ustnie. Zwróciła się więc z pismem do Starostwa. Dziec-

ko zostało w poradni w Milówce jak na razie nie wiadomo jednak na jak długo. Czy np. Rada Gminy podejmuje decyzje, że mieszkańcy np. Wieprza muszą korzystać z tego typu Ośrodków w Żywcu.

Przewodniczący Rady Piotr Piela odpowiedział, że Rada ani Wójt nie ma na to wpływu, jedynie Starostwo. Poradził również aby udać się na zebranie Rady Powiatu i tam zadać to samo pytanie. Jednak w pierwszej kolejności trzeba nawiązać korespondencje ze Starostwem aby mieć wszystko na piśmie.

Ad.10. Zgłoszenie Klubu Radnych.

Przewodniczący Rady Piotr Piela nie mogąc odnaleźć dokumentów dotyczących Klubu radnych przeszedł do kolejnych punktów.

Ad 11. Przyjęcie protokołu z VIII sesji.

Przewodniczący Rady zapytał najpierw o zastrzeżenia do protokołu z sesji VIII z dnia 15 maja 2015. Następnie przystąpił do głosowania nad przyjęciem.

za głosowało 11 Radnych

przeciw było 0 Radnych

wstrzymało się od głosu 01 Radnych

Zatwierdzono protokół, Przewodniczący zwrócił uwagę, że na Sali pozostało 11 Radnych.

Ad.12 Sprawy bieżące.

Radny Stanisław Gołek zgłosił prosząc o zanotowanie, że zniknął znak Stop-u na drodze wjazdu od strony Gołki i Kociołki od strony Bystrej. Kolejna sprawa to podziękowanie grupie technicznej za wykoszenie trawy i chaszczki obok budynku gospodarczego w Bystrej. Kolejna sprawa to rów odwadniający na drodze Wierchowej, gdzie potrzebne jest jeszcze około 2 do 3 metrów rury. Kolejna sprawa to problem działek w Juszczynie. Zaproponował pomyślenie nad komasacją i scalaniem działek, i zastanowienie się nad tą kwestią bo być może jest ona kluczem do rozwiązania problemów. Na koniec zaznaczył, że uzyskał wszystkie pozwolenia odnośnie prowadzenia szlaku od Brzuśnika do Słowianki, potrzebne są jednak środki na wykonanie tablicy informacyjnej około 1 000 zł. 29 sierpnia wstępnie ma nastąpić otwarcie.

Radny Damian Dudys zapytał o etap wykonanie drogi na Cwarciznie i dlaczego wszystko pozostaje opóźnione.

Sołtys Przybędzy Maria Górna zapytała czy Gmina dysponuje monitoringiem przenośnym i czy nie byłoby zasadne w taki monitoring się zaopatrzyć z powodu nasilającego się problemu pisania po przystankach autobusowych.

Radny Jan Kosiec złożył wniosek do Komisji Ładu i Porządku w sprawie dopalaczy na terenie Gminy.

Radny Powiatowy Jacek Jarco poparł go i poprosił o zwrócenie uwagi na ten problem. Podkreślił, że dopalacze są trucizną i trzeba z nimi walczyć.

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę aby poruszyć tę sprawę i dotrzeć do szkół. Przewodniczący powitał panią Magdę Gancarczyk zajmującą się tematem drogi Cwarcizna i powrócił do pytania pana Dudysa.

Pani Magdalena Gancarczyk odpowiedziała, że w jej kompetencji leżało ogłoszenie przetargu. Przetarg został ogłoszony, rozstrzygnięty i zawarto umowę. Nie pamięta terminu zakończenia gdyż przetargi były ogłoszone również na inne drogi ale zaproponowała, że uda się po dokumenty i postara się odpowiedzieć.

Radny Damian Dudys pod nieobecność pani Magdy zadał 2 pytania w sprawie tego na jakim etapie są prace związane z drogami i kanalizacją.

Przewodniczący Rady Piotr Piela odpowiedział w imieniu Wójta, że Związek Międzygminny prowadzi rozmowy z firmą Machnik, trzeba jeszcze sporządzić pismo do Sądu aby polubownie załatwić sprawę usuwania usterek po kanalizacyjnych. Nie ma jeszcze konkretnego terminu posiedzenia nie wiadomo czy pismo jest już złożone do Sądu, jednak podjęto działania. Podkreślić trzeba, że posiedzenie będzie posiedzeniem pojednawczym więc będzie to kwestia kilkunastu minut.

Radna Powiatowa Jadwiga Klimonda zwróciła uwagę na problem studzienek na ulicy św. Marcina gdzie przy wszystkich studzienkach jest załamany asfalt.

Radny Bogusław Michalski podkreślił, że gwarancja na drogę św. Marcina minęła więc trzeba to będzie zrobić kiedyś w swoim zakresie.

Radny Stanisław Orliński poruszył kwestię drogi w Brzuśniku. Tłuczeń na poboczu nie zdaje egzaminu, ponieważ jest wyplukiwany. Na drogę jest gwarancja i trzeba załatwić tę sprawę, ponieważ na drogę wydana została duża suma pieniędzy.

Przewodniczący Rady Piotr Piela poprosił o zapisanie, że największy jest problem na pochyłe. Na terenie płaskim tłuczeń się przyjmuje, natomiast im większy pochył, tym jest gorzej. Wszystko zjeżdża.

Radny Czesław Kubień poprosił o poparcie wniosku dotyczącego postawienia przydrożnego znaku. Znak ten ma się znajdować przy drodze wjeżdżające w prawo naprzeciw drogi na Cwarciznę gdzie skręca się w prawo na cmentarz, jest tam wyjazd z cmentarza. Droga jest tam dwukierunkowa, co jest bardzo niebezpieczne. Należało by zrobić drogę jednokierunkową. Postawić znak od mostku na rzece Juszczynce, by osoby wjeżdżające na cmentarz mogły wjechać w prawo od drogi, a wyjechać przy szkole.

Przewodniczący Rady Piotr Piela podkreślił, że zarówno Rada Gminy jak i Wójt są po, żeby dbać o bezpieczeństwo wszystkich mieszkańców, a nie patrzeć na pojedyncze indywidualne przypadki. Decyzję na ten temat powinna podjąć Komisja Ładu i Porządku.

Radny Czesław Kubień zgłosił jeszcze jeden znak. Poniżej tego miejsca, o którym wspominał jest most, na którym jest zwężenie. Zapytał czy nie można by było tam postawić znaku pierwszeństwa przejazdu, ponieważ czasami nie wiadomo kto tam ma pierwszeństwo.

Radny Powiatowy Jacek Jarco dodał, że jeśli będzie rozpatrywane to co Pan Kubień mówił, tzn temat organizacji ruchu, należy zwrócić uwagę na niebezpieczny wyjazd z ulicy Szkolnej na ulicę Żywiecką. Jest tam bardzo duże zamieszanie, zwłaszcza rano. Zaproponował by tam również zrobić drogę jednokierunkową od strony Żywieckiej nad Sołą.

Radny Mirosław Trzos zauważył, że każdy Radny ze swojego rejonu powinien opowiedzieć się za oznakowaniem ogólnym.

Przewodniczący Rady Piotr Piela podkreślił, że trzeba zrobić jedną Komisję, zaprosić przedstawiciela ruchu drogowego i sprawę rozpatrzyć.

Pani Magda Gancarczyk wracając do pytania pana Dudysa. Powiedziała, że były cztery przetargi związane z zaprojektowaniem i wykonaniem robót polegający na remoncie dróg. Jeleni chodzi o ulicę Łukową w Radziechowach. Umowa została podpisana 28-go maja z firmą Eurovia Polska SA a termin wykonania-60 dni od dnia podpisania umowy. Kolejna sprawa dotyczyła Cwarcizny z Juszczyny. Przetarg wygrała również firma Europa Polska SA. Umowa została podpisana 28-go maja i również jest 60 dni na wykonanie zamówienia. Potem jest ulica Wrzosowa w Wieprzu. Przetarg wygrał zakład budowlano-montażowy Produkt z Żywca. Umowa została podpisana 28-go maja i jest tak samo 60 dni na wykonanie. Ostatnią kwestią jest ulica Miodowa w Wieprzu. Przetarg wygrał zakład budowlano-montażowy PROBUD z Żywca. Umowa została podpisana także 28-go maja i również posiadała 60 dni na realizację. Ostatnia jest ulica Miodowa w Wieprzu gdzie przetarg wygrał zakład budowlano-montażowy PROBUD z Żywca. Umowa podpisana 28 maja na takich samych zasadach.

Pani Skarbnik dodała, że wczoraj poinformowano ją, iż zostały wprowadzone aneksy i umowa się wydłużyła. Na życzenie Radnych uda się po dokumenty.

Radny Jan Kosiec zaznaczył że trzeba naciskać na związek międzygminny ponieważ terminy zbliżają się i trzeba zadbać by nie doszło do opóźnień. Zagrożone jest wykonanie dodatkowych przyłążeń. Niedotrzymanie terminów może skutkować brakiem dofinansowania. Na razie na wysłane pisma nie ma odpowiedzi.

Przewodniczący Rady Piotr Piela zauważył, że pan Kosiec poruszył ważną sprawę. Pismo zostało wysłane. Na Radzie ustalony został razem z Wójtem protest całej Rady Gminy i Wójta, został on wysłany w dniu dzisiejszym.

Radny Jan Kosic powiedział, że na prywatnych działkach, posesjach w Przybędzy jest słabe zagęszczenie kół studzienek. Należy to wszystko spisać i dać do ławnika, żeby mieli obraz ile jest do zrobienia. Mówione jest, że już przeszła gwarancja. Jeśli jest jednak zrobiona jedna i druga droga nowa i się zapada studzienka, to stwierdzenie winy jest oczywiste.

Radna Irena Rodak Przypomina o umieszczeniu na wjeździe do Bystrej znaku teren zabudowany.

Radna Powiatowa Jadwiga Klimonda poprosiła o zapisanie sprawy związanej z chodnikiem na ulicy Św. Marcina. Wiąże się to z bezpieczeństwem dzieci chodzących do szkoły. Kolejną sprawą są znajdujące się tam barierki, które są źle założone. Zabrana jest zatoczka, barierka ustawiona równo, przez co w nim jest tam szczególnie ciężko przejechać. Podkreśliła, by sprawę należałoby znowu rozpatrzyć, ponieważ poprzednio uznane zostało, że barierki ustawione są dobrze.

Odpowiadając na pytanie pani Agaty- jest rejonizacja. Gmina podlega poradni w Żywcu. W związku z tym, że Pani Agata Kubicka

była od pewnego czasu w Milówce i złożyła pismo o pozostanie tam, Pan Starosta przychylił się do jej prośby pozostawił syna pani Agaty w Starostwie w Milówce.

Pani Skarbnik wyjaśnia sprawę aneksu dotyczącego wykonania drogi na ulicy Miodowej. Termin realizacji zamówienia wyznaczony jest na 31-go sierpnia.

Przewodniczący Rady powrócił do punktu 10.

Ad.10. Zgłoszenie Klubu Radnych.

Radny Czesław Kubień poinformował, że w dniu wczorajszym założony został klub Radnych Gminy Radziechowy-Wieprz. W związku z obowiązkiem poinformowania Przewodniczącego Rady o tym fakcie odczytał treść zgłoszenia. Klub nosi nazwę Klub Radnych PiS. Założyciele: Irena Rodak, Piotr Biegun, Stanisław Orliński, Czesław Matlak, Mirosław Trzos, Antoni Skowronek, Bogusław Michalski, Stanisław Gołek, Czesław Kubień, Piotr Piela. Przewodniczącym klubu został Piotr Piela. Wiceprzewodniczącym: Antonii Skowronek. Sekretarzem: Czesław Kubień.

Ad.13. Interpelacje, zapytania Radnych.

Przewodniczący Rady Piotr Piela jako pierwszy z powodu nieobecności Wójta zadał pytanie pani Skarbnik. Pytanie dotyczyło książki inwentarzowej, spisu z natury dotyczącej sprzętu gminnego i jednostek podległych, a mianowicie, czy Gmina posiada coś takiego. I jak często takie spisy są sporządzane

Pani Skarbnik odpowiedziała, że owszem jest taka księga prowadzona. Inwentaryzacje robi się co 4 lata. W tym roku przypada termin inwentaryzacji. Od 1 października do 15 stycznia Gmina jest zobowiązana do sporządzenia inwentaryzacji.

Przewodniczący Rady zwrócił się następnie do Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Zaznaczył, że klub Radnych prosi o kontrolę faktu o udziale technicznym od dnia 1 stycznia do 30 lipca 2015 roku? Poprosił o przegłosowanie tego wniosku.

za głosowało 9 Radnych

przeciw było 0 Radnych

wstrzymało się od głosu 1 Radnych

Przewodniczący Rady Piotr Piela dodał, że na Sali pozostało 10 Radnych. Wniosek został przyjęty.

Kolejny wniosek złożony przez Przewodniczącego Rady dotyczył zatrudnienia osób z terenu Gminy Radziechowy-Wieprz do zakładu komunalnego (jeśli oczywiście ten powstanie).

za głosowało 10 Radnych

przeciw było 0 Radnych

wstrzymało się od głosu 0 Radnych

Wniosek Klubu Radnych do Wójta Gminy aby kalendarz imprez i uroczystości wcześniej zgłoszonych był respektowany przez osoby za to odpowiedzialne. Chodzi o problem zamawianych dużo wcześniej pomieszczeń i związanych z tym nieporozumień związanych z wynajmem i respektowaniem pozwoleń.

za głosowało 10 Radnych

przeciw było 0 Radnych

wstrzymało się od głosu 0 Radnych

Kolejny wniosek a raczej prośba wnioskowa zgłoszona również przez Klub Radnych do kierownika działu technicznego o każdorazową informację na temat wykonywanych prac w danym sołectwie do Radnych i Sołtysów. Da to możliwość uczestnictwa tych osób w pracach i koordynacji robót.

Dodał, że jest również prośba aby dział techniczny przygotował plan prac na każdy miesiąc z wyprzedzeniem. Bo dochodzi do sytuacji, w których Radni z danego terenu nie mają pojęcia o pracach jakie są wykonywane.

Radny Jan Kosiec podkreślił, że jeśli chodzi o te kwestie musi stanąć w obronie Wójta gdyż nie da się dokładnie określić harmonogramu. Normalnym jest, że prace są opóźniane z różnych przyczyn. Wyraził swoje zdziwienie na temat tego, że Radni nie otrzymują informacji od ekipy na temat prac wykonywanych na ich terenie.

Przewodniczący Rady Piotr Piela podkreślił, że nie chodzi tu o narzekanie na grupę gminną, gdyż pracuje ona bardzo dobrze. Celem tej prośby jest jedynie lepsza informacja, by Radni mogli w pracach uczestniczyć. Chodzi o poprawienie komunikacji pomiędzy grupą i Radnymi.

Radny Powiatowy Jacek Jarco zapytał panią Skarbnik jak ma się sytuacja z finansami na wywóz śmieci. Do końca lipca miały się skończyć pieniądze, czy tak się stało.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że sytuacja tych finansów ma się bardzo źle. Gdy zapłacono za maj, a Gmina na faktury czeka około półtora miesiąca, to wówczas zostało 173 000 zł. Do Gminy wpłynęła faktura za czerwiec w wysokości 62 000 zł, oszacowane więc zostało, że

jeśli faktury utrzymywać się będą na tym poziomie to pieniądze wystarczy do końca sierpnia.

Radny Powiatowy Jacek Jarco Zapytał czy Jeśli w związku z tym zostanie około 30 000 zł na jeden z miesięcy to czy Beskid zaniecha całkiem wykonania usługi czy zdeklaruje się wykonać ją do pozostałej kwoty czy też wykonają cały cykl i Gmina będzie zmuszona do tego dopłacać.

Pani Skarbnik zauważyła, że zgodnie z umową limit zasobów się kończy, więc nie powinni tego przekroczyć. Trzeba porozumieć się z panią Mecenas czy aneksować dalszą umowę czy przygotowywać kolejny przetarg.

Radny Powiatowy Jacek Jarco Zauważył, że może dojść do sytuacji, że w niektórych sołectwach śmieci zostaną zebrane w innych zaś nie. Czy Gmina przygotowuje się do tego faktu.

Pani Skarbnik zauważyła, że na następnej sesji muszą zostać zwiększone plany na śmieci bo śmieci muszą być zebrane. Trzeba dokonać przesunięć niezależnie od tego czy to będzie aneks czy przetarg.

Sołtys Przybędzy Maria Górna zwróciła uwagę, że jakaś kwota spłynie od mieszkańców, którzy kwartalnie bądź w całości dokonuje opłat za śmieci. Zapytała również jak wyglądają zaległości w płaceniu za śmieci i czy mają one miejsce.

Pani Skarbnik podkreśliła, że na pobieranie pieniędzy przez Gminę a na wywóz śmieci z terenu Gminy są sporządzone odrębne umowy. Pieniądze sukcesywnie spływają. Zaległości występują i na półroczne wynoszą około 40 000 zł. Dochodzi do sytuacji jak w podatkach. Osoby nie płacące podatków nie płacą śmieci i w wielu wypadkach opłaty te nie są do wyegzekwowania.

Radny Powiatowy Jacek Jarco zadał pytanie Przewodniczącemu Rady czy temat aneksowania czy ogłoszenia przetargu w sprawie tej umowy będzie tematem dyskusji na jakiejś Komisji.

Przewodniczący Rady Piotr Piela podkreślił, że sprawa jak najbardziej musi trafić na Komisję Budżetową i nie wyobraża sobie aby inna sytuacja miała miejsce.

Radny Powiatowy Jacek Jarco zauważył, że sesja wrześniowa może być zbyt późno zorganizowana celem zdecydowania w tej sprawie.

Przewodniczący Rady Piotr Piela odpowiedział, że było zebranie Komisji Budżetu, na którym już ta sprawa została poruszana. Zostało ustalone w porozumieniu z Wójtem, że sesja planowana będzie na początku września. Gdy zajdzie potrzeba zawsze można zwołać sesję Nadzwyczajną a wcześniej można zwołać również Komisję Budżetową.

Przewodniczący Rady podkreślił, że temat ten był poruszony i sesję można zwołać w każdej chwili.

Radny Stanisław Orliński podkreślił, że nie wyobraża sobie aby zostawić obecnego Wykonawcę zajmującego się wywozem śmieci. Nie za takie pieniądze. Podkreślił również fakt, że jeśli zajdzie taka potrzeba sam wywiezie wszystko i jeszcze nieźle na tym zarobi nawet ustalając cenę połowiczną w stosunku do tej, która jest obecnie.

Przewodniczący Rady Piotr Piela zaproponował zaproszenie pana Grzeška Bieli w sprawie ekipy gminnej. Następnie pożegnał pana Jacka Jarco, który zmuszony był do opuszczenia sesji. Podkreślił, że pracownicy Urzędu Gminy nie mają obowiązku uczestnictwa w sesji jednak są zobligowani do stawienia się na sesję na wezwanie Rady. Przewodniczący zwrócił się również do pani Skarbnik w sprawie, o którą prosił w związku z zestawieniem zarobków pracowników na szczeblach kierowniczych w latach 2006 a jakie są na koniec 2014.

Pani Skarbnik podkreśliła, że nie wszystko udało jej się znaleźć. Posiada dane z BIP-u od roku 2008.

Przewodniczący Rady Piotr Piela powiedział, że w takim razie powrócono zostanie do tego problemu na następnej sesji bo istotnym dla niego jest rocznik 2006. Poprosił o poszukanie informacji na ten temat.

Przewodniczący przywitał pana Grzeška Biela przybyłego na zebranie Rady.

Radny Stanisław Orliński jeszcze raz zwrócił uwagę, że nie podoba mu się koordynacja prac bo zbyt wiele robót jest pozaczynanych i nie doprowadzonych do końca. Zwrócił uwagę na braki sprzętowe i poruszył sprawę samochodu, który miał zostać zakupiony przez Gminę. Zaznaczył, że nie można rozwlekać spraw. Zaczynać i kończyć a dopiero później łączyć się kolejnej rzeczy, chyba, że wypadnie z nienacka problem wymagający natychmiastowej interwencji. Wspomniał o omawianym wcześniej przez Radę harmonogramie.

Przewodniczący Rady Piotr Piela poprosił o wytłumaczenie sytuacji z zakupywanym samochodem. Powiedział również po raz ko-

lejny, że nie może dojść do sytuacji, że Radni nie będą poinformowani o robotach jakie na ich terenach się odbywają. Podkreślił, zwracając się do Grzegorza Biela, że ten jako koordynator robót będzie na wniosek Rady posiadał obowiązek informowania Radnych.

Pan Grzegorz Biela powiedział, że w momencie gdy on przebywał na urlopie, pan Wójt i pan Orliński byli na spotkaniu w Mercedesie w Bielsku. Zostały sporządzone wtedy 2 oferty jedna z brygadówką i druga z sójką. Generalnie rozmowy prowadzone były w wielu miejscach z Iveco i z Mercedesem. Problem polega na tym, że oferta, która została wcześniej przygotowana i przedstawiona była z silnikiem v6, który Gmina chciała posiadać w zakupowanym samochodzie. Po przedstawieniu naszych wymagań co do samochodu przedstawiciel Mercedesu powiedział, że nie ma szans, żeby zrobić silnik v6 w założonej kwocie 12 747 zł netto.

Oferta, którą dostał Pan i Pan Wójt była nieznacznie ponad kwota przetargową i uważano, że będzie można w tej sprawie podjąć negocjacje. Jednak oferta ta była strasznie okrojona i zaniżona. Na koniec potwierdzono ostatecznie, że Mercedes nie jest w stanie zrobić w tej kwocie silnika trzylitrowego v6 poniżej kwoty przetargowej.

W między czasie wykonane zostały rozeznania w ofertach Iveco, którzy mają również silniki trzylitrowe. Wiadomo marka trochę gorsza. Otrzymaliśmy trzy oferty z Volkswagena, Mercedesu i Iveco. Iveco spełniało wszystkie wymogi, natomiast Mercedes i Volkswagen przedstawili oferty niekompletne i powyżej kwoty przetargowej. Po konsultacji z Radcą i Panem Wójtem anulowane zostało dalsze postępowanie, z powodu niekompletności ofert. Zostało rozesłane kolejne zapytanie ofertowe, zmienione zostały w nim trochę parametry, żeby więcej ofert się pojawiło. Do czwartku 23-go do godziny 15 jest wyznaczony na dzień dzisiejszy termin składania ofert.

Sam prywatnie zaznaczył, że wysłał około 7 ofert do innych miejsc w całym województwie Śląskim i nawet Małopolskim, a nie tak jak w poprzednim przypadku tylko do Bielska Białej i okolic. Ponadto dodał, że prosił o nadsyłanie ofert zawierających wszystkie wymagane przez Gminę elementy. Oferty te zostały wysłane po firmach podobnych do Mercedesu, a nie do Fiata, bo podkreślił, że Gminie zależy na samochodzie solidnym, który nie zepsuje się po niewielkim czasie.

Przewodniczący Rady Piotr Piela poprosił w imieniu Rady Gminy o poinformowanie o ofertach, które wpłyną i o terminie realizacji.

Pan Grzegorz Biela podkreślił, że może się okazać, że samochód będzie we wrześniu, ponieważ otrzymał informację, że sierpień jest miesiącem, w którym fabryki stoją. Jeśli wygra firma Iveco to samochód ten będzie szybciej, ponieważ posiadają na stanie tego typu pojazdy. Konieczne tam będą jedynie niewielkie zmiany w postaci wykonania zabudowy.

Dalej w Nawiazaniu do prac pan Biela poprosił, aby mieć na uwadze, że wykonywane prace na odwodnienia oraz asfalt co jest mniejszym problemem, ponieważ wycinka i przygotowanie dziur leży w ich zakresie. Trzeba pamiętać, że na harmonogram wykonywania prac wpływa pogoda oraz brak koparki. Podkreślił zależność od innych osób. Akurat jak podkreślił w obecnym tygodniu zakup asfaltu udał się rewelacyjnie, wszystko było dostępne.

Używany jest termos. Koszt pracy to sto osiemdziesiąt kilka złotych brutto za godzinę pracy. Liczy się on od momentu wyjazdu z bazy, wraz z załadunkiem i powrotem do bazy. Jeśli chce się przejechać 7 ton asfaltu to muszą być trzy warunki spełnione. Musi być pogoda, termos i muszą robić asfalt. W przypadku asfaltu nie da się szukać konkurencji. Gmina uzależniona jest od Gromilu, bo jest on najbliższy. Zdaje się, że koszt to 320 zł brutto.

Radny Stanisław Orliński podkreślił, że prace powinny być robione w jednym miejscu od początku do końca, potem w kolejnym miejscu. Harmonogram powinien być ustalony niezależnie od tego kto ważniejszy żeby wszyscy ludzie robili w jednym miejscu, żeby nie tracić czasu na przejazdy.

Przewodniczący Rady Piotr Piela podkreśla, że nie blokują zakupu samochodu. w związku z wolą Rady, aby zrobić to sprawnie i szybko przeznaczone zostały środki finansowe i teraz wszystko leży w gestii Pana Biela i Wójta.

Pan Grzegorz Biela przeprosił za opóźnienia, choć wydaje mu się, że dużo zostało zrobione to mimo to opóźnienia są.

Radny Stanisław Orliński podkreślił, że każdy oczywiście rozumie sytuację z opóźnieniami.

Przewodniczący Rady Piotr Piela również zaznaczył, że w imieniu Rady przeprasza za napięte terminy. Wyjaśnia, że to nie jest tak, że chcą zrzucić całą robotę na wykonujących ją ale prac naprawę jest dużo.

Radny Jan Kosiec zapytał czy są kwity ile śmieci oddawane jest

na wysypisko.

Grzegorz Biela odpowiedział, że oczywiście takie kwity są z przekazania odpadów. Robert Kryczka to sprawdza.

Radny Stanisław Orliński zaapelował o wysłanie pracownika, który kontrolowałby wywóz śmieci.

Pan Grzegorz Biela powiedział, że kontrola tego typu była wcześniej przeprowadzana i śmieci jest naprawdę dużo. Ponadto pracownik zaobserwował, że ludzie źle odnosili się do firmy i do niego samego. Śmieci były wystawiane w sposób nieodpowiadający wymogom i harmonogramom wywozu. Podkreślił, że jego zdaniem jeśli firma rzeczywiście coś kombinuje, nigdy Gmina się tego nie dowie dopóki pracownik oddelegowany na kontrolę nie będzie siedział aucie, które w danym dniu te śmieci wywozi.

Radny Stanisław Orliński zaapelował, aby wysłać jednego pracownika, który przez miesiąc by kontrolował ile śmieci oddawanych jest na wysypisko.

Pan Grzegorz Biela zauważył, że 3 firmy zajmują się wywozem więc przychodzą kwity z zestawieniami od 3firm. Robert Kryczka sprawdza wszystkie faktury. Koryguje niewielkie błędy, które nie wpływają na wartość faktury.

Radny Damian Dudys zapytał pana Grzegorza, czy wie coś w sprawie Kempki w Juszczyźnie.

Pan Grzegorz Biela odpowiedział, że jeśli chodzi o stal to są na etapie zakupu większej ilości stali. Odcinek ten został zabezpieczony, żeby ktoś tam nie wpadł. Jeśli końcówce zostaną zaczęte roboty, to wtedy będzie możliwość wykonania barierki.

Pan Grzegorz Biela zauważył, że dużo osób wyrzuca popiół, muł czy coś takiego. To z olei długo stygnie i ludzie zalewają to wodą. Każdy płaci od kubła, a nie od kilogramów. Gdzie założone jest, że każdy kubeł waży średnio ileś kilogramów, a niektórzy oddają dużo cięższe i wagowo wychodzi to potem drożej dla Gminy. Nie da się tego nie odbierać, ponieważ ludzie powiedzą, że płacą za to i trzeba odebrać. Firma odbierająca śmieci zostawia karteczki, aby segregować śmieci. Na jednych ludzi to działa na innych nie.

Radny Miroslaw Trzos zauważył, że ludzie powinno się uświadamić, że popiół powinno się oddawać w terminie.

Sołtys Przybędzy Maria Górna zapytał czy jeśli się oddaje pół worka to ma jakiś wpływ?

Pan Grzegorz Biela odpowiedział, że nie ma to żadnego wpływu. Jest tylko problematyczna kwestia worków.

Radny Czesław Kubień zapytał jak jest realizowana uchwała dotycząca zakupu węgla dla placówek gminnych. Podkreślił, że zadaje to pytanie, ponieważ do końca sierpnia są dobre ceny. Poinformował, że dzwonił w tej sprawie i dowiedział się, że można kupić w kopalni tonę węgla nawet kilkaset złotych taniej niż w późniejszym terminie na składzie.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że Pani Sekretarz tym się zajmowała. Chodziło o sporządzenie wspólnego przetargu na węgiel. Rozmawiała w tej sprawie z Oświatą, jednak pani Skarbnik nie posiada informacji na ten temat.

Przewodniczący Rady Piotr Piela podkreślił, że był wniosek Komisji Rewizyjnej przegłosowany przez 15 Radnych z tego co pamięta. Wg niego powinien posiadać on odzwierciedlenie. Poprosił panią Skarbnik aby przekazała Wójtowi, że Rada prosi o dostęp do informacji w sprawie realizacji wszystkich wniosków złożonych przez Komisję Rewizyjną, Porządku, Oświaty i Komisję Budżetu.

Radny Stanisław Orliński w celu dopowiedzenia zwrócił uwagę na to jak pani dyrektor z Radziechów podeszła do problemu, gdy podczas Komisji Objazdowej Radni jeździli po szkołach pokazała im, że zadbała już aby zakupić węgiel po okazyjnej cenie w ilości 80ton na cały rok.

Przewodniczący Rady Piotr Piela podkreślił, że po dacie przegłosowania kwestii zbiorowego zakupu węgla Gmina może sporo zaoszczędzić. Na koniec sesji powtórzył jeszcze raz prośbę do pani Skarbnik o przedstawieniu realizacji wniosków złożonych przez wszystkie Komisje, przez Wójta na sesji następniej.

Ad.14. Zakończenie sesji.

Przewodniczący Rady Piotr Piela z powodu wyczerpania punktów porządku obrad zakończył posiedzenie XI sesji Rady Gminy Radziechowy - Wieprz.

Protokołowała
Alicja Świniańska-Nikiel

Przewodniczący Rady Gminy
Piotr Piela

Protokół z posiedzenia XII nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Radziechowy – Wieprz

w dniu 14 sierpnia 2015 r. godz. 14:00

Porządek obrad:

1. **Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad.**
2. **Uchwalenie porządku obrad.**
3. **Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w wieloletniej prognozie finansowej Gminy Radziechowy – Wieprz na lata 2015 – 2030.**
4. **Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy Radziechowy – Wieprz na rok 2015.**
5. **Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki w BGK na wyprzedzające finansowanie działań finansowanych ze środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej, w ramach PROW na lata 2007 – 2013 na inwestycję pod nazwą „Instalacje fotowoltaiczne na obiektach użyteczności publicznej oraz obiektach indywidualnych w Gminie Radziechowy – Wieprz”.**
6. **Zakończenie sesji.**

Ad. 1 Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Piotr Piela przywitał wszystkich zebranych, Radnych, Panią Skarbnik oraz Pana Wójta, Panią z GCKPT, Pana Bieleń.

Ad. 2. Uchwalenie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Piotr Piela odczytał proponowany porządek obrad, a następnie poddał pod głosowanie, przy 14 Radnych obecnych na sali:

za głosowało 14 Radnych
przeciw było 0 Radnych
wstrzymało się od głosu 0 Radny

Ad.3 Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w wieloletniej prognozie finansowej Gminy Radziechowy – Wieprz na lata 2015 – 2030.

Pani Skarbnik poinformowała, że zmiany są w wieloletniej prognozie finansowej, musi być zmiana również w budżecie oraz podjęcie o zaciągnięciu pożyczki. Umowę na fotowoltaikę podpisaliśmy 9 sierpnia na kwotę 833 100 zł. ale w związku z tym, że pierwsze musimy wykonać inwestycję, zapłacić środki Gmina otrzyma po rozliczeniu zadania. Jeżeli chodzi o wieloletnią prognozę finansowa to zwiększenie dochody z tego tytułu, wprowadzona jest pożyczka na zwiększenie deficytu ponieważ mamy w tym samym roku zaciągnięcie pożyczki i spłatę pożyczki, będzie tylko występował deficyt przejściowy, na deficyt przejściowy Wójt ma upoważnienie w pierwotnej uchwale. Na fotowoltaikę otrzymamy 833 100 zł. natomiast my musimy zabezpieczyć wkład własny w kwocie 240 000,00 zł. ten wkład zabezpieczamy z własnych środków. Z wydatków ściągamy z zabezpieczeń i gwarancji 179 000 zł. natomiast na dochodach mamy zwiększone wpływy z usług 4 001,01, jak również zwiększamy wpływy z podatków od osób prawnych 22 570 zł. Po stronie dochodów łączne zwiększenie mamy 894 971,01 zł. w tym jest 833 100,00 zł. z dotacji i taka sama kwota zwiększenia jest po stronie wydatków. Oprócz tego są zwiększenia przychodów z tytułu pożyczek i zmniejszenia rozchodów i spłaty pożyczek. Dlatego zmieniają się załączniki o wydatkach inwestycyjnych, o wydatkach ze środków unijnych oraz załącznik o przychodach o rozchodach. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** zapytał czy wkład własny mamy i nie musimy zaciągać kredytu. **Pani Skarbnik** odpowiedziała, że w ramach dochodów które mamy dodatkowo i w ramach z mniejszeń i gwarancji. Zwrotu z całego zadania dostaniemy 833 100,00 zł. jest to na podstawie podpisanej umowy. Kredyt na wyprzedzające finansowanie działania bierzemy na podstawie umowy, dokładnie taka kwotę jaka wynika z umowy. Całe zadanie wynosi 1 073 971,01 zł. jest to na podstawie wniosku, umowy po przetargu może się jeszcze zmienić. Pan Wójt poinformował, że oprocentowanie kredytu jest nie duże ponieważ jest to bank BGK dedykowany pod tego typu operacje. **Radny Mirosław Trzos** zapytał czy dofinansowanie do tego projektu jest 90% tak jak było na początku mówio-

ne. **Pani Skarbnik** poinformowała, że trzeba odjąć od tego VAT który nie jest kosztem kwalifikowanym. VAT jest po naszej stronie i 10%. **Radny Stanisław Orliński** poinformował, że do dwóch szkół dopłacamy. **Pan Wójt** wyjaśnił, że są to szkoła Juszczyzna i szkoła Radziechowy przedszkole w Wieprzu będzie z innego projektu. Gdybyśmy dali do programu same budynki komunalne szanse w programie mielibyśmy małe. **Pani Skarbnik** dodała, że do programu weszło 21 budynków indywidualnych. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** zapytał, na jakiej zasadzie i w jakiej miejscowości doszedł ten jeden budynek? Ponieważ 20 było losowanych. **Pan Wójt** poinformował, że zostanie to sprawdzone. **Radny Stanisław Orliński** przypomniał jeszcze raz, że do obiektów gmina dopłaca do Juszczyzna i do Radziechów, aby nie było obiekty że w jednych wioskach się inwestuje a w drugich nie bo to nie jest prawda. **Pan Wójt** poinformował, że przy realizacji tego programu kierowaliśmy się tym, że tam gdzie jest najwyższe zużycie energii aby tam to zrobić. **Radny Aleksander Juraszek** dodał, że robimy to po to aby oszczędzać na energii. **Pani Skarbnik** poinformował, że te 240 000,00 zł. to nie jest dofinansowanie tylko Juszczyzna i Radziechów tylko do wszystkiego, natomiast wkład mieszkańców jak będziemy mieć podpisane umowy to będą wprowadzone do budżetu gminy na dochody, na nasze obiekty będzie to kwota ok. 100 000,00 zł. **Radny Aleksander Juraszek** poinformował o jednym z mieszkańców który został wylosowany do projektu fotowoltaiki, zapotrzebowanie konsumenta jak i wszystkie warunki techniczne ma na większe założenie ogniw ale parametry z programu nie puszcza i prawdopodobnie zamontowane będzie miał tylko trzy panele, jest to sygnalizacja na przyszłość aby więcej danych technicznych brać pod uwagę.

Przewodniczący Rady odczytał omawianą uchwałę, a następnie poddał pod głosowanie i tak przy 14 Radnych obecnych na sali:

za głosowało 14 Radnych
przeciw było 0 Radnych
wstrzymało się od głosu 0 Radnych

Ad.4 Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy Radziechowy – Wieprz na rok 2015.

Pani Skarbnik poinformowała, że w/w uchwała omówiona była razem z uchwałą w sprawie wieloletniej prognozy finansowej.

Przewodniczący Rady odczytał omawianą uchwałę, a następnie poddał pod głosowanie i tak przy 13 Radnych obecnych na sali:

za głosowało 13 Radnych
przeciw było 0 Radnych
wstrzymało się od głosu 0 Radnych

Ad. 5 Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki w BGK na wyprzedzające finansowanie działań finansowanych ze środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej, w ramach PROW na lata 2007 – 2013 na inwestycję pod nazwą „Instalacje fotowoltaiczne na obiektach użyteczności publicznej oraz obiektach indywidualnych w Gminie Radziechowy – Wieprz”.

Przewodniczący Rady Piotr Piela poinformował, że uchwała również była omówiona razem z wpf oraz zmianami w budżecie.

Przewodniczący Rady odczytał omawianą uchwałę, a następnie poddał pod głosowanie i tak przy 13 Radnych obecnych na sali:

za głosowało 13 Radnych
przeciw było 0 Radnych
wstrzymało się od głosu 0 Radnych

Ad.6 Zakończenie sesji.

Z powodu wyczerpania punktów porządku obrad **Przewodniczący Rady Piotr Piela** zamknął posiedzenie XIII nadzwyczajną sesji Rady Gminy Radziechowy – Wieprz.

Protokołowała
Alicja Świniańska-Nikiel

Przewodniczący Rady Gminy
Piotr Piela

Wszystkich zainteresowanych czytelników zapraszamy także na naszą stronę internetową
<http://bip.radziechowy-wieprz.pl/BIP.aspx?Sel=5586>.

Wójt Gminy
Maciej Mika

Przewodniczący Rady Gminy
Piotr Piela

VIII MARATON BESKIDY 2015
Mistrzostwa Polski w Maratonie Górskim Nordic Walking

c.d. ze str. 2

czynna, Skrzyczne, Małe Skrzyczne, Kopa Skrzyczeńska, Kościelec, Dolinę Zimnika, Golgotę Beskidów a kończąca się metą obok Domu Ludowego w Radziechowach. Uczestnikom na szczęście dopisała chłódna, ale ładna pogoda. Delikatnie padać zaczęło po godzinie 13:00, ale zawodnikom to nie przeszkadzało. Na trasie znajdowało się 8 punktów żywieniowych, które były obsługiwane przez Wolontariuszy. I jeden lotny, który obsługiwała przemierzająca się samochodem Weronika Dudek, która jako była zawodniczka wiedziała gdzie jeszcze może przydać się wsparcie dla zawodników. Miałem okazję przemieszczać się między zawodnikami na trasie, obserwując ich zmagania. W tym roku z całą stanowczością stwierdzam, że było dużo więcej kibiców na trasie maratonu, ludzie wystawiali swoje punkty z wodą i herbatą. Wszyscy na punktach spisali się znakomicie, ale na słowa uznania zasługują Danuta i Stanisław Maultz, którzy byli już na 2 punkcie na ul. Bukowej o godz. 8:30 razem ze Zbyszkim Błachutem i Weroniką, a kończyli swoją powinność na Matysce, kiedy było już ciemno po godzinie 16.

Zanim pierwsi maratończycy pojawili się obok Domu Ludowego pierwsza trójka 17 kilometrowego rajdu dotarła już do mety.

Rafał Kuchta Silesia 1:58:16, Bogdan Cyrus Silesia 2:07:32, Dusan Greguś Ruzomberok (Sł) 2:12:46.

Kobiety: 1. Beata Łabisz Tarnobrzeg 2:15:36, 2. Marta Pajda Pogoria Biega 2:38:18, 3. Katarzyna Wernik Wodzisław Śl. 2:38:35.

W grupie tej wystartowali VIP-y burmistrz Miasto Gmina Kępice Magda Gryko i ambasador Kępic Zenon Słomski oraz sekretarz naszej gminy Jadwiga Górna, jak również prosto z Kanady przyjechała do Bacy Ewa Henry. Wszyscy w pięknym stylu pokonali cały 17 km podziwiając wspaniałe widoki Beskidów wraz z Golgotą i niepowtarzalnymi stacjami Drogi Krzyżowej na Matysce. Jeszcze przed godziną 13.00 na wzgórzu przy szkole pojawił się pierwszy zawodnik Mistrzostw Polski w Maratonie Górskim Nordic Walking Tomasz Brzeski, który na pokonanie 42,195 km potrzebował dokładnie 4h 56:18. Drugi na mecie był Marcin Michalec z Krosna, przybył po zwycięzcy 1 minutę, ale sędziowie dali mu 2 min kary i w efekcie czas mety to 4h 58:59. Tuż po 13 zameldował się pierwszy biegacz - faworyt Bacy – wpadając na metę jako trzeci (jednak zawodnicy nordic walking wystartowali 2 godz. wcześniej).

Z nowym rekordem Maratonu Beskidy zdobywając króla gór:

1. Wojciech Probst Hażlach 3h 01:21, 2. Paweł Kaszyca Bochnia 3h 04:27, 3. Artur Baran Limanowia 3h 23:30.

Na metę przy Domu Ludowym wpadali na przemian zawodnicy MP. Wśród kobiet jako pierwsza zameldowała się (generalnie na trzecim miejscu) Elżbieta Wojciechowska Pakość 5h17:56, Druga była Beata Kołodziejczak Sochaczew 5h36:56, i trzecia Monika Nawrotek Cieszyn 5h43:10.

Wśród kobiet w Maratonie Beskidy zwyciężyła mistrzyni Polski w maratonie Edyta Lewandowska z Olsztyna k/Częstochowy 3h44:12, 2. Ewelina Matuła Brzoza 4h04:55, 3. Magdalena Janowska Katowice 4h08:24.

Ponadto puchary burmistrza Szczyrku dla najszybszych maratończyków na szczycie Skrzycznego 1257 m n.p.m. zdobyli: Edyta Lewandowska i Wojciech Probst.

Kiedy większość zawodników była jeszcze na trasie, pod Dom Ludowy zjechał samochód sponsora Zimnik Hotel z pysznym żurkiem serwowanym przez szefa kuchni. Zupy i pysznych drożdżówek było na tyle, że każdy mógł najeść się do syta, jak bywa w naszym maratonie.

Na trasie nie zabrakło wody naszego sponsora Żywiec Zdrój i było też pod dostatkiem izotoników, a każdy z maratończyków i kibiców mógł napić się naszego piwa z browaru Żywiec, które po takim wysiłku smakuje wyśmienicie.

O piętnastej na salę weszła Kapela Jodełki z Radziechów i jak zagrali od razu zrobiło się swojsko, a przy okazji byli jeszcze nasi Zbójnicy. Zanim nastąpiła dekoracja zawodników, głos zabrał wójt gminy Maciej Mika, przemawiając do zebranych, podziękował za liczny udział i pogratulował wszystkim uczestnikom. Jako, że maraton zbiegł się z 25-leciem założenia Rodzinnego Klubu Biegacza „BACA” Radziechowy, którego prezesem od powstania do chwili obecnej jest Edward Dudek, ceremonie dekoracji zawodników poprzedziły gorące i serdeczne gratulacje dla Bacy. Wójt Gminy wręczył mu puchar za działalność i promocję oraz organizację tak wspaniałej imprezy. Następnie głos zabrała Poseł na Sejm RP Małgorzata Pępek, która przedstawiła w skrócie sylwetkę Edwarda Dudka, wręczyła piękny list gratulacyjny i puchar biegacza w góralskim kapeluszu. Prezes Dudek otrzymał jeszcze puchar od dyr. Promocji i Sportu Starostwa Mirosława Dziergasa.

Najpierw naradzono najlepszych w VIII Maratonie Beskidy tu zwycięzcy oprócz pucharów dla kobiet (puchary od Wójta Gminy Maciej Mika) i mężczyzn (puchary od Poseł Małgorzata Pępek) i otrzymali Vouchery na pobyt weekendowy dla dwóch osób w Hotelu Zimnik. Nie zabrakło – także znanej już atrakcji Biegów Dudka – ponad metrowych kielbas Zakładów Mięsnych w Żywcu. Wręczono zwycięzcom także piękne obrazy przedstawiające góry.

Potem nastąpiła dekoracja w poszczególnych kategoriach, a było tego dużo i w maratonie 12 i tyle samo w mistrzostwach NW.

Następnie odbyła się dekoracja Mistrzostw Polski w Maratonie Górskim Nordic Walking. Oprócz pucharów i tradycyjnych kielbas i Voucherów na weekendowy pobyt dla dwóch osób w Zacisze Hotel (ufundowanych przez sponsora) zawodnicy dostali także obrazy ufundowane przez zawodnika ze Słowacji Vladimira Balleya. Dekoracji dokonywał Przewodniczący Gminy Piotr Piela, sekretarz Gminy Lipowa i nasi Zbójnicy. Potem nastąpiła dekoracja w poszczególnych kategoriach, gdzie oprócz kielbasy i pucharów Mistrzowie Polski otrzymywali koszulki z napisem Mistrz Polski z orzełkiem i godłem, oraz nagrody rzeczowe min. terapeutyczna sól Salko Sport.

W przerwie pomiędzy dekoracjami Komandor wyróżnił kilka osób: Harnasia z napisem Maraton Beskidzki dla Ewy Henry z Kanady (pomalowany, za utraconego na lotnisku w Kanadzie ubiegłorocznego surowego Harnasia). Specjalną tablicę wykonaną na desce z wierszem napisanym przez przyjaciela Bolesława Brzuchacza na 25 lecie RKB „BACA” i kapelusze góralski otrzymał: Ladislaw Maras za 200 ukończonych maratonów, Ryszard Kołaczyński za 366 maratonów w 366 dni, Henryk Chudy za 150 maratonów, Zenon Słomski i burmistrz Kępic Magdalena Gryko.

Ponadto medale 60 -lat Bacy otrzymała Hanna Sypniewska, Jan Pobłocki, Marysia Bochenek, Jarek Doczekalski, Roman Asayevich. Na zakończenie jeszcze jedno wyróżnienie dla Komandora od ekipy Gmina Kępice burmistrz wręczyła piękny obraz swojego miasta.

Zawody wsparło liczne grono sponsorów: Hotel Zacisze główny sponsor MISTRZOSTW POLSKI W MARATONIE GÓRSKIM NORDIC WALKING, Polskie Stowarzyszenie Nordic Walking, Hotel Zimnik, Zakłady Mięsne Wojciech Dobija, Polskie Stowarzyszenie Nordic Walking, ETNO BANK Spółdzielczy, Żywiec Zdrój, Gminne Centrum Kultury, Promocji, Turystyki Radziechowy-Wieprz, Domy Wczasowe „Orawcowa”, „Noclegi U AGI” Zwardoń, DW „Leśny” Sól – Kiczora, AZALIA Węgierska Górka, Rachowiec SKI, EKO WODBUD, HI-TEC, Salco Sport, Karczma Pod Niedźwiedziem, EDBUD, Nadleśnictwo Węgierska Górka, TORC, GOPR Grupa Beskidzka, FANTOM Ratownictwo Medyczne, MPWiK, DANET ME-BEL, BESKID ŻYWIEC, EDF Polska SA Chodziejkami.pl. Dziękujemy!

Myślmy, że w przyszłym roku Maraton Beskidy będzie równie liczny i tak udany jak tegoroczny, czego życzymy sobie z całego serca.

**WYNIKI MISTRZOSTW POLSKI w MARATONIE GÓRSKIM
NORDIC WALKING:**

- wg kat. K-I.
1. Nawrotek Monika Cieszyn, 2. Morondel Katarzyna Bytom
kat. K-II
1. Wojciechowska Elżbieta – Pakość, 2. Lolej Sylwia – Zakopane, 3. Stebczyńska Angelika – Łabiszyn
kat. K-III
1. Kołodziejczak Beata -Sochaczew, 2. Olschimke – Marmurów
Barbara – Katowice, 3. Łopatkiewicz Beata – Krosno
kat. K-IV
1. Boczar Beata – Zielona Góra, 2. Kaczmarek Elżbieta – Stare Miasto, 3. Sarnowska Wanda -Zielona Góra
kat. K-V
1. Czycz Emilia – Zielona Góra, 2. Witkowska Maria – Katowice
kat. K-VI
1. Raczyńska Aleksandra – Chorzów

**MISTRZOSTW POLSKI w MARATONIE GÓRSKIM
NORDIC WALKING**

- kat. M-I
1. Michalec Marcin – Krosno, 2. Puszkiewicz Adrian – Zielona Góra
kat. M-II
1. Niedbał Adam – Siewierz, 2. Gajewski Krzysztof – Zabierzów, 3. Sikora Zbigniew – Jaworzno
kat. M-III
1. Tomasz Brzeski – Nowy Sącz, 2. Dołęgowski Marek – Kołczewo, 3. Kordowski Piotr – Kraków
kat. M-IV
1. Puszkiewicz Leszek – Zielona Góra, 2. Stefanicki Marek – Świnoujście, 3. Zaborowski Eugeniusz – Borzytucho
kat. M-V
1. Nalepka Jerzy – Sanok, 2. Sobkowski Janusz -Łodygowice, 3. Tomecko Józef - Presov

E. Dudek

PATRIOTYCZNE ŚWIĘTOWANIE W JUSZCZYNIE

W tym roku koncert z okazji Narodowego Święta Niepodległości odbył się w Juszczyźnie. Zaśpiewały na nim reprezentacje szkół z terenu całej gminy. Ważnym elementem uroczystości było także przedstawienie o tematyce patriotycznej...

11 listopada w Domu Ludowym w Juszczyźnie o godzinie 12.00 rozpoczął się III Koncert Pieśni Patriotycznej. Wydarzenie zainaugurowała Msza Święta odprawiona o godzinie 11.00 w kościele Parafialnym Nawiedzenia NMP w Juszczyźnie, podczas której nie zabrakło pocztu sztandarowego Ochotniczej Straży Pożarnej w Juszczyźnie oraz Szkoły Podstawowej im. Franciszka Polaka w Juszczyźnie. Po przeniesieniu obchodów na salę w Domu Ludowym do zebranych na rozpoczęcie ciepłe słowa skierował Pan Maciej Mika Wójt Gminy Radziechowy – Wieprz.

Tym razem występy zostały urozmaicone przygotowanym przez grupę świetlicową przedstawianiem z okazji Święta Niepodległości. Autorką scenariusza była Pani Sabina Murańska i postawiła młodych aktorów przed niezwykle wymagającym i trudnym wyzwaniem – obok treści historycznych obrazujących losy naszej Ojczyzny znalazły się także m.in. wspomnienia kobiet walczących i żyjących w czasie Powstania Warszawskiego.



Wśród słuchaczy byli niemal wszyscy dyrektorzy szkół i przedszkoli z terenu naszej gminy, radni, sołtysi, a także przedstawiciele OSP oraz Kół Gospodyń Wiejskich i stowarzyszeń działających na terenie naszej gminy.

Widowisko rozpoczęło się przygotowaną pod okiem Pani Agnieszki Biegun i Marzeny Mrowiec inscenizacją słowno-muzyczną. Drugą częścią wydarzenia był Koncert Pieśni Patriotycznej, w którym wzięli udział uczniowie ze szkół z terenu całej gminy.

W przeglądzie udział wzięli:

- Anna Puda z piosenką „O mój rozmarny” ze **Szkoły Podstawowej im. ks. Jana Twardowskiego** w Brzuśniku,
- Nina Gregorek z piosenką „Taki kraj” ze **Szkoły Podstawowej im. F. Polaka** w Juszczyźnie,

- Julia Pieczarka oraz Zofia i Zuzanna Kaletka z piosenką „Dziewczyna z granatem” ze **Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Bystrej**,

- Paulina Kasoń, Nikola Noga oraz Milena Sobala z własnym akompaniamentem i pieśnią „Rota” ze **Szkoły Podstawowej im. J. Klicha w Wieprzu**,

- Natalia Dendys z piosenką „Gdzie są kwiaty z tamtych lat” z **Gimnazjum z Oddziałami dwujęzycznymi w Juszczyźnie**,

- Hanna Juraszek i Oliwia Koziół z piosenką „Pytasz mnie” **Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Przybędzy**,

- Julia Raczek z pieśnią „Pierwsza Brygada” ze Szkoły Podstawowej z **Zespołu Szkół im. Ks. Prałata Stanisława Gawlika w Radziechowach**,

- Wioletta Setla „Biały Krzyż” z **Gimnazjum**

c.d. na str. 16



c.d. ze str. 15

zjum z Zespołu Szkół im. Ks. Prałata Stanisława Gawlika w Radziechowach.

Wszyscy uczestnicy koncertu otrzymali upominki, które wręczali przedstawiciele miejscowych władz: Przewodniczący Rady Gminy Pan Piotr Piela oraz Radni



Pani Irena Rodak, Pan Stanisław Gołek oraz Pan Czesław Kubień, a także Pan Jan Witkowski Radny Powiatowy i Gospodarz Juszczyny – Pan Sołtys Mieczysław Sygut.

Serdecznie dziękujemy tym, którzy pomogli w organizacji wydarzenia, a szczególnie Grupie Świątlicowej, reprezentacją, nauczycielom – Pani Lucynie Hankus, Pani Barbarze Kupczak, Pani Dorocie Ryżce i Pani Marii Wołek oraz dyrektorom szkół za udział w koncercie. Za



piękną oprawę muzyczną dziękujemy Zespołowi Credo.

Dziękujemy także wszystkim za przybycie na to wydarzenie, mamy nadzieję że spotkamy się na tym wartościowym wydarzeniu także za rok!

(M.H.)

PIERWSZA FOTOWOLTAIKA W GMINIE GOTOWA

Urządzenia fotowoltaiczne już działają na dachach dwóch szkół i 21 prywatnych budynków w gminie Radziechowy-Wieprz. Koszt całego projektu to 804 448, 77 zł, jednak dzięki projektowi 90% kwoty netto wróci do naszego budżetu.

Wszystkie prace przebiegły zgodnie z planem, a 16 października do Urzędu Marszałkowskiego wpłynął wniosek o płatność za realizowanie projektu „Instalacje fotowoltaiczne na obiektach użyteczności publicznej oraz obiektach indywidualnych w gminie Radziechowy-Wieprz”. Nazwa projektu mówi sama za siebie, ale to dopiero pierwszy krok w stronę realizacji potrzeb naszej gminy. Ważnym elementem tego zadania była instalacja urządzeń fotowoltaicznych na dachach szkół w Juszczynie i Radziechowach, których koszt wyniósł 266 547,69 zł.

Mieszkańcy, którzy na swoich dachach w ramach tego projektu zainstalowali urządzenia fotowoltaiczne musieli dopłacić jedynie 10% kosztów i ponieść koszt podatku VAT.



– „Wierzmy, że realizacja tego projektu to dopiero początek tego typu zadań na naszym terenie. Po rezultatach widać, że są to zadania wartościowe, pożądane a nawet konieczne. Będziemy monitorować możliwości składania podobnych projektów w przyszłości i starać się skorzystać ze środków zewnętrznych ponownie, gdy tylko staną się dostępne. Chcemy wyjść naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców” – komentuje Wójt Gminy Maciej Mika

Prace instalacyjne zrealizowane zostały dzięki środkom z przewidzianej na to zadanie puli: „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej – w zakresie budowy mikroinstalacji prosumenckich wykorzystujących odnawialne źródła energii” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

(M.H.)

Wyniki konkursu Literackiego „Nauczyciel Moich Marzeń”

W październiku został rozwiązany konkurs literacki „Nauczyciel Moich Marzeń” odbywający się w naszej gminie po raz trzeci.

Kategoria dzieci od kl. IV do VI

I miejsce:

Joanna Wrona (kl. VI Szkoła Podstawowa im. Jana Klicha w Wieprzu), Katarzyna Toman (kl. IV Szkoła Podstawowa im. ks. prałata Stanisława Gawlika w Radziechowach)

II miejsce: Oliwia Biegun (kl. V Szkoła Podstawowa im. Ks. Jana Twardowskiego w Brzuśniku), Natalia Gołębiowska (kl. V Szkoła Podstawowa im. ks. Jana Twardowskiego w Brzuśniku), Nina Grzegorek (kl. V Szkoła Podstawowa im. Franciszka Polaka w Juszczynie)

III miejsce: Katarzyna Rodak (kl. V Szkoła Podstawowa im. ks. Jana

Twardowskiego w Brzuśniku), Klaudia Moczwała (kl. IV Szkoła Podstawowa im. ks. prałata Stanisława Gawlika w Radziechowach) Antonina Wawrowska (kl. VI Szkoła Podstawowa im. Jana Klicha w Wieprzu) Julia Pieczarka (kl. V Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Bystrej)

Kategoria dzieci od kl. I do kl. III

II miejsce:

Mikołaj Kupcza (kl. II Szkoła Podstawowa im. ks. Jana Twardowskiego w Brzuśniku), Uczniowie kl. II Szkoły Podstawowej im. Franciszka Polaka w Juszczynie

Wszystkim uczniom serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

(GCKPT)

TURYSTYKA W NIEPOGODĘ

Jak co roku jesień miała rozpocząć się dla uczniów z terenu naszej gminy wspólną wyprawą na górskie szlaki. Niestety tym razem pogoda nie dopisała i z planowanej trasy – nowym szlakiem z Brzuśnika – zrealizowana została, przez najstarszych uczestników rajdu, tylko część. Pozostały fragment dnia dzieci i młodzież spędziły na sportowo. Podczas konkursu krajoznawczego „Znam swoją gminę” była także możliwość popisać się wiedzą z zakresu turystyki.

Na III Jesienny Rajd Turystyczny 15 października 2015 roku zgłosiły się 73 osoby. Jednak w wyniku deszczowej pogody tylko najodważniejsi pojawili się w punkcie startu pod nowo wykonaną tablicą w Brzuśniku. Pozostałe grupy spotkały się tego dnia na Sali Gimnastycznej w Brzuśniku, gdzie odbyły się konkurencje sportowe: gra w siatkę, rzuty osobiste do kosza, gra w dwa ognie oraz konkurs krajoznawczy „Znam swoją gminę”. W tym roku wiele pytań dotyczyło nowej ścieżki prowadzącej z Brzuśnika na Słowiankę – więc warto było słuchać wykładu prowadzonego przez członków miejscowego Koła PTTK.

Na zwycięzców zarówno drobnych konkurencji sportowych, jak i testu czekały nagrody.

WYNIKI KONKURSU KRAJOZNAWCZEGO

- I miejsce – Natalia Rodak (21 pkt)
- II miejsce – Katarzyna Rodak (19 pkt)
- Emilia Kościwicz (19 pkt)
- III miejsce – Anna Puda (18 pkt)
- Weronika Okwat (18 pkt)

W specjalnie przygotowanym teście wzięli udział uczniowie z Juszczyzny, którzy z uwagi na zmiany trasy i miejsca zakończenia rajdu zrezygnowali z przyjazdu.

Najlepsze wyniki uzyskali:
GIMNAZJUM:

- I miejsce: Natalia Piela
- II miejsca: Michał Babicki
- III miejsce: Miłosz Wojtyła

SZKOŁA PODSTAWOWA:

- I miejsce: Adrian Pal z kl. 5
- II miejsca: Wanda Kaczorowska z kl. 4
- III miejsce: Martyna Kupczak z kl. 4

III Rajd Turystyczny to co roku także okazja do wręczenia specjalnych **Nagród Gminnego Centrum Kultury, Promocji, Turystyki Radziechowy-Wieprz w dziedzinie turystyki**. W tym roku do nagrody zgłoszono ośmiu wychowawców pracujących na terenie naszej Gminy. Byli nimi: Pani Agata Kąkol, Pani Bogusława Włoch, Pani Katarzyna Kaczorowska, Pani Ewa Widzyk, Pani Monika Konior, Pani Barbara Kupczak, Pani Barbara Greń oraz Pan Edward Szczyrk. Z uwagi na zasługi zgłoszonych nauczycieli wszyscy oni otrzymali dyplomy oraz nagrody w postaci sprzętu turystycznego i upominków regionalnych.

Drobne upominki czekały także na pozostałych opiekunów, którzy pojawili się tego dnia na rajdzie turystycznym.

Serdecznie gratulujemy wszystkim nagrodzonym, mamy nadzieję, że takie konkursy staną się dla Państwa inspiracją do dalszej owocnej pracy na rzecz rozwoju kultury i turystyki w naszej gminie.

Serdecznie dziękujemy naszemu przewodnikowi Panu Markowi Żur za prelekcję o walorach turystycznych naszej gminy, w szczególności za całą masę informacji o nowym szlaku w Brzuśniku. Dziękujemy także Panu Stanisławowi Gołkowi oraz jego towarzyszom z PTTK Globtrotter w Brzuśniku za pomoc w przeprowadzeniu testu oraz wsparcie w organizacji rajdu. Dziękujemy także Pani Cecylii Dudys Dyrektorki Szkoły Podstawowej im. ks. Jana



Twardowskiego za gościnę!

Mamy nadzieję, że w podobnym składzie spotkamy się za rok!

(M.H.)

REMONTUJEMY KOLEJNE DROGI I MOST

Wykonano remonty dróg, które dofinansowano w ramach podziału środków na usuwanie skutków klęsk żywiołowych w naszej gminie! Mamy także kilka nowych promes.

Wyremontowano, przebudowano i odbudowano kilka ważnych, a zniszczonych podczas ostatnich powodzi dróg na naszym terenie:

- Odbudowano drogę Cwarcizna – do sołtysa o długości 260 metrów, w Juszczyźnie;
- Wyremontowano odcinek o długości 339 metrów (licząc od 151 metra drogi) ul. Łukowej w Radziechowach;
- Przebudowano część ul. Miodowej w Wieprzu (390 metrów);
- Przebudowano część ul. Brzozowej w Wieprzu (36 metrów)

Drogi te zostały odebrane po zakończonych robotach. Wszystkie prace zakończono w sezonie letnim. Łączny koszt napraw dla tych odcinków wyniósł 524 444,94 zł i znacząca część tej kwoty (417 095 zł) pochodziła ze środków pozyskanych od Wojewody Śląskiego na usuwanie skutków powodzi.

Dobłą wieścią są także nowe promesy na kolejne odcinki uszkodzone w wyniku klęsk żywiołowych uruchomione z rezerw budżetu Państwa. W zadaniach realizowanych dzięki pozyskanym środkom znajduje się:

- Odbudowa Drogi do Duraja w Brzuśniku (265 metrów) – wysokość dotacji na to zadanie to 130.000,00 zł
- Odbudowa ul Wajdowej II w Przybędzy (odcinek o dł. 254 metrów) – wysokość dotacji to 156.000,00 zł
- Odbudowa przyczółków mostu wraz z progiem zwalniającym oraz jego zabezpieczeniem w Juszczyźnie (41 metrów). – koszt dotacji 72.000 zł.

Powyższe kwoty dofinansowania mają pokryć do 80% wartości zadania (nie licząc kosztów wykonania dokumentacji i kosztów nadzoru inwestycyjnego). Wszystkie prace, na które pozyskano fundusze mają zostać zakończone do końca 2015 roku.

„Cieszymy się z zakończonych prac, a jeszcze bardziej z tych, które zostały rozpoczęte. Są one bowiem znakiem, że cały czas pracujemy nad tym, aby poprawić stan infrastruktury gminnej” – komentuje Wójt gminy Radziechowy-Wieprz.

(M. Husar)



ul. Łukowa - wykonano



ul. Wajdowa II - przewidziana do wykonania



Prace przy moście w Juszczyźnie



Cwarcizna - wykonano



Droga do Duraja - trwają prace



ul. Brzozowa - wykonano



ul. Miodowa - wykonano

Dziesięciolecie nadania imienia Zespołowi Szkół w Radziechowach

14 października 2015 r. był szczególnie ważnym dniem dla Dyrekcji, grona pedagogicznego, uczniów oraz mieszkańców Radziechów. Oprócz corocznie obchodzonego Dnia Edukacji Narodowej oraz Dnia Nauczyciela radziechowska szkoła świętowała z okazji dziesięciolecia nadania jej imienia księdza prałata Stanisława Gawlika.

Huczne obchody tego wyjątkowego dnia zgromadziły licznie zaproszonych gości. Uroczystości rozpoczęła msza święta celebrowana przez księży z dekanatu radziechowskiego pod przewodnictwem księdza dziekana Stanisława Bogacza. Następnie delegacje uczniów udały się na cmentarz, gdzie złożyły pamiątkowe znicze i kwiaty przy grobie księdza Stanisława Gawlika. Goście natomiast udali się w kierunku szkoły, gdzie odbyły się odsłonięcie tablicy pamiątkowej przy dębnie wolności podarowanym przez pana Nadleśniczego Nadleśnictwa Węgierska Górka – Marianna Knapka – jako podziękowanie i symbol wieloletniej współpracy Nad-

leśnictwem. Następnie wszyscy przeszli do sali gimnastycznej przy Zespole Szkół, gdzie, po przywitaniu zebranych przez panią Dyrektorkę Jadwigę Śleziak, rozpoczął się program artystyczny. W jego trakcie wspomniano sylwetkę zmarłego prałata, obchody nadania imienia szkole, zebrani mieli okazję wysłuchać prywatnych wspomnień osób bliskich księdzu Gawlikowi. Wręczono Nagrodę Wójta Gminy dla pani mgr inż. Krystyny Wójcik-Sanetry za szczególne osiągnięcia w pracy dydaktyczno-wychowawczej, która także otrzymała medal za „Zasługi dla Oświaty Radziechowskiej”. Ponadto dziesięcioro nauczycieli, którzy w znaczący sposób przyczyniają się do podnoszenia poziomu nauki w naszej szko-

le, otrzymało nagrody Dyrektora Szkoły. Uczniowie oraz goście mieli możliwość poznać lepiej sylwetkę patrona dzięki wystawom i albumom pamiątkowym poświęconym księdzu prałatu, które stanowiły jednocześnie wspólną dekorację korytarza szkolnego. Do wglądu wystawiono również kroniki szkolne z ostatnich dziesięciu lat.

Podniosły nastrój tego dnia upamiętniony został licznymi wpisami do Księgi pamiątkowej. Pracownikom i uczniom Zespołu Szkół im. ks. prał. Stanisława Gawlika z pewnością na długo pozostaną w pamięci obrazy z tej uroczystości i sylwetka patrona.

Teresa Ciapka



W słowackiej Trstenie walczyli karatecy krajów wyszehradzkich!

Współpraca krajów tzw. „umowy wyszehradzkiej” (Polski, Słowacja, Czech i Węgry) wymaga wzmocnienia i nowych impulsów. Dają je już sportowcy tych krajów, nie czekając na ekonomistów i polityków. Turnieje karate, w których biorą reprezentanci państw „Wyszehradu” weszły od niedawna do stałego kalendarza imprez sportowych.

Tym razem na Słowacji, reprezentowali nasz kraj zawodnicy klubu „Arawashi” z Wieprza. Nasi karatecy rywalizowali z kadrowiczami ze Słowacji i Węgier. W ślad za sukcesami po niedawnych kwalifikacjach klubowych, w „Arawashi” wzmocniła się powszechna chęć, aby równać do najlepszych i gonić ich w rywalizacji medalowej. Choć w niektórych konkurencjach trzeba było przełknąć gorzkość porażki, gdyż stawka w walce o medale jest zawsze wysoka, tym razem część z nich powędrowała do Polski i pojechała do Węgier, co jest godne podkreślenia, gdyż słowacy i węgierscy karatecy należą do najlepszych w Europie.

- Jestem wielce zadowolony, że pojawiają się nowe talenty sportowe i klub, pozyskując nowy

narybek, rozwija swą działalność – mówi sekretarz „Arawashi”, Ryszard Stoecker.

- W Trstenie występowali zawodnicy ze Słowacji i Węgier z międzynarodowym doświadczeniem, którzy stanowili mocnych przeciwników dla naszych. Ten egzamin większość karateków z sekcji w Wieprzu zdała z wyróżnieniem.

To cieszy, bo stanowi kolejny impuls do doskonalenia umiejętności naszych zawodników - podkreśla sekretarz klubu.

- Zawsze staramy się jeździć tam gdzie oprócz sportowej rywalizacji czeka na nas trudniejsze wyzwanie, – dodaje szkoleniowiec „Arawashi”, Bogusław Hutman-Wilczek.

Mimo przewagi liczebnej i taktycznej rywali, trener naszej drużyny przyglądał się postępowi swoich zawodników w stabilności obrony i kontrataku. W tym celu, między innymi, na ile pozwalają konkurencji stawia na niezwykle silną gardę i kontratak w timingu. Innym celem,

specjalnie trenowanym szczególnie

w szkoleniach z elementami profilaktyki przed wyjazdem było lepsze kształtowanie świadomości w podejmowaniu błyskawicznych decyzji, w ten sposób zawodnicy wyrabiają w sobie lepszy „potencjał” w natarciu. Zawodnicy „Arawashi” wywalczyli łącznie sześć medali, w konkurencji kata, drugie miejsce w kategorii „junior” zajęła Kamila Wawrzyczek ulegając nieznacznie zawodniczce z Węgier, a brązy dorzucili: Monika Wojtas w „seniorach” i Marcin Biegun w „kadetach”. Zdecydowanie lepiej poszło w walkach kumite: pierwsze miejsce zajęła Monika Wojtas drugie Kamila Wawrzyczek, obydwie po drodze w walce o finał pokonały zawodniczki ze Słowacji, w strefie medalowej znalazł się też Marcin Biegun, który w kumite dorzucił brąz.

(B. H-W.)





Projekt dofinansowany ze środków Funduszu Inicjatyw Obywatelskich

LINK DO PRZYSZŁOŚCI



W sumie 72 osoby przeszkolone w naszych placówkach! Najpierw 39 osób programowało roboty zbudowane z klocków LEGO Mindstorm, później 33 kolejne uczyły się kodowania robotów Finch.

Rozbudzanie pasji? Nauka przyszłościowego zawodu? Dobra zabawa? A wszystko to z naszą Biblioteką, przy współpracy z profesjonalistami ze Stowarzyszenia Edukacji Pozaformalnej „Meritum” (warsztaty na bazie robotów z klocków LEGO Mindstorm) oraz z „Linku do przyszłości” (warsztaty przy użyciu robotów Finch).

Nauka programowania dla dzieci i młodzieży? Przyjemne

z pożytecznym w naszej Bibliotece! 19 października 33 uczniów ze Szkoły Podstawowej im. Jana Klicha w Wieprzu i z Gimnazjum Międzynarodowego Partnerstwa w Wieprzu wzięło udział w warsztatach Link do przyszłości. Rozmawialiśmy o kodowaniu, przetestowaliśmy darmowy program Scratch, zaprogramowaliśmy roboty Finch i rozegraliśmy emocjonujące wyścigi. A wszystko to pod czujnym okiem prowadzącej Urszuli Kluz Knopek!



Dziękujemy za udział w warsztatach! Planujemy dalsze działania, realizację ciekawych projektów i przybliżanie młodym ludziom nowoczesnych technologii. (LINK DO PRZYSZŁOŚCI I ROBOTY)



ROBOTY

W październiku zakończył się, realizowany przez grupę nieformalną, dofinansowany ze środków Funduszu Inicjatyw Obywatelskich projekt „Być sobą tu i teraz – warsztaty rozwojowe dla kobiet”. Intensywny cykl warsztatów, dwa spotkania otwarte. Rozmowy na temat tożsamości, poszukiwanie złotego środka, relaks i odpoczynek w doskonałym towarzystwie. Serdecznie dziękujemy wszystkim paniom, które wzięły udział w warsztatach i zapraszamy do kolejnych wspólnych działań.

(FIO)

SPOTKANIE AUTORSKIE

Dnia 27 października w Domu Ludowym w Radziechowach odbyło się spotkanie autorskie z Panem Hieronimem Woźniakiem oraz Panem Tadeuszem Trębaczem. Pan Hieronim Woźniak wydał książkę „Kto kim był i Kto kim jest na Żywiecczyźnie”. Czytelnik spotka tu portrety i zwięzłe noty biograficzne 618 osób z terenu Żywiecczyzny lub z Żywiecczyzną związanych z okresu pierwszej i drugiej wojny światowej, bohaterów często zapomnianych, żołnierzy walczących na różnych frontach obu wielkich wojen, partyzantów, więźniów obozów koncentracyjnych itp.

Natomiast Pan Tadeusz Trębacz wydał książkę po tytule „Hej ode wsi do miasta”. Książka ta opowiada o dłu-



goletniej obserwacji w życiu kulturalnym wsi i innych środowiskach społecznych. Opisanie są zdarzenia, które na stałe pozostawiły z mapy kulturalnej kraju. Książka Pana Tadeusza to mały pamiętnik jego wspomnień o wydarzeniach i ludziach, których warto wspomnieć. Wspomnień o małym chłopcu, który wiedzie Swoją drogę od wsi do miasta.

Książki są do nabycia w księgarniach w Żywcu lub bezpośrednio u autorów. Życzymy obu Panom dalszej twórczej pracy i kolejnych pięknych pisanych wspomnień.

(A.M.)

Podsumowanie projektu „Wakacje z pasjami”

Dnia 20 października b.r. w sali Domu Ludowego w Wieprzu miało miejsce niecodzienne wydarzenie. Sala zapełniła się niemal po brzegi. Powodem była uroczystość podsumowująca projekt „Wakacje z pasjami”. Od lipca prowadzone były zajęcia plastyczne: decoupage, quilling, bibułkarstwo. Zajęcia te cieszyły się niebywałym powodzeniem. Skupiły około 40 uczestników. Najmłodsza uczestniczka miała 5 lat, a najstarsza 50. Zajęcia prowadziły doświadczone panie instruktorki: Celina i Anna Biernat. Podczas zajęć dziel-



nie pomagali wolontariusze: Anna Sanebra, Paulina Talik i Grzegorz Duraj. Zorganizowanie jakichkolwiek zajęć nie byłoby możliwe, gdyby nie pomoc pana prezesa Spółki Wodno-Ściekowej pana Jerzego Kania, który wydzierżawił od stycznia b.r. pomieszczenie i przeznaczył na rozbudowę biblioteki. Po zakończeniu zajęć nastąpiło podsumowanie projektu. Na uroczystość przybyli niemal wszyscy uczestnicy

warsztatów: dzieci z opiekunami, młodzież, wolontariusze. Swoją obecnością zaszczytili: pani Paulina Białek z Działaj Lokalnie na Żywiecczyźnie, Sołtys Wieprza pani Maria Hulak, radny Wieprza pan Czesław Matlak oraz Prezes Spółki Wodno-Ściekowej pan Jerzy Kania. Nie zabrakło pani redaktor Radia Eska. Sala zachwycała przybyłych swoim wyglądem. Stoły zdobiły przepiękne wyroby plastyczne. Oglądający zachwycali się starannością wykonania, pomysłami i talentami twórców tych pięknych dzieł. Podsumowania projektu dokonała pani Ewa Talik, dziękując wszystkim za wkład pracy, poświęcenie i uczestnictwo. Każdy artysta odebrał swoje wyroby oraz otrzymał pamiątkowy dyplom. Na zakończenie uczestnicy spotkania, przy filiżance kawy lub herbaty, wymieniali się spostrzeżeniami, podziwiając kunszt i oryginalność. Zarówno warsztaty, jak i wystawa okazały się „strzałem w dziesiątkę”. Życzymy dalszych sukcesów młodym artystom. Oraz następnym wygranych projektów.

„Projekt dofinansowano ze środków Programu „Działaj Lokalnie IX” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce oraz Żywiecką Fundację Rozwoju” E.B.

Przygoda z „serwetką”

Dostając zaproszenie od Pani Ewy Talik na warsztaty decoupage organizowane w bibliotece w Wieprzu, nie miałam pojęcia co mnie czeka. A tu proszę! Wchodząc do biblioteki pełnej dzieci i młodzieży, na dzień dobry dostaję w dłoń: pędzelek, farbę, papier ścierny, drewnianą szkatułkę oraz wygodny stołeczek i na raz, dwa każą brać się do pracy. Po kunsztownym zabiegu przygotowaniu szkatułki, wyglądałam



– inni zresztą też – z małą jak piekarz cała brudna od farby, dodatkowo pokryta warstwą białego pyłu. Po umyciu się, nadeszła pora na dekorowanie i tu niespodzianka – serwetkami. Pani Celinka i pani Ania – nasze prowadzące – z wielką cierpliwością i uśmiechem doradzały, pomagały i pokazywały co i jak, żeby było pięknie. Pomysłowość dzieci i młodzieży zaskakiwała organizatorów. Z każdą chwilą prace stawały się bardziej pomysłowe i kunsztowne. Różnorodność wzorów i detali zachwycała Panią Ewę, której „Ochy” i „Achy” oraz „Jakie to piękne” dopingowały Nas wszystkich. Teraz gotowe prace czekają na wystawę, gdzie każdy będzie miał możliwość obejrzenia Naszych dzieł.

Ze swojej strony dziękuję Paniom: Ewie Talik, Celinie i Ani Biernat za zaproszenie i naukę. Z niecierpliwością czekam na kolejne warsztaty z innych dziedzin rękodzieła, które mam nadzieję zorganizuje Nasza biblioteka dla swoich czytelników.

Uczestniczka
Monika Pawełek

PROMOCJA KSIĄŻKI WALERII PROCHOWNIK ZE SPORYSZA

11 listopada 2015 r w Dniu Święta Niepodległości nasze Stowarzyszenie zorganizowało w Brzuśniku promocję książki „Moje życie, moje myśli” Walerii Prochownik ze Sporysza. Było to też oczywiście spotkanie z autorką. Książkę wydało nasze Stowarzyszenie i jest to kolejny etap naszej współpracy z tą autorką. Na rynku wydawniczym ukazała się więc kolejna pozycja która służy działaniom naszego Stowarzyszenia „ku zachowaniu tradycji” w roku Jubileuszu XX lat naszego Zespołu „Grojecowianie”. Na spotkaniu dopisali goście; była rodzina i bliscy znajomi Pani Walerii, przedstawiciele TMZZ z Żywca z Kapelanem Ks. Stanisławem Kozieł, przedstawiciele OGŻ Związku Podhalan z Prezesem Stanisławem Lizakiem, Mirosław Dziergas ze Starostwa Powiatowego w Żywcu, nasi gminni twórcy i przedstawiciele kultury. Zagrali muzycanci z „Małych Grojecowian”, gawędy Pani Walerii recytowała Ania Kupczak i Natalia Rodak oraz Kacper i Dawid Murańscy, były kwiaty, prezenty i życzenia, był tort na 72 urodziny Pani Walerii, kawa a co najważniejsze miły nastrój i dobra atmosfera.

Zainteresowanych zakupem książki Waleria Prochownik zachęcamy do kontaktu ze SSK „Grojecowianie” tel. +48 (033) 8676 595.

M. Jurasz



PRZEGLĄD INWESTYCJI POWIATOWYCH

W dniu 18 września br. odbyła się wizja na terenie Gminy Radziechowy-Wieprz, której przedmiotem była kontrola jakości wykonanych inwestycji powiatowych z udziałem Członka Zarządu Powiatu Jana Witkowskiego, Dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg Tomasza Kotajnego oraz Wójta Gminy Macieja Miki.

Inwestycjami poddanymi kontroli były:



- Nakładka asfaltowa na ulicy Wajdowa – odcinek 430 metrów o wartości 100 tys. złotych. (Środki na zrealizowanie tego zadanie pochodziły z oszczędności, które pozostały z zimowego odśnieżania dróg).



- Nakładka asfaltowa w Brzuśniku Bystrej na drodze 1425S – odcinek 720 metrów o wartości 200 tys. złotych



- Most na drodze powiatowej w Bystrej Górnej (przy rondzie autobusowym) – o wartości 269 tys. złotych

- Nakładka asfaltowa w Juszczyźnie – na drodze 1425 S – odcinek 300 metrów o wartości 100 tys. złotych



Podczas objazdu zwracano uwagę na jakość nakładki, odpowiednie utwardzenie poboczy oraz drożność rowów odwadniających.

Należy podkreślić, że inwestycje te zaowocowały dzięki dobrej współpracy Zarządu Powiatu z Wójtem Gminy Radziechowy-Wieprz Maciejem Miką. A to nie koniec inwestycji w naszej Gminie w tym roku.

Aktualnie trwają prace na ulicy Głównej w Radziechowach nad zabezpieczeniem brzegu rzeki i drogi powiatowej. „Z takiej dobrej współpracy możemy się tylko cieszyć. Liczymy oczywiście na więcej, bo i potrzeb jest wiele. Dobra współpraca Wójta i Zarządu Powiatu przynosi efekty.” – komentuje Wójt gminy Radziechowy-Wieprz.

Radny Powiatowy
Członek Zarządu Powiatu
Jan Witkowski

POZWÓLMY SOBIE I INNYM ODDYCHAĆ CZYSTYM POWIETRZEM!



Erasmus+

W dniach od siódmego do jedenastego października bieżącego roku ośmiu nauczycieli ze szkół: holenderskiej (Ellen Franken, Willem Borghuis, den Hollander), tureckiej (Ali Riza Tekinkaya, Mesut Bali, Uğur Oğuz KILIÇ) i niemieckiej (Andrea Wundram) odwiedziło gimnazjum w Juszczyźnie.

Przyjechali oni na pierwsze spotkanie robocze w ramach realizowanego przez naszą szkołę międzynarodowego projektu: „Live Healthily in a Healthy Environment” – „Żyj zdrowo w zdrowym środowisku”.

Celem naszego spotkania było ustalenie terminów tzw. mobilności i wyznaczenie osób odpowiedzialnych za wykonywanie zadań projektowych w roku szkolnym 20015/2016.

Jednym z zagadnień warsztatowych nauczycieli ze szkół partnerskich było również przedstawienie problemów ekologicznych z jakimi się muszą borykać mieszkańcy z ich regionów. Nauczyciele z Holandii i Niemiec nie mieli dużo do powiedzenia w tym wzglę-

dzie, jako, że nie ma u nich takiego zjawiska jak palenie śmieci i wyrzucanie ich do lasu lub nad brzeg rzeki. Nauczyciele z Turcji stwierdzili, że w ich regionie zanieczyszczenie środowiska wynika głównie ze stosowania nawozów sztucznych.

Polska szkoła natomiast miała się czym „chwalić” i przedstawiła prezentację multimedialną zawierającą obrazy rzeki Juszczyński, której koryto miejscami przypomina rynsztok, jej brzegi zavalone są bowiem trocinami, toksycznym popiołem, puszkami, resztkami opakowań, wielkimi kawałkami folii, a dno rzeki pokrywają rozrzucone płyty betonowe. Z brzegów zaś, tuż nad wodą, wystają rury betonowe o średnicy nawet 300mm. Wzdłuż pasa drogi lokalnej prowadzącej do kościoła w Wieprzu oraz na obrzeżach lasu, zwanego „Grapą”, można znaleźć wszystko, od opakowań po cemente do elementów odbiorników radiowych i telewizyjnych.

Największym jednak zagrożeniem dla zdrowia naszych mieszkańców jest nagminne palenie śmieci. Niektórzy z nas bowiem palą wszystko (aby zrobić porządek w i wokół domu); opakowania plastikowe, folie budowlane, stare buty i ubrania i zużyte materiały sanitarne. Często spalanie odbywa

się w ogródkach i piecach kuchennych lub centralnego ogrzewania.

Niektóre z przedsiębiorstw w naszej gminie urządziły nawet spalarnie na terenie swoich zakładów, w których oprócz śmieci komunalnych, spala się odpady poprodukcyjne, na przykład; kawałki sklejek drewnianych nasycanych lakierami, amoniakiem i innymi substancjami chemicznymi oraz szmaty nasyczone chemikaliami, nie mówiąc o taśmach i foliach polistyrenowych.

SYTUACJA EKOLOGICZNA W NASZEJ GMINIE JEST ALARMUJĄCA!

Oddychamy zatrutym powietrzem, mamy skażoną glebę i wodę!

Co nam grozi?

A oto opinia profesora Wojciecha Hanke, kierownika Zakładu Epidemiologii Środowiskowej i zastępcy dyrektora ds. naukowych Instytutu Medycyny Pracy w Łodzi.

„ZANIECZYSZCZONE POWIETRZE POWODUJE ŚMIERTELNE CHOROBY

Pył obecny w powietrzu (w tym dębowy) może zwiększać ryzyko zachorowalności i śmiertelności z powodu chorób płuc i układu krążenia, a także zwiększać ryzyko wystąpienia nowotworów.

Dlaczego czyste powietrze jest ważne dla zdrowia i jakości życia człowieka?

Powietrze, a konkretnie zawarty w nim tlen jest niezbędny do życia człowieka. Jest on konieczny dla procesów produkowania energii na poziomie komórek (tzw. oddychanie komórkowe). Bez niego nie możliwe jest funkcjonowanie wszystkich narządów człowieka, w tym mózgu. Zapotrzebowanie na energię, w tym na tlen, wzrasta nie tylko z aktywnością fizyczną, ale również wysiłkiem umysłowym człowieka. Człowiek dorosły w stanie spoczynku oddycha ok. 15 razy na minutę, za każdym razem wprowadzając do płuc ok 0,5 litra powietrza. Tak więc w ciągu minuty pobieramy ok. 7,5 litra powietrza, w ciągu doby 10 500 litrów (czyli 10,5 m³). Tylko ok. 1/5 powietrza pobieranego stanowi tlen, reszta to inne składniki powietrza w tym niestety także pyłowe i gazowe zanieczyszczenia powietrza wytworzone w wyniku działalności człowieka. Na co dzień zwracamy głównie uwagę na walory jakości powietrza takie jak jego przejrzystość, zapach, wilgotność, ewentualnie zawartość pyłu, który osiada na szybach, sprzętach domowych czy przysłowiowych firankach. Rzadko łączymy go z zagrożeniami dla zdrowia.

Jakie są konsekwencje zdrowotne wdychania zanieczyszczonego powietrza?

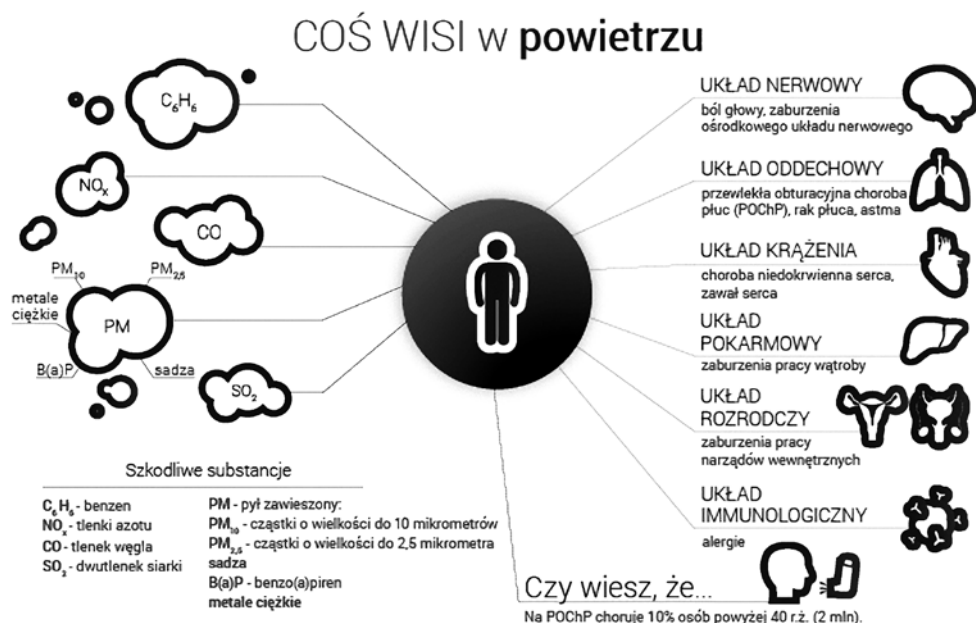
Oddychanie zanieczyszczonym powietrzem powoduje niekorzystne skutki zdrowotne.

Liczne badania wskazują, że pył obecny w powietrzu może zwiększać ryzyko zachorowalności i śmiertelności z powodu chorób płuc i układu krążenia, a także zwiększać ryzyko wystąpienia nowotworów.

Występujące w powietrzu zanieczyszczenia przede wszystkim oddziałują na układ oddechowy. Wynika to z faktu, iż jest on praktycznie jedyną drogą kontaktu z atmosferą. Najbardziej szkodliwe są drobnocząsteczkowe zanieczyszczenia pyłowe, które ze względu na małe rozmiary docierają do najmniejszych oskrzelików i pęcherzyków płucnych. Po drodze wywołują one efekty drażniące, zapalne, które z kolei ułatwiają proces tzw. alergizacji, czyli powstawania uczulenia na występujące w naszym otoczeniu alergeny roślinne i zwierzęce. Ponadto osoby już chorujące na astmę oskrzelową, które w wyniku kontaktu z zanieczyszczonym powietrzem doświadczają zaostrzeń ich choroby, muszą brać większe dawki leków, a w niektórych sytuacjach nawet być hospitalizowane. Procesy zapalne w drogach oddechowych mają tendencję do nawracania, w efekcie osoby zamiesz-

kujące obszary, na których zanieczyszczenia powietrza występują w wysokich stężeniach, częściej chorują na infekcję górnych dróg oddechowych.

trza istnieją pierwsze doniesienia o wpływie zanieczyszczeń powietrza na rozwój otyłości. Palenie tytoniu nie było dotychczas łączone z takimi zmianami.



Powyższy rysunek (ze strony akcji: „tworzymyatmosfera.pl”) przedstawia niektóre konsekwencje złego stanu powietrza dla naszego zdrowia.

W wyniku długotrwałej, wieloletniej, ekspozycji przewlekłe stany zapalne dróg oddechowych mogą prowadzić do rozwoju przewlekłej obstrukcyjnej choroby płuc (POChP). Jest to bardzo groźna choroba prowadząca w dłuższym okresie czasu do inwalidztwa i konieczności korzystania z respiratora. Inhalacja drobnych cząstek stanowiących zanieczyszczenie komunalne powietrza może być przyczyną reakcji zapalnej w płucach co wiąże się z uwalaniem określonych mediatorów zmieniających warunki krzepliwości krwi przyczyniając się w ten sposób do zaburzeń o charakterze niedokrwiennym.

Działanie drażniące posiadają nie tylko zanieczyszczenia pyłowe, ale również gazowe takie jak dwutlenek siarki oraz tlenki azotu. Najdrobniejsze drobinki pyłu mają możliwość przechodzenia przez ściany pęcherzyków płucnych i trafiają najpierw do naczyń płucnych, później do całego układu krwionośnego. W wyniku nie do końca poznanych mechanizmów sprzyjają powstawaniu miażdżycy.

Konsekwencje są niezwykle poważne. W wyniku zmian miażdżycowych powstają takie choroby układu krążenia jak nadciśnienie tętnicze, choroba niedokrwienna serca, zaburzenia w przepływie krwi przez mózg. Może dochodzić do zawałów serca i udarów mózgu, które często kończą się zgonem. Nie ma już dzisiaj wątpliwości, że zanieczyszczenia powietrza mogą również wywoływać raka płuca.

W przypadku zanieczyszczeń powie-

Czy jakość powietrza może wpływać na długość życia?

Oczywiście zmiany w układzie oddechowym pod postacią POChP, raka płuca czy też chorób układu krążenia mają niekorzystny wpływ na długość naszego życia. Oszacowania dokonane przez Światową Organizację Zdrowia wskazują, że w wyniku zanieczyszczeń niskiej emisji około 48 tys. zgonów w Polsce jest przedwczesnych.

Czy są grupy ludzi, na życie których jakość powietrza ma szczególnie wpływ? Kto jest w grupie ryzyka?

Zanieczyszczenia powietrza szczególnie niekorzystnie działają na zdrowie dzieci i to już od okresu embrionalnego. Prawdopodobnie upośledzają przepływ krwi przez łożysko, w wyniku czego płód rozwija się wolniej. Wynikiem tego są obserwacje, że na terenach o wysokich zanieczyszczeniach powietrza więcej rodzi się dzieci z małą masą urodzeniową. Nie są to wcześniaki, tylko dzieci zbyt małe w stosunku do okresu trwania ciąży. W skrajnych przypadkach, podobnie jak wcześniaki wymagają intensywnej terapii. Takie dzieci mają potem tendencję do szybkiego przyrostu wagi ciała i paradoksalnie często mają problem z nadwagą czy wręcz są otyłe. Dzieci w wieku przedszkolnym mieszkające na terenach zanieczyszczonych częściej chorują na infekcje górnych dróg oddechowych niż starsze dzieci czy dorośli w średnim wieku. Lekarze pediatrzy znając ten problem, w sytuacjach gdy nie widzą po-

c.d. na str. 24

c.d. ze str. 13

prawy u swoich chorujących na przewlekłe stany zapalne dróg oddechowych małych podopiecznych, często zalecają dłuższy pobyt nad morzem lub w górach. Kolejną grupą bardzo wrażliwą są osoby w wieku starszym. W dni kiedy obserwujemy wysokie stężenia zanieczyszczeń powietrza, zwłaszcza połączone z niekorzystnymi zjawiskami atmosferycznymi takimi jak znaczna wilgotność powietrza, mgła, braku wiatru, osoby starsze doświadczają zaostrzeń chorób układu oddechowego i krążenia, wymagające pomocy medycznej, często nawet pobytu w szpitalu.

Jaki jest wpływ powietrza na rozwój dzieci?

Ostatnie badania wskazują także na negatywny wpływ kontaktu z zanieczyszczeniami powietrza w życiu embrionalnym na rozwój psychoruchowy dzieci. Maluchy ta-

kie osiągają gorsze umiejętności poznawcze, językowe i motoryczne w pierwszych latach po urodzeniu niż mogły by osiągać gdyby jakość powietrza była lepsza. Bardzo ważnym jest aby pamiętać, że palenie papierosów przez rodziców czy innych domowników jest dodatkowym czynnikiem ograniczającym rozwój dzieci. Jeżeli dziecko mieszka na obszarach, na których zanieczyszczenie powietrza jest duże i jednocześnie oddycha powietrzem dodatkowo zanieczyszczonym dymem tytoniowym w związku z paleniem papierosów przez najbliższych ma ono gorszy potencjał rozwoju intelektualnego, a w przyszłości może osiągać gorsze wyniki w szkole, mieć problemy z koncentracją czy funkcjonowaniem w grupie rówieśników”.

„Wolność Tomku w swoim domku?

Niezupełnie. Każdy, kto widzi (i czuje!), że ktoś pali odpady, ma prawo zwrócić mu

uwagę, a gdy to nie pomoże, zgłosić problem odpowiednim służbom.

Najprostsza droga to telefon do straży miejskiej lub urzędu, któremu straż podlega. Mogą one ukarać mandatem w wysokości do 500 zł, natomiast sąd może orzec grzywnę w wysokości nawet 5000 zł. Jeżeli Twój sąsiad pali śmieci, reaguj. Jeśli to Ty – szykuj się na mandat lub szybko zmień swoje zwyczaje.”

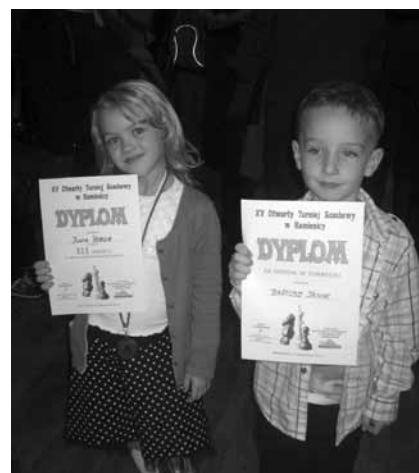
<http://www.tworzmyatmosfere.pl/strona-glowna>

Pisząc ten artykuł myślałam, nie tylko o sobie, swojej rodzinie i uczniach, ale również o wszystkich tych mieszkańcach całej naszej pięknej gminy, którzy chcą żyć w spokoju i oddychać czystym powietrzem. Liczę też na ludzi dobrej woli i na pomoc oraz zainteresowanie władz lokalnych zagrożeniami ekologicznymi jakie istnieją w naszym regionie. (MZ)

EDUKACJA PRZEZ SZACHY W PUBLICZNYM PRZEDSZKOLU W RADZIECHOWACH

Zajęcia dodatkowe z nauki gry w szachy prowadzone są w Publicznym Przedszkolu w Radziechowach od wielu lat. Uczestniczą w nich w zasadzie wszystkie 5- i 6- latki. Zajęcia prowadzi dyrektor przedszkola mgr Małgorzata Kasperek, posiadająca uprawnienia i przygotowanie metodyczne do nauczania gry w szachy potwierdzone certyfikatem nadanym przez Polski Związek Szachowy. Przedszkole uczestniczy w projekcie ogólnopolskim pod patronatem Polskiego Związku Szachowego i Ministerstwa Edukacji Narodowej „Edukacja przez szachy w szkole”, skierowanym głównie do klas początkowych szkoły podstawowej. Wszystkie nasze starsze przedszkolaki znają podstawowe zasady tej królewskiej gry, a wśród nich odnajdujemy dzieci obdarzone szczególnym talentem w tej dziedzinie. Postanowiliśmy wypromować edukację szachową realizowaną w naszym przedszkolu na szczeblu regionalnym. W dniu 24.10.2015 r. nasz przedszkolak Bartosz Janik (6 lat) i tegoroczna absolwentka Julia Biela (7 lat) wzię-

li udział w turnieju szachowym dla dzieci ze szkół podstawowych i przedszkoli organizowanym przez Dom Kultury w Kamienicy w Bielsku- Białej. Dwójka małych szachistów dzielnie reprezentowała Publiczne Przedszkole w Radziechowach, gdzie na co dzień ćwiczą swoje umiejętności szachowe (Bartek od ponad roku, a Julia już dwa lata). Byli jednymi z najmłodszych uczestników turnieju i bywało, że dane im było walczyć z zawodnikami niemal dwukrotnie starszymi od siebie. Bartek wygrał połowę z sied-



serdecznie gratuluję udanego debiutu w turnieju, dziękuję za tak godne reprezentowanie Publicznego Przedszkola w Radziechowach w tej królewskiej grze i życzę dalszych sukcesów. Dziękuję Pani Joannie Janik i Panu Witoldowi Bieli za poświęcony czas i umożliwienie dzieciom udziału w turnieju. Do zmagani szachowych promujących naszą działalność i talenty wychowanków przygotowuje się kolejna grupa małych szachistów. Natomiast Bartek i Julia w najbliższym czasie zwalczą o uzyskanie V kategorii szachowej.

Dodatkowe informacje o turnieju na oficjalnej stronie Domu Kultury w Kamienicy: <http://www.mdk.beskidy.pl/index.php?s=1&fun=more&id=2080>

Małgorzata Kasperek
- dyrektor Publicznego Przedszkola w Radziechowach



miu partii i na 25-ciu zawodników zajęli bardzo dobre 13-te miejsce. Dwukrotnie zwyciężył i raz zremisował z chłopcami z piątą kategorią szachową. Natomiast Julia zdobyła trzecie miejsce wśród dziewczynek biorących udział w turnieju. Równolegle do turnieju dzieci odbywał się turniej otwarty dla zaawansowanych szachistów, w którym wzięła udział dyrektor przedszkola Małgorzata Kasperek (I miejsce w grupie kobiet). Młodym szachistom

„Dzieciństwo bez próchnicy” w Publicznym Przedszkolu w Radziechowach

„Witajcie dzieci! Jestem Królikiem, Czystych Zębów Orędownikiem! Ha ha ha! Kto zdrowe zęby ma, ten się cieszy tak jak ja! Ha ha ha!” – tymi słowami przywitał się z przedszkolakami królik Pampis, który wraz z Panią Dorotą Czerkies- edukatorem projektu „Dzieciństwo bez próchnicy” na terenie województwa śląskiego odwiedził Publiczne Przedszkole w Radziechowach w dniu 9 listopada 2015 r.

Publiczne Przedszkole w Radziechowach jako jedno z nielicznych w powiecie żywieckim zostało zakwalifikowane do projektu „Dzieciństwo bez próchnicy” realizowanego przez Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu wspólnie z ośmioma uczelniami medycznymi w Polsce, w ramach szwajcarskiego programu współpracy z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej. Celem projektu jest edukacja dzieci przedszkolnych, ich rodziców, nauczycieli, pielęgniarek, lekarzy pediatrów po to, aby powstrzymać postępującą epidemię próchnicy. Publiczne Przedszkole w Radziechowach zostało zakwalifikowane do tzw. **EDUKACJI BEZPOŚREDNIEJ**, której celem głównym jest poprawa zdrowia jamy ustnej dzieci w wieku 3-6 lat. Bezpośrednie działania edukacyjne i profilaktyczne w odniesieniu do przedszkola polegają na



szkoleniach dla nauczycieli, dzieci i rodziców realizowanych przez edukatorów, wyposażenie dzieci w szczoteczki i pasty do zębów, rozprowadzenie filmu i folderów edukacyjnych. W ramach szkolenia miała miejsce prezentacja filmu edukacyjnego na temat prawidłowej higieny jamy ustnej, pokaz szkoleniowy dla przedszkolaków oraz interaktywne zabawy ze śpiewem utrwalające prawidłowe nawyki w zakresie codziennego mycia zębów. W szkoleniu brali udział również rodzice naszych wychowanków i nauczycielki. Wszystkie przed-

szkolaki z naszego przedszkola zostały wyposażone w zestawy (lecnicza pasta do zębów, szczoteczka i kalendarzyk do notowania częstotliwości mycia zębów). W kącikach czystości każdej z siedmiu grup przedszkolnych zamieszkała maskotka króliczka Pampisia będąca wizytówką projektu „Dzieciństwo bez próchnicy”. Rodzice i wychowawczynie otrzymali materiały szkoleniowe. Szkolenie było podsumowaniem realizowanej w przedszkolu kompleksowej tematyki na temat higieny jamy ustnej (doświadczenia na temat wpływu pasty do zębów



na stan wapiennej skorupki jajka kurzego, filmy edukacyjne, praktyczna nauka mycia zębów, wierszyki i piosenki edukacyjne). Przed nami jeszcze konkurs plastyczny dla dzieci w ramach projektu oraz działania cykliczne utrwalające nabyte przez przedszkolaki wiadomości i umiejętności.

Więcej szczegółów na temat korzyści płynących z realizacji projektu dostępnych jest na stronie: www.zebymalegodziecka.pl



Gotowi do biegu start...!!!

MALI MARATOŃCZYCY Z PRZEDSZKOLA PUBLICZNEGO W BYSTREJ

Przedszkolaki z Przedszkola Publicznego im. Jana Pawła II w Bystrej wzięły udział w I OGÓLNOPOLSKIM MARATONIE PRZEDSZKOLAKÓW „Sprintem do maratonu” organizowanym przez miesięcznik Bliżej Przedszkola. Był to projekt zachęcający nauczycieli przedszkola do przeprowadzenia imprezy biegowej w przedszkolu. Celem projektu było popularyzowanie biegów wśród dzieci oraz upowszechnianie zdrowego stylu życia i aktywnego spędzania czasu.

Nasz bieg odbył się na boisku trawiastym w Bystrej 29 października o godzi-

nie 10.00, gdzie był wyznaczony dystans do przebiegnięcia. Udział w maratonie brała grupa starszaków. Każdy maratończyk posiadał numer startowy. Odbyła się wspólna rozgrzewka przeprowadzona przez wychowawcę grupy. Po skończonym biegu dzieci otrzymały dyplomy i medale a dla przedszkola CERTYFIKAT jak również spożyły

zdrowe przekąski batoniki owsiane przygotowane przez wychowawcę grupy mgr E. Witkowską według przepisów diety i edukatora żywieniowego w programie” Zdrowo jemy, Zdrowo rośniemy” zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Zdrowia. Biegi sprawiły ogromną radość wszystkim, dzieci były szczęśliwe, uśmiechnięte i chętnie pobiegłyby jeszcze nie raz. Ogólnie w biegach wzięło udział 14 uczestników, co dało



nam dystans przebyty w metrach 2240. Nasze przedszkole dołączyło sprintem do grona małych maratończyków.

W Polsce wzięło udział 16761 przedszkolaków z 368 przedszkoli. Dzieci pokonały łącznie 2666,6 kilometrów – dzięki takiemu dystansowi dobiegłyby z Krakowa na przykład do... Portugalii.

Serdecznie wszystkim uczestnikom w I Ogólnopolskim Maratonie Przedszkolaków „Sprintem do maratonu” dziękuję.

mgr Ewelina Witkowska



„SPRINTEM DO MARATONU”

W dniu 30.10. 2015r. przedszkolaki z Przedszkola w Wieprzu na ul. Figurów oraz z oddziału w Brzuśniku wzięły udział w I Ogólnopolskim Maratonie Przedszkolaków „Sprintem do maratonu”. O godzinie 10.00, po wcześniejszym omówieniu i przygotowaniu się do biegu w salach przedszkolnych – objaśnienie wyznaczonej trasy, rozgrzewka, przygotowanie numerów startowych, medali i dyplomów, zebrałiśmy się w ogrodzie przedszkolnym. Gotowi...Do biegu...Start! – zaczęło się! Najpierw ruszyły starszaki,



a młodsza grupa dopingowała, następnie zamiana. Uczestniczyło 38 przedszkolaków z Wieprza i 8 z Brzuśnika. Zawody przebiegały w świetnej atmosferze, słonecznej pogodzie, dzieciom bardzo zależało i wierzyły, że uda nam się wspólnie po-

konać dystans maratonu (42 km i 195 m). Na wszystkich uczestników biegu czekały medale i dyplomy, a dla przedszkola CERTYFIKATY.

W całej Polsce wzięło udział 16761 przedszkolaków z 368 przedszkoli. Dzieci pokonały łącznie 2666,6 kilo-

metrów – dzięki takiemu dystansowi dobiegłyby z Krakowa na przykład do... Portugalii. Bardzo chcieliśmy podziękować koordynatorce naszego małego maratonu, pani Agnieszce Se-tli, która przygotowała dzieci do tego wydarzenia. Zapraszamy również do obejrzenia fotorelacji na stronie internetowej www.ppwieprz.szkolnastrona.pl.



B. Drewniak

ZIELONA SZKOŁA W BABIOGÓRSKIM PARKU NARODOWYM

Zielona Szkoła to czas szczególny – to nauka poprzez doświadczenia, obserwację i wchłanianie wiedzy wszystkimi zmysłami



oraz możliwość zacieśniania więzi pomiędzy młodzieżą i wychowawcami. To także czas większej swobody, częstszego przebywania na świeżym powietrzu i... wspaniałego spotkania z naturą.

W dniu 28 września 2015r. uczniowie pierwszej i drugiej klasy gimnazjum w Ra-

dziechowach wyjechali na zieloną szkołę do miejscowości Zawoja – do Babio-górskiego Parku Narodowego – w ramach projektu „Misja Przyroda – Zielone Szkoły w Parkach Narodowych”. Obszar BPN jest miejscem występowania wielu rzadkich i interesujących gatunków roślin oraz bogatego świata zwierząt.

Już pierwszego dnia pobytu odbyły się ciekawe zajęcia terenowe z turystycznymi urządzeniami GPS, za pomocą których uczniowie wyszukiwali zadane punkty terenowe. Punkty te były ukryte, więc uczestnicy zajęć mieli niezłą zabawę oraz... test na spostrzegawczość.

Drugiego dnia grupa spacerowała w pobliskim lesie obserwując bioróżnorodność. Pracownicy parku narodowego podzieliili uczestników na grupy, które szukały w środowisku przyrodniczym różnych gatunków roślin, zwierząt oraz ptaków. Uczniowie mierzyli także natężenie światła w lesie. Po zajęciach terenowych uczniowie stworzyli makietę, ukazującą przeobrażenia szaty roślinnej i zmiany bioróżnorodności na przestrzeni wieków.

Niewątpliwie najzimniejszym dniem wycieczki był dzień trzeci. Jednak dzięki dobremu rozkładowi zajęć nikt nie zwracał uwagi na niedopisującą pogodę. Tematem zajęć było badanie wody. Uczniowie wybrali się nad Markowy Potok, będący dopływem Skawicy. Mierzyli tam temperaturę wody, określali prędkość nurtu, przejrzystość, głębokość i szerokość tego dopływu.

Następnie wszyscy wykonywali do-



świadczenia – w celu sprawdzenia czystości pobranej wcześniej próbki wody z Markowego Potoku. Grupa udała się także na Wystawę Stałą Babio-górskiego Parku Narodowego, gdzie odbyła się prezentacja. Uczniowie mogli tam obejrzyć zwierzęta i rośliny typowe dla otoczenia Babiej Góry i Zawoi.

W kolejnym dniu pobytu w Zawoi zaplanowano wycieczkę na Mosorny Groń. Uczestnicy wjechali na szczyt wyciągiem krzesełkowym. Na miejscu podziwiali pa-



noramę Babiej Góry. Pogoda dopisywała, co sprzyjało dobrym humorom. Kolejnym punktem wycieczki było zwiedzenie zakładu hodowli jeleni i danieli. Uczestnicy zobaczyli tam również z bliska sarny, kozy i lamy. Uczniowie karmili zwierzęta, oglądali poroża jeleni i słuchali ciekawostek na temat życia tych zwierząt. Tego dnia uczestnicy odwiedzili również muzeum „Korona Ziemi”, gdzie grali w grę przyrodniczą i oglądali film o Martynie Wojciechowskiej – zdobywczyni Korony Ziemi. Na zakończenie wycieczki młodzież udała się do pobliskiego parku linowego, gdzie mo-

gła zdrowo i bezpiecznie „poszaleć”.

Ostatniego dnia odbyło się podsumowanie projektu, które obudziło we wszystkich kreatywność, bowiem grupy stworzyły plakaty przedstawiające (ich zdaniem) najlepsze momenty i zajęcia z pobytu na zielonej szkole. Uczestników pożegnano i wręczono im medale Przyjaciela Babiogórskiego Parku Narodowego. Przed wyjazdem zorganizowano grę w podchody. Wszyscy świetnie się bawili.

Tydzień pobytu na Zielonej Szkole minął jak piękny sen – pozostawił mnóstwo niezapomnianych wrażeń, sporo praktycz-

nej wiedzy oraz świadomość piękna naszej polskiej ziemi. Mamy nadzieję, że przyszły rok szkolny przyniesie nam możliwość poznania innej części Polski – kolejnego parku narodowego.

Koordynatorem powyższego projektu jest pani mgr inż. Katarzyna Mika. Udział 36 uczniów w zielonej szkole był całkowicie bezpłatny, sfinansowany w ramach funduszy EOG pochodzących z Islandii, Lichtensteinu i Norwegii.

Marlena Michalska
uczennica kl. II b gimnazjum

DYNIA SMAŻONA I ZDROWA

Do warzyw dyniowatych należą patisony, kabaczki oraz dynie które można spotkać w sklepach o różnych kształtach, kolorach. Można z nich zrobić różne dania aby urozmaicić jesienny jadłospis. Ponieważ skórka oraz miąższ jest źródłem beta-karotenu, zawiera dużo witaminy C, błonnika oraz kwasu foliowego. Zalety dyni są wskazane dla osób które stosują dietę odchudzającą oraz poprawiającą zdrowie dla alergików.

Zdrowy do sałatek jest olej tłoczony z pestek dyni, ma dużą zawartość soli mineralnych, witamin oraz kwasów tłuszczowych ponieważ jego produkcja to tłoczenie na zimno. Którego zawierają pestki dyni, które często suszymy do chrupania.

DYNIA MARYNOWANA Z MIODEM

Składniki: 1 kg dyni dojrzałej (sprawdzić po stuknięciu palcem- wydaje dźwięczny odgłos) 5 dkg świeżego imbiru korzenia, 2 setki winnego octu jabłkowego, pół laski cynamonu, 4 goździki, 3 gwiazdki anyżu, 20 dkg miodu.

Wykonanie: dynie obrać ze skórki wyczyścić włóknami razem z pestkami i miąższ pokroić w kostkę. Imbir pokroić w plasterki. Do garnka wlać ocet jabłkowy oraz 25 ml (kwaterek) wody wrzucić imbir, cynamon, goździki i anyż wszystko zagotować.

Do zalewy włożyć kawałki dyni i gotować 2 min. wyjąć i przełożyć do słoików. Zalewę jeszcze raz zagotuj, dodaj miód wymieszaj zaleję dynię tak aby płyn sięgał powyżej dyni, słoik zamknij odwróć do góry dnem odłóż w chłodne miejsce.

PIERSI Z KURCZAKA Z DYNIA

Składniki: 2 podwójne piersi z kurczaka (duże) 60 dkg dyni, 2 cebule, 4 łyżki masła, 3 łyżki tartego żółtego sera, 2 łyżki posiekanej drobno pietruszki, sól, pieprz.

Wykonanie: obraną dynię bez pestek pokroić w kostkę, cebulę drobno pokrój, zeszklij na maśle, dodaj dynię oprósł solą oraz pieprzem i podduś kilka minut, wszystko ostudź dodaj do tego starty ser żółty oraz natkę wszystko wymieszaj. W piersiach z kurczaka natnij kieszenie i nałóż farsz dyniowy, zepnij wykałaczką i oprósł z każdej strony solą oraz pieprzem. Smaż na lekko rozgrzanym oleju z obu stron, pokrój w plastry polej sosem pieczeniowym.

Sos: 2 szkl bulionu drobiowego, 2 łyżki mąki pszennej, 2 łyżki masła, 2 łyżki śmietany 12%, sól, pieprz.

Masło roztop na patelni, wsyp mąkę, lekko zarumienić cały czas mieszając, wlać bulion, doprawić solą oraz pieprzem, zagotować do gotującego, wlać śmietanę, mieszać zagotować ok 1 min.

CIASTO DYNIOWE

Składniki: 20 dkg orzechów włoskich posiekanych, 15 dkg biszkoptów, 13 dkg jogurtu naturalnego, ½ kg cukru, 40 dkg masła, 30 dkg miąższu z dyni, 3 jajka, 40 dkg mąki, przyprawa

W KUCHNI Z PANIĄ ELĄ

do piernika, pół litra kremówki, cukier waniliowy.

Wykonanie: biszkopty pokruszone oraz orzechy wymieszać z 20 dkg cukru oraz 20 dkg masła (margaryny) wylep wyłożoną papierem formę dynią, ugotować do miękkości, osączyć i zmiksować resztę masła utrzeć z 25 dkg cukru i jajkiem dodać jogurt, dynię, mąkę, przyprawę do piernika i wymieszać. Przygotowane ciasto włożyć na wylepiony spód piec 30 min w temp 190 C.

Kremówkę ubić na sztywno z resztą cukru i cukrem waniliowym, posmarować wystudzone ciasto, posypać orzechami.

Miesiąc listopad wiąże się z przywróceniem Święta Niepodległości oraz dniem św. Marcina. W dawnej Polsce ten dzień miał ogromne znaczenie. 11 Listopada obchodzono zakończenie prac polowych i był to początek zimy. Obyczajem pieczenia gęsi w listopadzie stało się naszą tradycją kulinarną.

GĘŚ PIECZONA

Oskubaną gęś wypatroszyć, uważać aby nie rozgnieść żółci, opłukać dobrze wytrzeć i pozostawić w zimnym miejscu na 2 dni. Przed pieczeniem natrzeć solą i piec na maśle w gorącym piecu, polewać własnym tłuszczem. Przed podaniem pokroić na kawałki i podać z białą lub czerwoną kapustą.

GĘŚ W MUSZTARDZE

Upiec gęś, jak się zarumieni wziąć 2 łyżki musztardy rozrobić dobrze tłuszczem z gęsi, dodać trochę tartą bułkę (2 łyżki) i jeszcze piec przez chwilę polewając sosem. Po wyjęciu pokroić na kawałki, sos rozprowadzić kilkoma łyżkami rosółu zagotować i podać osobno.

WĄTROBA GĘSIA W SŁONINIE

Wątroba gęsia jest duża i biała, aby ją przyrządzić należy ją namoczyć w mleku na całą noc, pokrajać w plasterki i łączyć cienkimi plasterkami przerośniętej słoniny, spiąć wykałaczkami, włożyć do rondelka podlać odrobiną wody żeby się nie przypaliła za nim puścić tłuszcz. Wstawić na 20 min do gorącej rury. Podając wyjąć patyczki i podać z ryżem.

DZIKA GĘŚ

Wypatroszyć gęś i zostawić na parę dni. Obskubaną i oczyszczoną gęś sparzyć bajką z lekkim octem cebula i korzeniami. Po 2-3 dniach gęś naszpikować słoniną i natrzeć trochę majerankiem, posolić i piec aż będzie rumiana i miękka, pokroić jak zwykłą gęś.

Wszystkie ptactwo musi być bajcowane aby dostało kruchości

Bajka: na 1 litr wody daje się 3 łyżki octu, 1 łyżkę niepełną soli w takiej wodzie gotuje się różne jarzyny: liść laurowy, pieprz, ziele angielskie, cebulę. Do mięsa daje się płyn wystudzony do mięs delikatnie gorących. Bejcę należy codziennie odlewać i przygotowywać na nowo.

Smacznego!
Elżbieta Klis

Andrzejki

Wszystkim Andrzejom małym i dużym
Przyszłość szczęśliwą dzisiaj się wróży
Nic tak radości nie zburzy
Zawsze fortuna będzie im służyć.

„Byś albo mieć” – oto jest pytanie.
Każdy Andrzej zna odpowiedź na nie.
Bo wiadomo przecież: być Andrzejem
To się musi równać: mieć nadzieję.
Wszyscy znają prawdę oczywistą,

Że jest Andrzej zawsze optymistą.
Gdy ma Andrzej imieniny
Nocą leją wosk dziewczyny.
Nie potrzeba nawet złamanej kopiejki
By dostatek sobie wywróżyć w Andrzejki.
Andrzejowie to magicy-
Dla nich nie ma tajemnicy.
A ponadto z nich wróżbici
Są przeważnie znakomici
I genialnie czarodzieje

Za to warto być Andrzejem.
Skoro Andrzej ma zalety,
Docenione przez kobiety.

Andrzejku żyj nam sto lat
Niech Cię rodzina dzieci wnukowie
Sąsiedzi i cała wieś nigdy nie
zapomni

Andrzej Murański



INFORMACJA O UTRUDNIENIACH – BYSTRA

Starostwo Powiatowe w Żywcu informuje, że w związku z realizacją zadania „Remont uszkodzonego odcinka drogi powiatowej nr 1430 S Bystra – Juszczyńska w miejscowości Bystra” – na przedmiotowym odcinku drogi mogą wystąpić utrudnienia w ruchu.

Termin realizacji zadania do 15.12.2015 r.

O kontakt telefoniczny, w sprawach utrudnień i ewentualnych pytań prosi

Członek Zarządu Powiatu Jan Witkowski – tel. 509 357 715.

Zabawa Andrzejkowa w Stowarzyszeniu Dzieci Serc

Tradycji stało się zadość. Wprawdzie z dużym wyprzedzeniem, ale cóż teraz tak już jest, że wszystkie tego typu spotkania uzależnione są od wolnej Sali. 18 listopada członkowie Stowarzyszenia Dzieci Serc oraz wolontariusze znakomicie bawili się w sali domu ludowego w Radziechowach... zabawy i tańce to jedno a obchodzenie imienin to dopiero uroczystość.



Więc 100 lat śpiewaliśmy niemal hurtem; dla trzech Andrzejów, Marcina, Huberta, Karoliny, Kasi i jeszcze urodziny Sebastiana...

Tego dnia nie mogło zabraknąć słodkości, a ciasta upiekli rodzice i solenizanci... było też i pyszne mięsko, duszone ziemniaczki... ale najważniejsze były rozmowy. Dawno już nie byliśmy w tak licznej grupie.

(J.K.)

Apel do mieszkańców - odpady

W październiku 2015 roku została przeprowadzona kontrola prawidłowości odbioru odpadów na terenie Gminy Radziechowy-Wieprz, w której udział wzięli pracownicy urzędu gminy. Kontrola obejmowała firmę Sanit-Trans z Międzyrzecza Górnego oraz podwykonawcę zajmującego się odbiorem surowców wtórnych – firmę Piotr-Plast z Przybędzy. Stwierdzono co następuje:

- na wielu budynkach brakuje numerów domów, co utrudnia określenie, czy dane odpady należą do tego gospodarstwa;
- mieszkańcy zgodnie z harmonogramem mają wystawić odpady **przed godziną 7:00 rano**, często jednak zdarza się, że robią to znacznie później. Kierowcy muszą wracać w to samo miejsce po otrzymaniu telefonu z urzędu gminy;
- nie wolno mieszać popiołu z balastem i wystawiać popiołu w dniu przeznaczonym na odbiór balastu.
- w przypadku odbioru balastu lub popiołu mieszkańcy próbują razem z tymi odpadami oddawać materiały budowlane. Mieszkańcy są pouczani o możliwości oddania takich odpadów w Punkcie Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych znajdujący się w Przybędzy przy ul. 3 Maja 8.

- właściciele nieruchomości znajdujących się przy głównych ulicach miejscowości, gdzie śmieciarki przejeżdżają kilkakrotnie w ciągu dnia, wystawiają odpady kilka razy w ciągu jednego dnia dezorganizując pracę ekipy odbierającej śmieci;

- pracownicy firmy Sanit-Trans posiadają szczegółową rozpiskę nieruchomości i odnotowują każdy odebrany pojemnik z odpadami. Pojemniki w większości są opisane numerami budynków (powinny być opisane wszystkie);

- aby ułatwiona była identyfikacja faktycznej ilości oddawanych odpadów segregowanych przez konkretną osobę, wskazane byłoby opisywanie worków nazwiskiem i numerem porządkowym nieruchomości przez mieszkańców.

Dodatkowo planuje się wprowadzenie dwóch dodatkowych worków na surowce wtórne, aby ułatwić segregowanie i otrzymać lepszą jakość surowca tj. niebieskiego – na papier i tekturę oraz czerwonego na metale. Wszystkie te uwagi i działania mają na celu zachowanie dotychczasowej ceny odbioru śmieci od mieszkańców.

(R.K.)

TAM GDZIE ROŚNIE ZIELE DOBREJ MYŚLI

Liryczne wspomnienia o jubileuszu Andrzeja Murańskiego

U podnóża Romanki rozsiadła się „dziedzina” rodziny Murańskich. Taki skwerek własnej ziemi to niezastąpiony skarb. Stąd rozciąga się widok na panoramę beskidzkich wzgórz, ponad żywiołką doliną wznoszą się Grojec, Tokarka oko sięga Baraniej... Malownicza jest cała trasa drogi prowadzącej z Żywca do Juszczyzny. Tak pięknie mieszkając można układać strofy w chłodzie tej zimy. Miał szczęście Andrzej Murański, że tu przyszedł na świat, ale i szczęście ma ten uroczy zakątek, że ma swojego piewcę. Andrzej Murański jest człowiekiem Grupy Literackiej „Gronie” w Żywcu działającej od 1957 roku pod patronatem TMZZ, pisze wiersze liryczne i epickie, religijne, układa gawędy, sam świetnie je przekazuje w gwarze, jest też muzykiem bożym - jak świętszcza na zielonym smyczku, tak On wygrywa na zielonym listku, bądź gdzie zerwanym. W swoim dorobku twórczym zebrał wiele nagród, dyplomów uznania i medali za usługi, w tym medal „Za usługi dla miasta Żywca” i za zasługi dla województwa bielsko - bialskiego.

W dniu 18 czerwca br. poeta z Juszczyzny obchodził swój jubileusz 35-lecia pracy twórczej. W najpiękniejszą scenerię, w plener zielonych zbóż, wplątał się ze słońcem i wiatrem wiersze tu zrobione, jak kwiaty i zioła na łące. Zwłaszcza obficie tu rosnące zioła, z pośród wielu, które zerwał Pan Andrzej i objaśniał ich leczniczą moc, szczególnie urzekło mnie ziele dobrej myśli. I czyż można się dziwić, że żyjący tu ludzie w otoczeniu emanacji tego ziele oddziałują pozytywnie... oczywiście zabrałam ze sobą zieloną gałązkę ziele dobrej myśli, zasuszę jak imieninową różę, jest ważna.

Niepewna pogoda przed południem wyklarowała się na po-

łudnie jubileuszu, nie spadła ani jedna kropla deszczu, chociaż chmury zwisały nisko, przedzierało się przez nie słońce i dodawało blasku uroczystości ale najważniejsze były wiersze. Wierszom dorównywała gościna, a apetyt gości był ogromny. Ze stołu zniknęło smakowite ciasto, z rusztu pieczone kielbaski, z kociołków póżne ziemniaki. Była także „kiszka” (zsiadłe mleko) bez której nie ma beskidzkiej biesiady. Cała rodzina Jubilata na czele z żoną pana Andrzeja miała pełne ręce roboty, nie łatwo jest tak sprawnie obsłużyć kopę gości- przyjaciół, cóż Andrzej Murański jest ceniony i lubiany, oto skutki... i jeszcze raz uznanie i serdeczne dzięki.

Wracając podziwiałam panoramę wzgórz w kolorach granatu i wrzosu, ciemnej zieleni, seledynu. Niebo nad wzgórzami nad wzgórzami było niebiesko- liliowo- popielate, tym popielato- gołąbkowym odcieniem, a tam, gdzie za chmurami ukryło się słońce, spadały w dół rozsypane srebrne smugi. Mała dziewczynka - Marta, stojąca obok mnie i również podziwiająca urodę wieczornych wzgórz powiedziała: tam chyba mieszka Bóg... Martusiu... tam na pewno mieszka Bóg i bardzo chętnie stąpa szczytami gór... bo góry są uśmiechem Boga, i akordem położonym Jego dłońią... W nasze twarze uderzał ożywczy wiatr, niósł od doliny zapach skoszonych traw i przestrzeni...

To był piękny dzień, dzień bogaty w ludzkie wzruszenia, dzień spod znaku ziele dobrej myśli...

Juszczyzna 18 czerwca 1995 roku

Lucyna Szubel

(Źródło: Gazeta Żywiecka, Sierpień 1995 r.)

KĄCIK LITERACKI MIECZYŚŁAWA POLAKA DLA NASZEJ GMINY

Wiersze, poezje, przysłowia, humory, fraszki

Listopad - jus przylecioł
Z zimnym chłodem i wiatrem,
Żeby przypomnieć,
Jak mijo wszystko...

Kany posypane:
ZNICZY ŚWIATŁEM
Jesteśmy razem,
- znów tak blisko.

Więc Mietek zsed na ziemię
By serca wiersem,
Się podzielić,
Zapłakany Pan Bocek!

Nowom mozaikę,
W niebie klei,
A jednakowo ból,
W pamięci poli.

Chocios wiecne scynście ,
Daj im Panie
Odchodzą bliscy,
By być z nami

Spadają liście ,
Z kalendarza.

HUMOR

Przychodzi Gorol do lekarza
Lekarz zbadol i godo:
-nie pić, nie palić
-nie denerwować się.

Gorol wstaje i kieruje się do wyjścia.
- dlaczego Pan wychodzi?
- żeby się nie denerwować!

Rozmowa:

Rozmawia dwóch literatów , poetów !
- wiys, ze moje utwory bydom teras,
Dwa razy wyncyl czytelników.
- a gratuluje! Ale wyboc
- nie wiedziołek ze się zakocholek

Jędrus godo

Jo się śmierci nie boje!
- a to niby po co?
- bo jus mom nadzycie.
- a ile?
- tes nie wiym.

PRZYSŁOWIA

Na Wszystkich Świętych, każdy lampki świeci.
Po co na polu jesce chłop się krynci.
Liść na drzewie mocno trzyma, nie tak prętko przyjdzie zima.
W połowie listopada deszczy, a w połowie stycznia trzeszczy.
A kiedy jesień porozbiera drzewa, zima pola śniegiem pozawiewa.

FRASZKI

Dobrze jest drzewu
Dobrze jest drzewu
W jesienno złotej okiści.
I w ciszy trwa!

I nie chce innych liści.

Bukowe skarby.

Oj sumi, sumi potok
przeżrocyście.
Oj, buk se nad nim stanął,
Roni srebrozłote liście.

Trwania.

Pokieli z jesiennych listków,
Nie wytroncom bucki,
Byde się dziot stary, zalecol do wdówki.

Oby.

Oby nase groby docekały,
Się choć jednego kwiotka.
Coz, jak snyk przyjdzie,
To wyrodno matka.

Powiedzieli.

Problem:
Czym jest życie, zdaje się nam, że wiemy
Ale czym jest śmierć?
Nikt nie wchodzi, dwa razy do tej samej rzeki.

Życie

Życie jest krajobrazem co mija z nami razem.



PODZIĘKOWANIE DLA

Koła Gospodyń Wiejskich w Brzuśniku

Składamy serdeczne podziękowania, za umożliwienie dzieciom i młodzieży poprzez opłacenie instruktora uczestnictwa w zajęciach ZUMBA, oraz dofinansowanie zajęć w miesiącu czerwcu i wrześniu otwartych dla wszystkich mieszkańców Gminy.

Tym samym dziękujemy za bezinteresowną i jakże owocną działalność społeczną na terenie Gminy Radziechowy-Wieprz.

Do podziękowań dołączamy szczerze życzenia radości z Waszej wartościowej pracy i wielu naśladowców.

Wójt Gminy Radziechowy-Wieprz
Maciej Mika
oraz Gminne Centrum Kultury, Promocji,
Turystyki Radziechowy-Wieprz

Gminne Centrum Kultury, Promocji, Turystyki Radziechowy-Wieprz

zaprasza na warsztaty TAŃCÓW UŻYTKOWYCH

„Cudze chwalcie, swego nie znacie”



W PROGRAMIE:

- polonez, walc, polka
- elementy tańców towarzyskich
- elementy tańców regionalnych

SZCZEGÓLNIIE ZAPRASZAMY:

- maturzystów
- pary narzeczeńskie
- pary małżeńskie
- oraz wszystkich zainteresowanych doskonaleniem umiejętności tanecznych



ZAJĘCIA odbywać się będą w CZWARTKI od
godz. 19.00 w sali SSK „Grojcowianie”
w BRZUŚNIKU



WSTĘP WOLNY !!!

**CENY PROSTO O OD
PRODUKENTAI**

ŁÓŻKA EKOLOGICZNE

ŁODYGOWICE
PIASTOWSKA 45
(punkt sprzedaży)

www.lodygowianka.pl



Łodygowianka Sp. z o.o.
ul. Piastowska 45, 34-325 Łodygowice

tel. 33 863 11 64

Gminne Centrum Kultury, Promocji, Turystyki
GCKPT
Radziechowy-Wieprz

Wydawca: Gminne Centrum Kultury, Promocji, Turystyki Radziechowy – Wieprz

Druk i opracowanie graficzne: Wydawnictwo „Prasa Beskidzka” Spółka z o.o.
43-300 Bielsko-Biała, ul. St. Dubois 4

Adres Redakcji: Wieprz 700, 34-381 Radziechowy, tel. 33 860-15-79, fax. 33 867-66-13

e-mail: biuletyninformacyjny@radziechowy-wieprz.pl, gckptrw@gmail.com

Redaguje Zespół w składzie:

mgr inż. Maciej Mika - Wójt Gminy Radziechowy-Wieprz,

mgr Piotr Piela - Przewodniczący Rady Gminy Radziechowy-Wieprz

mgr Marta Husar – pracownik Gminnego Centrum Kultury, Promocji, Turystyki Radziechowy – Wieprz,

Irena Rodak – Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Socjalnych

Rady Gminy Radziechowy - Wieprz, Pracownicy Urzędu Gminy Radziechowy – Wieprz

Wszystkich mieszkańców chcących współredagować nasz biuletyn prosimy o przysyłanie artykułów do 7dnia każdego miesiąca na adres:

biuletyninformacyjny@radziechowy-wieprz.pl, gckptrw@gmail.com

Informujemy, że istnieje możliwość zamieszczania reklam i ogłoszeń od osób prywatnych i firm.

Redakcja nie zwraca nadesłanych tekstów oraz zastrzega sobie prawo ich skracania bez uprzedniego powiadomienia autora, zmiany tytułów i opracowania redakcyjnego. Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikacji artykułów lub ogłoszeń nie odpowiadających profilowi biuletynu lub jeśli ich forma lub treść może spotkać się z negatywnym odbiorem czytelników biuletynu.

MIESZKAŃCY NASZEJ GMINY !

Przypominamy o **OBOWIĄZKU POSIADANIA NUMERU PORZĄDKOWEGO DLA KAŻDEJ NIERUCHOMOŚCI**. Obowiązek ten wynika z art. 47 ustawy prawo geodezyjne i kartograficzne, gdzie jasno wskazane jest, iż Wójt ustala numery porządkowe nieruchomości na wniosek właściciela lub też z urzędu.

Z informacji jakie posiadamy, pomimo w/w przepisów na terenie naszej Gminy znajduje się wiele budynków bez przyporządkowanego numeru. Ponieważ stan taki **nie jest zgodny z prawem** – **wzywamy** właścicieli do uregulowania tej kwestii.

Ważną sprawą pozostaje również umieszczenie tabliczki z numerem nieruchomości w miejscu **widocznym**. Art. 64 Kodeksu Wykroczeń jasno precyzuje, iż każdy, kto będąc właścicielem lub administratorem nieruchomości niedopełnia obowiązku: umieszczenia w odpowiednim miejscu albo utrzymania w należyтым stanie tabliczki z numerem porządkowym nieruchomości oraz nazwą ulicy lub miejscowości **podlega karze grzywny do 250 zł**.

"SŁAWBUD" **USŁUGI OGÓLNOBUDOWANE****PAWLUS SŁAWOMIR**

SKLEP PRZEMYSŁOWO-BUDOWLANY
34-381 RADZIECHOWY
UL. ŁAGODNA



- MATERIAŁY BUDOWLANE
- ART. MALARSKIE
- ART. ELEKTRYCZNE I HYDRAULICZNE
- ART. GOSPODARSTWA DOMOWEGO
- SYSTEMY ZAMOCOWAŃ

- DOOMY MUROWANE, SZKIELETOWE
- OKRYCIA DACHOWE
- WIĘZBY
- WYKAŃCZANIE WNĘTRZ
- KOMINKI

Tel. 512 514 557

602 243 804

Tel. do sklepu 33 333 89 82



OKNA DRZWI
PODŁOGI
BRAMY ROLETY
listwy, parapety
karnisze



ul. Nimasów 1A

FACH DOMSEWERYN PORĘBSKI SYLWESTER MAJDAK
503 530 199 515 045 906

biuro@fachdom.com.pl

montaż gratis !

Czynne:

Pon – Pt 8:00-17:00

Sobota 8:00-13:00

ZAPRASZAMY!!!

Żywiec, ul. Nimasów 1A

(dawny Blachdom, obok skrętu na Leśniankę)

SKŁAD OPAŁOWO – BUDOWLANY

34-382 Wieprz, ul. Żywiecka /obok mostu/

- * ARTYKUŁY METALOWE *
- * NARZĘDZIA * FARBY *
- * SYSTEMY ZAMOCOWAŃ *
- * CHEMIA BUDOWLANA *

Tel: 663-734-024

EKO GROSZEK

- * WĘGIEL * MUŁ *
- * FLOT * PIASEK *
- * KRUSZYWA BUDOWLANE *

TEL. 601-654-252



NOWOŚĆ!

**WORKUJEMY
EKO GROSZEK oraz WĘGIEL**



DO 10 KM TRANSPORT GRATIS

PRZY ZAKUPIE POWYŻEJ 2 TON OPAŁU



OKNA DRZWI PODŁOGI

ŻYWIEC

ul. Dworcowa 23 (dawna Futrzarnia)
tel. (33) 8602062 zywiec@tomis.pl

POMIAR MONTAŻ GRATIS

zapytaj o szczegóły promocji sprzedawcę

**OKNA DRZWI BRAMY
PODŁOGI OSB BOAZERIE**

